

P.4/2

AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 45
zeszyt 1

1977

OSSOLINEUM

KOMITET REDAKCYJNY

MARIA DEMBOWSKA — redaktor naczelny
CECYLIA DUNINOWA, JOANNA GRABOWSKA
MARIA LENARTOWICZ (sekretarz redakcji), LEON ŁOS
HENRYK SAWONIAK, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI
NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki VI p. tel. 20-33-02

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50-106 Wrocław, Rynek 9

INFORMACJA DLA AUTORÓW PRAC PRZYGOTOWYWANYCH DO PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

Redakcja zamawia materiały u autorów, ewentualnie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Maszynopisy materiałów zamówionych powinny być przygotowane według dostarczonej autorowi instrukcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY
LIBRARY REVIEW

R. 45

1977

Zeszyt 1

TREŚĆ

Artykuły

HELENA WIĘCKOWSKA: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy w 50-tym roku życia	3
JANINA JAWORSKA: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy w piśmiennictwie polskim. Bibliografia 1928-1975	15
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: Instytut Książki i Czytelnictwa. 20-lecie pracy	23
RADOSŁAWA DZIUBECKA: Definicja terminu „dokumenty audiowizualne”. Uwagi dyskusyjne	33
WANDA KOZAKIEWICZ: Biblioterapia w teorii i praktyce	41
CZESŁAW DANIEŁOWICZ: Selektywna dystrybucja informacji w obsłudze badań naukowych w Politechnice Wrocławskiej	49
HALINA CHAMERSKA: Biblioteki fińskie. Wrażenia ze służbowego wyjazdu do Finlandii	61

Opinie. Poglądy. Propozycje

RYSZARD DŻAMAN: Centralna biblioteka morska. Uwagi i propozycje . .	69
ŁUCJA BUTLEROWA: Automatyzacja rejestracji i kontroli wypożyczeń . .	72

Sprawozdania

III Międzynarodowe spotkanie ekspertów krajów socjalistycznych na temat bieżącej bibliografii narodowej, Martin 10-15 maja 1976 (<i>Krystyna Ramlau- -Klekowska</i>)	79
---	----

Recenzje

Historia książki

K. Głombowski, H. Szwejkowska: Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu. Warszawa 1971 (<i>Maria Nowicka</i>) . . .	83
Szkolenie użytkowników bibliotek P. Fox: Reader instruction methods in academic libraries 1973. Cambridge 1974 (<i>Teresa Łapacz</i>)	87
Przegląd piśmiennictwa i wydawnictw informacyjnych krajowych (<i>Alicja Olejnik</i>)	90

Z żałobnej karty

Stefan Kotarski, 1902-1975 (<i>Zdzisław Piszczek</i>)	95
Kronika krajowa	99

Kronika zagraniczna	101
Wydawnictwa otrzymane	104
Autorzy	105

v

CONTENTS

Articles

HELENA WIĘCKOWSKA: Fifty years of IFLA (Summary — 14)	3
JANINA JAWORSKA: IFLA in Polish publications. Bibliography 1928-1975	15
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: The Book and Reading Institute 1955-1975 (Summary — 31)	23
RADOŚLAWA DZIUBECKA: On the proper definition of the term „audio- visual materials” (Summary — 39)	33
WANDA KOZAKIEWICZ: The bibliotherapy in theory and practice (Summary — 48)	41
CZESŁAW DANIŁOWICZ: Selective dissemination of information in service of research activities at Wrocław Technical University (Summary — 60)	49
HALINA CHAMERSKA: The Finnish libraries (Summary — 68)	61

Opinions. Views. Suggestions

RYSZARD DŻAMAN: Central naval library. Considerations and suggestions	69
ŁUCJA BUTLEROWA: Automation of the circulation	72

Reports

The 3 rd International Meeting of Experts from Socialist Countries on the Current National Bibliography, Martin 10 th -15 th May 1976 (<i>Krzyszyna Ramlau-Klekowska</i>)	79
Reviews	83
Obituary	95
News from the country	99
News from abroad	101
Publications received	104
Contributors	105



HELENA WIĘCKOWSKA

MIĘDZYNARODOWA FEDERACJA STOWARZYSZEŃ BIBLIOTEKARZY W 50-TYM ROKU ŻYCIA

Podobnie jak w życiu człowieka, tak i w dziejach instytucji pięćdziesiąty rok życia stanowi ważny moment. Minał już okres wielkich porywów i bolesnych rozczarowań, nadszedł czas spokojnej refleksji i rozrachunku z przeszłością. Korzystać już można z własnych doświadczeń i snuć plany na przyszłość mając jeszcze przed sobą trochę czasu i siły na ich realizację, a nawet na dożycie ich wyników.

W takim właśnie stanie dojrzałości znajduje się obecnie tegoroczna jubilatka — Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy znana na świecie pod angielskim akronimem IFLA i francuskim FIAB.

Wydaje się więc celowe, aby — zaznajamiając z nią dzisiejszego czytelnika — wziąć za punkt wyjściowy jej stan obecny i pokazać, jakie doświadczenia przeszłości wykorzystuje w swych szerokich planach perspektywicznych. Jest ona bowiem w tym wieku, że może mieć pewność zrealizowania swych zamierzeń, zwłaszcza że dysponuje dziś nowoczesnymi metodami pracy zespołowej i kompleksowej oraz nowoczesną aparaturą pojęciową i technologiczną.

W ciągu swej półwiecznej historii Federacja¹ przechodziła różnego rodzaju przeobrażenia związane z całym splotem czynników i okoliczności, w jakich rozwijało się bibliotekarstwo na świecie. Jej historia jest więc jednocześnie historią bibliotekarstwa, które w ciągu owych 50-ciu lat przechodziło drogę od indywidualnego, ubocznego zajęcia i amatorstwa do zawodu współuczestniczącego w procesie społecznym kształtującym rozwój nauki, oświaty i kultury.

Na sesji Rady Głównej Federacji w Lozannie w 1976 r. jej nowy przewodniczący Preben Kirkegaard stwierdził w swym powitalnym adresie, że IFLA działając „w atmosferze swobody i wzajemnego zrozumienia...” przechodziła w swej historii okres większej lub mniejszej aktywności, lecz ogólną tendencją charakteryzującą jej dzieje jest stały rozrost². Dodajmy, że wzrost ten szedł konsekwentnie w kierunku uniwersalności

¹ W niniejszej pracy używam też dla międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy angielskiego skrótu IFLA — International Federation of Library Associations.

² P. Kirkegaard: Discours Inaugural du Président, 1976 powiel.

geopolitycznej i zawodowej, tzn. obejmowania wszystkich kontynentów świata i wszystkich problemów zawodu. Ten kierunek wytyczyli Federacji pierwsi jej założyciele w 1927 r., kiedy IFLA skupiała zaledwie 14 stowarzyszeń bibliotekarskich, w czym 12 z wąskiego kręgu Europy. Odtąd skład Federacji stale się powiększał, w przeddzień II wojny światowej doszedł już do 42 członków, lecz wciąż jeszcze w ogromnej większości ograniczał się do krajów europejskich. Wzrost liczebny przybrał na sile dopiero w okresie powojennym. Jeszcze w 1959 r., roku jej srebrnych godów, skupiała Federacja zaledwie 52 stowarzyszenia członkowskie, lecz odtąd następowały znaczne skoki: w 1964 — 96, od 1970 ponad setka członków.

Dla prawdziwego rozwoju Federacji znacznie większe znaczenie miał jednak nie tyle wzrost liczebny, co odmienne poglądy, problemy i potrzeby, które te nowe stowarzyszenia członkowskie z sobą wnosiły. Przeważali wśród nich przedstawiciele bibliotekarstwa krajów socjalistycznych Europy Wschodniej i krajów dalekich kontynentów — Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, które dotąd niewiele się liczyły na intelektualnej mapie świata. Ten nowy skład członkowski rozszerzał krąg tematyczny i zasięg wpływów Federacji, co w rezultacie musiało doprowadzić do przeobrażeń organizacyjnych i merytorycznych. Tę konsekwencję wzrostu instytucji miał zapewne na myśli wspomniany wyżej Kirkegaard, kiedy obrazowo powiedział o Federacji, że „pewnego dnia jej szata zewnętrzna stała się zbyt ciasna dla dalszej działalności i zaszła potrzeba jej przefasonowania”.

W szeregach Federacji znalazły się dość nagle, zaraz po sesji Rady w Warszawie w 1959 r., reprezentacje krajów o różnych ustrojach politycznych, społecznych i ekonomicznych, o różnym poziomie kultury i różnym stanie bibliotekarstwa. Jedne kraje — ze starymi tradycjami i wysokim poziomem bibliotekarstwa, lecz z nowym światopoglądem i nowym spojrzeniem na bibliotekarstwo we współczesnej kulturze, inne — poszukujące w Federacji pomocy przy budowie pierwszych zrębów życia kulturalnego. Ta sytuacja wzmogła rolę IFLA jako organizatora coraz szerszej współpracy międzynarodowej i jako forum wymiany myśli i bardzo różnych doświadczeń w skali prawdziwie światowej.

Zdając sobie dobrze sprawę z tych nowych i wciąż narastających obowiązków, IFLA musiała wzmocnić swą organizację i uporządkować tematykę podejmowanych prac. Z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego dra G. Hofmanna, przy czynnym współudziale członków Prezydium, przede wszystkim Sir Franka Francisa dyrektora Muzeum Brytyjskiego, dra H. Liebaersa dyrektora Biblioteki Królewskiej w Brukseli i profesora L. Brummela przystąpiono w 1960 r. do opracowania długofalowego programu działalności. Program wydany w 1963 r. w postaci broszury w dwóch wersjach językowych — angielskiej i francuskiej, tłumaczony

rychło na liczne inne języki (między innymi na polski)³, był przez parę lat znakomitym przewodnikiem dla prac IFLA, a jednocześnie przyczynił się do unowocześnienia i wzmocnienia jej struktury organizacyjnej. Z upływem czasu jednak przestał przystawać do wzmożonej działalności i dalszego wzrostu Federacji.

W świecie bibliotekarskim zachodziło wiele różnego rodzaju zmian. Rosła liczba krajów, które rozwijały coraz żywszą działalność biblioteczną, biblioteki poczęły nabierać coraz większego znaczenia w życiu kulturalnym narodów i stawały się ważkimi elementami planowania rozwoju społecznego. W zawrotnym tempie poczęła do działalności bibliotek wkraczać maszyna i inne najrozmaitsze środki techniczne, co zmuszało biblioteki do radykalnych zmian organizacji i metod pracy. W związku z tym narosły różne nowe problemy, do których IFLA musiała się ustosunkować i wciągnąć je na listę swych prac. Zaszła przeto potrzeba zrewidowania, zaktualizowania i znacznego rozszerzenia dotychczasowego programu.

W 1974 r. przewodniczący IFLA dr H. Liebaers powołał przy Prezydium Federacji specjalny zespół roboczy do opracowania nowego programu na najbliższych parę lat. Po szeroko przeprowadzonej wśród członków IFLA i poszczególnych specjalistów konsultacji, projekt programu poddany został pod dyskusję Rady Głównej na sesji w Oslo w 1975 r. Następnie, po licznych poprawkach i zmianach w partiach najbardziej kontrowersyjnych dotyczących spraw organizacyjnych, tekst programu na lata 1976-1980 został przyjęty na sesji Rady w Lozannie w 1976 r.⁴

Program pięcioletni 1975-1980 (w oryginale nazwany *Programme à moyen terme*) składa się z dwóch części: pierwsza dotyczy głównie reform w strukturze organizacyjnej, w układzie poszczególnych jednostek organizacyjnych i członkostwie IFLA, druga kreśli plan tzw. zawodowej działalności, omawia tematykę prac i metody ich opracowania. Motywem wiodącym przewijającym się w obu częściach jest uniwersalność Federacji jako instytucji obejmującej wszystkie kontynenty i wszystkie aktualne problemy zawodowe w możliwie szerokim kontekście. Można się również dopatrzeć w programie tendencji do większej profesjonalizacji, koniecznej na obecnym etapie rozwoju i szerokiej działalności IFLA.

W dążeniu do uniwersalności geopolitycznej IFLA przykładą dużą wagę do zaktywizowania swych członków pozaeuropejskich, bo chociaż w latach 70-tych znacznie wzrosła liczba ich reprezentantów (w 1974 r. stanowiła już połowę członków), to jednak ich rzeczywisty udział w pracach Federacji pozostał bardzo słaby. Ponieważ przyczyną tego jest niewątpliwie niski jeszcze poziom bibliotekarstwa w tych krajach, przeto

³ Libraries in the world. A long-term programme for the International Federation of Library Associations. The Hague 1963. — TL pol.: Biblioteki w świecie. Warszawa 1966.

⁴ Projet de programme à moyen terme 1975-1980 préparé par le Groupe de développement des programmes. Document de travail pour le Réunion du 41^e Conseil Général, Oslo 11-16 août 1975. 1975, powiel.

IFLA prowadzi obecnie energiczną politykę zmierzającą do wzmocnienia bibliotek we wszystkich krajach rozwijających się. Stosuje się tu różne metody. Już w 1971 r. powołano w Prezydium IFLA specjalny zespół roboczy dla tych spraw, przy pomocy UNESCO organizuje się w Azji i Afryce seminaria przed sesjami Rady, aby ułatwić tamtejszym bibliotekarzom zapoznanie się z aktualną problematyką zawodową i zachęcić ich do występowania na sesjach; zakłada się centra regionalne, przeprowadza się sondaże w zakresie potrzeb tamtejszych bibliotek, organizowane są wizytacje, konferencje regionalne i narodowe, seminaria i szkoleniowe podróże do Europy i Stanów Zjednoczonych. Niejednokrotnie już IFLA występowała o uzyskanie funduszków rządowych na rozwój tamtejszych bibliotek, a część subsydiów od UNESCO przeznaczają na opracowanie konkretnych planów rozwoju bibliotek. Obecnie planuje się zapewnienie reprezentantom krajów rozwijających się stałego miejsca w Prezydium IFLA, co wzmocni ich stanowisko w działalności Federacji.

Mocną pozycję na szerokim gruncie międzynarodowym zdobyła sobie IFLA przez rozszerzanie i stałe pogłębianie współpracy z innymi pokrewnymi instytucjami i organizacjami światowymi. Z Międzynarodową Federacją Dokumentacji (FID) łączą ją wieloletnie stosunki, zadzierżgnięte w latach 30-tych i wspólnie prowadzone prace informacyjno-dokumentacyjne. Z międzynarodową Radą Archiwalną wiążą naszą Federację sprawy konserwacji zbiorów, a z Międzynarodową Organizacją Normalizacyjną — stała współpraca w zakresie norm bibliograficznych i bibliotecznych. Ostatnio nawiązano ściślejszy kontakt z Międzynarodową Radą Oświaty Dorosłych, której pomoc wykorzystuje się w studiach dotyczących wychowawczej roli bibliotek publicznych.

Osobne miejsce w szeregu instytucji międzynarodowych ściśle współpracujących z IFLA zajmuje UNESCO, a współpraca z tym organem ONZ ma dla niej kapitalne znaczenie. IFLA — instytucja pozarządowa — już kilka lat temu otrzymała tzw. status A, tj. członka doradczego, współpracującego w programie UNESCO. Daje to Federacji duże możliwości prac badawczych i sondażowych dzięki stałym subsydiom i tzw. kontraktom zawierającym z UNESCO na określone prace badawcze i wdrożeniowe. Dzięki tej współpracy Federacja ma możliwość rozwijania swej działalności i realizowania wielu pożytecznych inicjatyw.

Ustalenia i zalecenia Międzynarodowej konferencji w sprawie planowania narodowych infrastruktur w dziedzinie dokumentacji, bibliotek i archiwów, zorganizowanej przez UNESCO we wrześniu 1974 r., stworzyły nowe możliwości i nakreśliły ramy dalszej współpracy. Konferencja ta — jak wiadomo — przyjęła koncepcję narodowych systemów informacji (NATIS), według której w każdym kraju usługi dokumentacyjne, biblioteczne i archiwalne winny tworzyć jeden zintegrowany system. Przed Federacją otworzyły się nowe perspektywy i wszystkie odcinki jej programu zostały skierowane na sprawę zintegrowania działalności bi-

bliotek, archiwów i służb dokumentacyjnych w skali ogólnoswiatowej.

W zakresie problematyki ogólnobibliotecznej, która skupiona jest w kilkunastu jednostkach organizacyjnych zwanych komisjami, IFLA dąży obecnie do modernizacji i racjonalizacji ich pracy poprzez bardziej kompleksowe ujmowanie tematów szczegółowych. Dla koordynacji pracy różnych komisji, które na ogół pracują w odosobnieniu, tworzy się obecnie różne zespoły — małe komitety doradcze i wykonawcze, konferencje okrągłego stołu itp. powoływane przez Prezydium i ściśle z nim współpracujące. Stanowią one pomost między komisjami i sekcjami zajmującymi się takimi samymi lub zbliżonymi do siebie zagadnieniami traktowanymi z różnych punktów widzenia, wzajemnie się uzupełniającymi.

W najbliższych latach IFLA poświęci szczególną uwagę trzem wielkim zagadnieniom, które wymagają kompleksowego ujęcia: uniwersalnej rejestracji bibliograficznej, światowemu dostępowi do zbiorów bibliotecznych i sprawom znormalizowania kwalifikacji zawodowych i statusu społecznego bibliotekarzy w skali ogólnoswiatowej.

Przedsięwzięciem najcięższego kalibru jest Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna (Universal Bibliographic Control — UBC). Sama idea rejestracji bibliograficznej narastała w IFLA od dawna, stała się nawet tytułem-hasłem sesji Rady Głównej w Grenoble w 1973 r. i głównym tematem powitalnego przemówienia ówczesnego przewodniczącego dra H. Liebaersa. Celem UBC jest powszechne i szybkie udostępnianie podstawowych danych bibliograficznych o wszystkich publikacjach wydanych na wszystkich pięciu kontynentach⁵. Jest to przedsięwzięcie gigantyczne, obliczone na dobrych parę lat. Realizacja postępować będzie etapami i wciągnie do współpracy wszystkie niemal iflowskie komisje i grupy robocze. Jak dotąd, utworzono przy finansowej pomocy Council on Library Resources zespół roboczy przy Prezydium IFLA pod nazwą Międzynarodowe Biuro UBC, które nakreśliło z grubsza plan pracy i wciągnęło do niej dwie istniejące komisje — Bibliograficzną i Katalogowania.

Komisja Bibliograficzna powstała w IFLA dość późno, dopiero w 1960 r., chociaż — jeśli nawet pominąć jej przedhistorycznego antenata — Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny w Brukseli — jednym z pierwszych terenów zainteresowań Federacji była właśnie bibliografia, co znalazło wyraz w pierwotnej nazwie: Międzynarodowy Komitet Bibliotek i Bibliografii. Rozwojowi bibliografii służyły też w mniejszym lub większym stopniu różne komórki organizacyjne IFLA, jak np. Komisja Katalogowania — w zakresie unifikacji zasad opisu katalogowego, Komisja Normalizacyjna — w zakresie norm bibliograficznych, nawet Sekcja Bibliotek Narodowych, zajmująca się między innymi sprawami egzemplarza obowiązkowego jako podstawy dla bibliografii bieżącej.

⁵ H. Liebaers: Allocution du Président. *IFLA Annual 1973* s. 28-30. — Blizsze informacje o celach i organizacji UBC w znakomitym artykule J. Pelcovej: *Uniwersalna rejestracja bibliograficzna. Prz. biblot.* 1976 R. 44 z. 2 s. 141-157.

Obecne współdziałanie Komisji Bibliograficznej i Komisji Katalogowania podyktowane jest tym, że w wielu krajach bibliografia narodowa wiąże się ściśle z katalogami centralnymi i ma wspólne z nimi opisy dokumentów. Łączność tę umocnił jeszcze bardziej amerykański program katalogowania kooperatywnego (shared cataloging) zakładając, że większość opisów z bibliografii narodowych da się bez zmian zużytkować w katalogach Library of Congress. Komisja Katalogowania IFLA weszła do programu UBC z bogatym doświadczeniem i nie byle jakim osiągnięciem w zakresie normalizacji opisów katalogowych⁶.

Najważniejszą korzyścią, której można się spodziewać po uniwersalnej rejestracji bibliograficznej, jest niewątpliwie szeroki dostęp do całej zarejestrowanej produkcji wydawniczej. Zorganizowanie udostępniania materiałów bibliotecznych i swobodnej cyrkulacji było ideą przewodnią pierwszych założycieli Federacji. Sprawą wypożyczeń międzybibliotecznych zajmowano się bardzo intensywnie na kongresach międzynarodowych, a w łonie IFLA powstała specjalna komisja poświęcona tym zagadnieniom (żywy udział w komisji mieli polscy delegaci przedwojenni Aleksander Birkenmajer i Jan Muszkowski szczególnie zainteresowani sprawą wypożyczeń). Opracowano wówczas wiele ankiet wśród stowarzyszeń-członków, ale sprawa napotykała na mnóstwo trudności. Większość bibliotek wzdrygała się przed wysyłaniem cennych nieraz zbiorów w obawie przed zagubieniem lub zniszczeniem. Zaraz po II wojnie na sesji Rady w 1947 r. IFLA podjęła ponownie sprawę wypożyczeń, palącą w ówczesnych warunkach wobec olbrzymich zniszczeń i strat w wielu krajach, powierzając odpowiednią komisję Birkenmajerowi. Działalność komisji nabrała na sile dopiero znacznie później, w latach 60-tych, kiedy dzięki rozpowszechnionym środkom technicznym można było w wypożyczeniach międzybibliotecznych zastępować oryginały reprodukcją lub mikrofilmem.

Obecnie IFLA znacznie pogłębiła zagadnienie wypożyczeń i — dążąc do niczym nie skrępowanego przepływu informacji i swobodnego, ogólnosiwiatowego dostępu do wszelkich dokumentów — będzie tworzyła w każdym kraju centra narodowe skupiające pełny komplet wydawnictw (wraz z literaturą nie rozpowszechnianą kanałami handlowymi), którego skupieniem, rejestrowaniem i konserwacją winny się zajmować biblioteki narodowe⁷. W najbliższych latach Federacja planuje zorganizowanie światowej sieci ośrodków wymiany wydawnictw i wypożyczeń międzybibliotecznych korzystających z fotokopii, mikrofilmów i innych rodzajów reprodukcji. Będzie to wymagało jeszcze pewnych zabiegów w od-

⁶ Por.: M. Lenartowicz: Aktualne problemy międzynarodowego ujednolicenia zasad katalogowania. Warszawa 1974. — K. Pleńkowska: Międzynarodowa konferencja IFLA w sprawie opisu wydawnictw ciągłych. *Prz. bibliot.* 1976 R. 44 z. 2 s. 186-189.

⁷ Edward Kuntze wystąpił już w 1927 r. na posiedzeniu Komitetu Ekspertów Bibliotecznych przy Lidze Narodów, z konkretnym projektem utworzenia przy bibliotekach narodowych centralnych biur informacyjnych o zasobach bibliotek na użytek międzynarodowy. Por. H. Więckowska: Bibliotekarstwo polskie na terenie międzynarodowym w latach 1923-1939. *Stud. o Książ.* 1972 3 s. 201.

niesieniu do dotychczasowych przepisów prawa autorskiego, które trzeba będzie dostosować do potrzeb bibliotek, ośrodków informacyjno-dokumentacyjnych i elektronicznego wyszukiwania danych.

Doskonalenie i modernizowanie usług bibliotecznych zależy w pierwszym rzędzie od samych bibliotekarzy, ich kompetencji, umiejętności fachowych, kultury i zrozumienia roli, jaką odgrywają w życiu społecznym, w rozwoju nauki i oświaty. Sprawa kwalifikacji personelu bibliotecznego i ich kształcenia, a także ukształtowania zawodu bibliotekarskiego to trzeci temat, który zaplanowany został na najbliższe lata. Jest to właściwie kontynuacja prac prowadzonych w IFLA już od dwudziestu paru lat. Komisja Kształcenia Bibliotekarskiego powstała pod koniec lat 50-tych, w jej ramach ogłoszony został na 25 sesji Rady w 1959 r. referat na temat uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy w krajach socjalistycznych⁸, w tymże roku J. Wieder opublikował artykuł o trudnościach zawodu bibliotekarskiego⁹, który wywołał szeroką dyskusję wokół pozycji zawodowej i społecznego statusu bibliotekarza. Dyskusje skłoniły Komisję do opracowania ankiety w sprawie kwalifikacji i poborów bibliotekarzy w różnych krajach. Rezultatem tych prac było ogłoszenie w *Libri* 1966 raportu zawierającego m. in. tabelę obrazującą przygotowanie zawodowe i stanowiska w służbie bibliotecznej w 22 krajach europejskich z podziałem na kraje kapitalistyczne i socjalistyczne¹⁰.

Rosnące i coraz bardziej różnicujące się potrzeby użytkowników bibliotecznych z jednej strony, z drugiej — wzrost nowych środków technicznych stojących do dyspozycji bibliotek wzmógł i spowodował na całym świecie zainteresowanie programami kształcenia, zwłaszcza na szczeblu uniwersyteckim, a także — konieczność rewizji dotychczasowych programów i metod kształcenia bibliotekarzy. Sesja Rady Głównej w Kopenhadze w 1969 r. odbywała się pod hasłem-tematem „Kształcenie bibliotekarzy”. W licznych referatach i w dyskusji rozpatrywano różne aspekty sprawy, m. in. stosunek akademickich studiów do badań naukowych i sprawę ewentualnego utworzenia międzynarodowej szkoły bibliotekarskiej. W 1972 r. powstała w IFLA Sekcja Szkół Bibliotekarskich jako kontynuatorka dotychczasowej Komisji Kształcenia Bibliotekarskiego, skoncentrowana na sprawach szkolnictwa zawodowego. Głównym jej zadaniem było opracowanie jakiegoś podstawowego programu minimum dla studiów i kwalifikacji zawodowych, wspólnego dla wszystkich krajów. Zdając sobie sprawę z trudności realizacji tej koncepcji IFLA zamierza przynajmniej doprowadzić do pewnej równowagi poziomu kwalifikacji bibliotekarzy wymaganych w różnych krajach, aby wyrównać poziom

⁸ H. Więckowska: L'enseignement supérieur des bibliothécaires dans les pays de l'Europe Orientale. *Libri* 1960 Vol. 10 nr 1 s. 53-68.

⁹ J. Wieder: Berufssorgen des wissenschaftlichen Bibliothekars. *Libri* 1959 Vol. 9 nr 2 s. 132-168.

¹⁰ La formation professionnelle des bibliothécaires en Europe. Rapport établi par la Commission de la Formation Professionnelle de la FIAB. *Libri* 1966 Vol. 16 nr 4 s. 282-311.

minimum wstępujących do zawodu i uzyskać podstawę dla określenia statusu społecznego bibliotekarza zawodowego w skali światowej.

Z Sekcją Szkół Bibliotekarskich współpracuje najmłodsza jednostka organizacyjna IFLA zapoczątkowana na sesji Rady w Moskwie w 1970 r. — Komisja Teorii i Badań Bibliotekoznawczych, obecnie pod przewodnictwem Jadwigi Kołodziejskiej, która z tego tytułu wchodzi jako członek-łącznik do Komitetu Doradczego Sekcji Szkół Bibliotekarskich, tak samo jak przewodniczący tej Sekcji uczestniczy na tych samych zasadach w Komitecie Doradczym Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych. Zadaniem Komisji jest przygotowanie gruntu pod kompleksowe badania wielkich problemów, jak np. miejsce bibliotek w życiu społecznym i kulturalnym, potrzeby użytkowników i możliwości ich zaspokajania przez biblioteki, funkcja biblioteki w komunikacji myśli i informacji, historia porównawcza bibliotek, organizacja i metodologia badań bibliotekoznawczych.

Federacja nie zamierza oczywiście podejmować i prowadzić tych prac, lecz będzie się starała: 1) planować badania w bibliotekach i szkołach bibliotekarskich; 2) współpracować z UNESCO przy rejestracji bieżących prowadzonych badań bibliotekoznawczych i publikowaniu sprawozdań; 3) typować pewne priorytetowe tematy generalne przede wszystkim o znaczeniu międzynarodowym i uzyskiwać dla nich pomoc finansową. Program niewątpliwie ambitny i mający chyba szanse realizacji ze względu na ogromne potrzeby w tym zakresie i ogromny rozwój badań bibliotekoznawczych prowadzonych na całym świecie jednostkowo, chaotycznie i przez to nieekonomicznie.

Nowy program IFLA na lata 1976-1980 nie ogranicza się do przedstawionych powyżej trzech głównych tematów-monstre, lecz znajdują się w nim i pomniejsze, choć równie ważne i aktualne. Wysuwa się np. — chyba słusznie — konieczność kontynuowania prac Komisji Statystycznej, która wprowadziła ma na swoim koncie duże osiągnięcia w zakresie uporządkowania statystyki produkcji wydawniczej i statystyki bibliotecznej¹¹ jednakże nie poprzestaje na tym. Zajmie się teraz opracowaniem norm dla urządzeń i funkcjonowania bibliotek oraz ujednoczeniem terminologii w tym zakresie w celu doprowadzenia do tego, by sprawozdania i plany bibliotek były opracowywane jednolicie, operowały jednakoowymi pojęciami i były czytelne w skali międzynarodowej.

Nie pomija się również w programie spraw związanych z techniką, która już dość powszechnie wtargnęła do wszystkich zakamarków czynności bibliotecznych. Sprawami tymi zajmują się dwie iflowskie komisje: Komisja Budownictwa Bibliotecznego powołana do życia w 1960 r.¹²

¹¹ Recommendation concerning the International standardization of statistics relating to book production and periodicals. Paris 1964. — Recommendation concerning the international standardization of library statistics. [Paris 1970].

¹² Pierwszą przewodniczącą Komisji była prof. H. Włockowska, piastująca również w latach 1959-1965 godność wiceprzewodniczącej IFLA. (Przyp. red.)

z inicjatywy SBP i niedawno powstała Komisja Mechanizacji. Pierwsza ma już za sobą niebagatelne osiągnięcia, obecnie planuje przeprowadzić studium porównawcze pomiędzy budowami bibliotek różnych typów w krajach rozwijających się a modelem opracowanym dla bibliotek europejskich i amerykańskich. Zamierza też utworzyć ośrodek informacyjny w zakresie planowania i konstrukcji budynków bibliotecznych.

Komisja Mechanizacji, skoncentrowana jak dotąd na zagadnieniach związanych z użytkowaniem komputerów, zamierza obecnie rozszerzyć nieco swe zainteresowania i stać się Komisją Techniki Bibliotecznej, która zajmie się wszystkimi środkami technicznymi — mechanicznymi, reprograficznymi, elektronicznymi — użytkowanymi w bibliotekach.

Wyrazem zainteresowania Federacji książką jako obiektem materialnym i dziełem sztuki jest troska o jej konserwację. Zajmowała się nią zawsze Komisja Starych i Rzadkich Druków pod kierunkiem najlepszych specjalistów. Utworzona niedawno Komisja Konserwacji zamierza wspólnie z innymi ośrodkami pokrewnymi zająć się koordynacją prowadzonej w różnych krajach działalności restauracyjnej i konserwacyjnej dokumentów. Postuluje się dalej stworzenie międzynarodowego ośrodka restauracji i konserwacji, którego zadaniem będzie m. in. planowanie i koordynowanie badań naukowych prowadzonych w tym zakresie, organizowanie spotkań specjalistów dla wymiany doświadczeń i poglądów oraz opracowanie norm, którym winno odpowiadać magazynowanie zbiorów i ich eksponowanie na różnych wystawach.

Wykonanie tak szeroko zakrojonego programu wymaga bardzo sprężystej organizacji, doboru odpowiednich fachowców-specjalistów i klarownego podziału pracy między jednostkami współpracującymi. Dlatego program na lata 1976-1980 poświęca wiele miejsca sprawom organizacyjnym, i to zarówno w strukturze całej Federacji, jak i wewnętrznemu układowi poszczególnych członów.

Szeroka działalność IFLA i stosunki z coraz licześniejszymi grupami różnorodnych organizacji międzynarodowych i krajowych — bardzo korzystne dla działalności i prestiżu Federacji — wprowadziły pewne zamieszanie do prostej i jasnej dotąd struktury organizacyjnej, zwłaszcza na odcinku członkostwa. Namnożyło się bowiem wiele różnych kategorii członków indywidualnych i instytucjonalnych.

Na początku na posiedzeniach Rady IFLA, gdzie rozstrzygały się najważniejsze kwestie, każdy kraj miał jeden głos. Rozwój specjalizacji zawodowej spowodował tworzenie się w wielu krajach (m. in. w Belgii) oddzielnych stowarzyszeń bibliotekarskich specjalnych, niezależnych od istniejącego ogólnego stowarzyszenia bibliotekarzy (np. stowarzyszenie bibliotekarzy bibliotek naukowych, specjalnych, publicznych, szkół bibliotekarskich itp.). Te stowarzyszenia wysyłały również swych delegatów na sesje IFLA z prawem głosu. Dawało to niektórym krajom dużą przewagę w decydowaniu o sprawach ogólnych, przewagę nie zawsze pro-

porcjonalną do stopnia ich aktywności bibliotekarskiej. Jeszcze bardziej zagmatwana sytuacja powstała w IFLA, kiedy po sesji warszawskiej w 1959 r. poczęto przyjmować na członków nie tylko stowarzyszenia zawodowe, lecz również biblioteki (zwłaszcza narodowe) i organy administracji państwowej zajmujące się bibliotekami. Posunięcie to podyktowane było koniecznością wprowadzenia do Federacji przedstawicielstwa tych krajów, które nie posiadały stowarzyszeń zawodowych (np. Związek Radziecki).

Inną kategorię członków stanowiły liczne międzynarodowe stowarzyszenia bibliotekarzy różnych specjalności, jak np. międzynarodowe stowarzyszenie bibliotek rolniczych, muzycznych, judaistycznych, prawnych. W chwili obecnej Federacja liczy 15 takich „członków” z prawem głosu, choć zaledwie 2 czy 3 współpracują z nią regularnie i celowo. Jedno — Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Wielkomijskich (INTAMEL) jest jednocześnie podsekcją iflowskiej Sekcji Bibliotek Specjalnych, co stanowi anomalię organizacyjną. Większość tych międzynarodowych stowarzyszeń prowadzi działalność samodzielną poza Federacją dublując niejednokrotnie prace i funkcje odpowiednich jednostek organizacyjnych IFLA — sekcji i komisji.

Program na lata 1976-1980 przewiduje uregulowanie tych nieprawidłowości; stowarzyszenia międzynarodowe, które dotąd pozostają członkami na papierze (choć dysponują jednym głosem) będzie się wciągało do zaplanowanych prac różnych komisji przez wykorzystanie ich specjalności.

W 1964 r. Federacja wprowadziła jeszcze inną kategorię członków, mianowicie członków nadzwyczajnych (associated members) zarezerwowaną dla bibliotek, instytutów bibliograficznych i podobnych instytucji krajowych i międzynarodowych. Członkowie ci mają prawo reprezentacji na sesjach Rady Głównej, lecz bez prawa głosu. Nie są więc uciążliwi, a mają bardzo istotne znaczenie, gdyż ich wysokie składki w poważnym stopniu zasilają budżet IFLA.

Sprawa generalnego uporządkowania powstałej mozaiki członkowskiej, wprowadzona do obecnego programu, nie jest jeszcze rozstrzygnięta, choć wyraźnie zarysowuje się tendencja zmierzająca do uproszczenia zasad członkostwa i uporządkowania procedury głosowania na posiedzeniach Rady Głównej.

Duży nacisk zamierza IFLA położyć na organizacyjne wzmocnienie najważniejszych swych członów, tj. sekcji i komisji, które od początku prowadzą całą najistotniejszą działalność merytoryczną. Działalność ta hamowana była dotąd przez brak koordynacji, brak ciągłości a także niedostatek funduszy. Plany poprawy sytuacji na tym odcinku na najbliższe cztery lata są bardzo szerokie i idą przede wszystkim w kierunku tworzenia większych jednostek organizacyjnych, silniejszego ich związa-

nia z Prezydium Federacji i ściślejszej współpracy międzysekcyjnej i międzykomisyjnej.

W tym celu cała problematyka poszczególnych typów bibliotek rozdrobniona dotąd w kilku sekcjach skupiona została w trzech dużych działach (divisions): bibliotek ogólnych naukowych, bibliotek publicznych i bibliotek specjalnych. Dział I dzieli się na dwie sekcje: bibliotek narodowych i bibliotek szkół wyższych, które obok wielu wspólnych mają sobie właściwe problemy, jak np. egzemplarz obowiązkowy, bibliografia bieżąca, funkcje centralne (biblioteka narodowa) oraz czytelnictwo studenckie, gromadzenie prac dyplomowych, centralizacja i decentralizacja bibliotek zakładowych (biblioteki szkół wyższych).

Dział bibliotek publicznych wchłonął jako sekcje dotychczasowe podsekcje bibliotek dziecięcych, szkolnych i dla chorych.

Duże trudności wystąpiły przy organizowaniu trzeciego działu — bibliotek specjalnych, ze względu na ich dużą rozpiętość tematyczną (od dużych bibliotek pokrywających rozległe dziedziny nauki do niewielkich oddziałów w przedsiębiorstwach z księgozbiorem do użytku personelu). Komplikuje nadto sprawę i to, że zadania bibliotek specjalnych, tj. zaspokajanie lub nawet wyprzedzanie potrzeb klientów specjalistycznej, wiąże te biblioteki z dokumentacją i wyszukiwaniem informacji, co wprowadza je na teren pracy ośrodków informacyjno-dokumentacyjnych, a w skali międzynarodowej — FID-u. Niektóre narodowe stowarzyszenia bibliotek specjalnych są członkami FID, a nie IFLA. Jednocześnie jednak w wielu krajach biblioteki specjalne wchodzą jako sekcje do ogólnych stowarzyszeń bibliotekarskich (np. w SBP), co znów przesądza o ich związku z IFLA.

W obecnym programie przewiduje się podział Działu Bibliotek Specjalnych na kilka większych sekcji, które skupiłyby problematykę paru lub kilku grup bibliotek specjalnych o jednakowym bądź zbliżonym profilu (np. biblioteki nauk społecznych, prawniczych i administracyjnych, teologicznych itp.). Przyczyni się to do bardziej przejrzystej organizacji i pozwoli podejmować szerszą problematykę. Poza tym planuje się włączać prace Działu Bibliotek Specjalnych do różnych ogólniejszych tematów podejmowanych w Federacji, jak np. katalogi centralne, uniwersalna rejestracja bibliograficzna.

Trudno w jednym artykule wyczerpać całą tematykę obszernego planu, który obejmuje 33 duże strony drobnego pisma, lecz już tych kilka zaprezentowanych tu przykładowo wycinków działalności IFLA z ostatnich lat, jej osiągnięć i planów przyszłościowych daje wyobrażenie, jak powoli, krok za krokiem odbywała Federacja trudną drogę do uniwersalizmu i profesjonalizmu zmuszonym wysiłkiem swego kolektywu, na który składa się już trzecie pokolenie wybitnych specjalistów.

Starannie prowadzona przez 50 lat dokumentacja działalności IFLA,

zawarta w kilkudziesięciu opasłych tomach różnych wydawnictw¹³, odbija jednocześnie drogę, jaką przechodziło i jak się kształtowało bibliotekarstwo na całym świecie.

„Wciągana w coraz obszerniejszy krąg zainteresowań — pisałam w 1965 r. pod świeżym wrażeniem swej paroletniej współpracy we władzach IFLA — zmuszona do aktywnego angażowania się we wszystkie ważniejsze wydarzenia świata kulturalnego Federacja przeistoczyła się z wąskiego ośrodka, ograniczonego do Europy Zachodniej i jej tylko właściwej tematyki, w wielką i wszechstronną instytucję kulturalną świata. Działalność jej oparta na harmonijnej współpracy międzynarodowej bez względu na różnice językowe, rasowe, polityczne czy ustrojowe, stanowi ważki czynnik porozumienia między ludźmi różnych ras i narodowości. Na skromnym odcinku bibliotekarstwa IFLA posiada więc swój poważny wkład w dzieło zmierzające do zbliżenia między narodami, ich poznania, szacunku i wzajemnej pomocy. W ogólną walkę o pokój świata, [...] IFLA angażuje się wedle swej kompetencji budując księgozbiory, organizując warsztaty pracy naukowej i oświatowej, które służą rozwojowi i modernizacji społeczeństw na wszystkich kontynentach”¹⁴

HELENA WIĘCKOWSKA

FIFTY YEARS OF IFLA

During fifty years of its existence, the Federation has undergone several changes in its structure, its organization and its scope of responsibilities. These changes were a result of political, social, scientific and cultural evolution of the world.

From its very beginning in 1927, when the Federation consisted of only 14 members, a steady drive toward geopolitical and professional universality was the most characteristic trait of its development. A significant growth of IFLA began after World War II, especially since 1959, when socialist countries from Eastern Europe, and countries of South America, Asia and Africa joined the Federation. This new membership enriched IFLA's activity by adding new dimensions to the viewpoints previously limited to those of Western Europe and North America.

All of this required the necessity of changes in the organization and in the professional activity of the Federation. The first attempt at a new direction was the *Long-Term Programme* published in 1963. Due to a quick race of change occurring in the world-wide library profession this programme however became outdated by early 1970's. The new *Medium-Term Programme 1975-1980* was elaborated, wide discussed and finally accepted at the last IFLA's General Council Meeting in 1976. Respecting previous achievements and traditions, the *Programme* modernized the structure of the Federation and the methods of its activity moving forward key professional problems (UBC, international library loan, library education and research), putting in order and coordinating the activities of all IFLA's internal working groups and its relations to other international institutions (UNESCO, ISO, FID a.o.) This *Programme* clearly represents an important step on IFLA's road to a true universality and to a modern professionalism.

¹³ Protokoły obrad sesji Rady Głównej zawarte są w: Actes du Comité International des Bibliothèques 1928-1952, Actes du Conseil Général 1953-1968, IFLA Annual 1969-. Informacje z życia IFLA oraz o ważniejszych konferencjach i wydarzeniach opublikowane są w: IFLA News 1962-1974 (w trzech wersjach językowych), IFLA Journal 1975-. Czasopismo Libri (1950-) zamieszcza wybrane referaty wygłaszane na sesjach oraz prowadzi dział komunikatów IFLA. — Literatura o Federacji we wszystkich językach świata jest już dziś ogromna. W samym piśmiennictwie polskim bibliografia IFLA (zob. s. 15-21) obejmuje ponad 110 poz. Dotychczasowe dzieje IFLA zostały przedstawione w artykułach H. Więckowskiej wykazanych w tej bibliografii (poz. 4-7).

¹⁴ H. Więckowska: Sprawozdanie z działalności IFLA w latach 1959-1964 ... Prz. bibliot. 1965 R. 33 z. 2 s. 120.

JANINA JAWORSKA

MIĘDZYNARODOWA FEDERACJA STOWARZYSZEŃ
BIBLIOTEKARZY W PIŚMIENICTWIE POLSKIM

BIBLIOGRAFIA 1928-1975

W bibliografii wyodrębniono na początku prace ogólne dotyczące IFLA oraz udziału bibliotekarzy polskich w pracach Federacji. Następnie wykazano zgodnie z chronologią przedmiotową opracowania dotyczące konferencji organizowanych przez IFLA oraz omawiające jej działalność w poszczególnych okresach jej rozwoju.

1. Statut Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. Tł. z fr. M. Wierzbicka. W: Międzynarodowa działalność bibliotekarzy. Warszawa 1959 s. 1-2.

2. Bourgeois Pierre: Międzynarodowe problemy dokumentacji i bibliotekarstwa z punktu widzenia FID, FIAB i UNESCO. W: Międzynarodowa działalność bibliotekarzy. Warszawa 1959 s. 15-31.

3. Biblioteki w świecie. Długofalowy plan działalności Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. Przekł. z ang. Krystyna Pieńkowska, Krystyna Bielska. Przęd. do wyd. pol. Helena Więckowska. Warszawa: Stow. Bibl. Pol. 1966, 74 s.

4. [Więckowska Helena]: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. W: Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971 łamy 1532-1533.

5. [Więckowska Helena]: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. [Przez] H. W. W: Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1976 s. 207-208.

6. Więckowska Helena: Bibliotekarstwo polskie na terenie międzynarodowym w latach 1923-1939. *Stud. o Książ.* 1972 [T.] 3 s. 197-226.

7. —: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970. *Rocz. Bibl. Nar.* 1971 [T.] 7 s. 529-552.

8. —: Działalność bibliotekarska Jana Baumgarta na terenie ogólnopolskim i międzynarodowym. *Biul. Bibl. Jag.* 1973 nr 1/2 s. 19-27.

9. Kołodziejska Jadwiga: Udział Heleny Więckowskiej w pracach Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich. *Rocz. bibl.* 1971 z. 1/2 s. 291-297.

*
* * *

10. Dobrowolski Kazimierz: Sprawa międzynarodowej współpracy bibliotek. *Prz. bibliot.* 1928 z. 1 s. 93-94.
11. [Kuntze Edward]: Konferencja ekspertów bibliotecznych w Paryżu [w styczniu 1928. Przez] E. K. *Prz. bibliot.* 1928 z. 1 s. 95-96.
12. Komunikat w sprawie Pierwszego światowego kongresu bibliotekarsko-bibliograficznego [zapowiedzianego na czerwiec 1929 r.] *Prz. bibliot.* 1929 z. 1 s. 92-94.
13. Pierwszy światowy kongres bibliotekarsko-bibliograficzny. [Rzym-Wenecja, 15-29 czerwca 1929. Oprac.:] A. B. [Aleksander Birkenmajer], J. M. [Jan Muszkowski], M. D. [Mikołaj Dzikowski], Z. C. [Zofia Ciechanowska]. *Prz. bibliot.* 1929 z. 3 s. 444-452.
14. Muszkowski Jan: Międzynarodowa Federacja Związków Bibliotekarzy. *Prz. bibliot.* 1929 z. 3 s. 452-456.
15. —: Konferencja Komitetu Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. [Sztokholm, 20-22 sierpnia 1930 r.] *Prz. bibliot.* 1930 z. 3 s. 396-401.
16. —: Bibliotekarstwo na terenie międzynarodowym. *Prz. bibliot.* 1931 z. 2/4 s. 236-245.
17. [Muszkowski Jan]: Bibliotekarstwo na terenie międzynarodowym [w 1931 r.] *Prz. bibliot.* 1932 z. 1/2 s. 91-92.
18. Kuntze Edward: Współdział Polski w międzynarodowych pracach bibliotekarskich. *Prz. bibliot.* 1932 z. 3 s. 103-124.
19. Muszkowski Jan: Bibliotekarstwo na terenie międzynarodowym. [Sprawozdanie z V posiedzenia Komitetu Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy w Bernie, 9-10 czerwca 1932 r.] *Prz. bibliot.* 1933 z. 1 s. 48-56.
20. [Muszkowski Jan]: Bibliotekarstwo na terenie międzynarodowym. [Zapowiedź zjazdu na 14-21 października 1933 w Chicago]. *Prz. bibliot.* 1933 z. 2/3 s. 141.
21. —: Sprawy międzynarodowe. [Sprawozdanie z II Kongresu Międzynarodowego Bibliotekarzy i Bibliografów. Madryt-Barcelona, 20-30 maja 1935 r.] *Prz. bibliot.* 1935 z. 2 s. 135-142.
22. [Grycz Józef]: X posiedzenie Komitetu Bibliotek. [Paryż, 24-25 sierpnia 1937 r. Przez] J. G. *Prz. bibliot.* 1937 z. 4 s. 328-330.
23. [Grycz Józef]: Komisja normalizacyjna w zakresie bibliotekarstwa, książki i czasopiśmiennictwa [przy IFLA. Przez] J. G. *Prz. bibliot.* 1937 z. 4 s. 330-333.
24. Międzynarodowy Komitet Biblioteczny. [Sprawozdanie z XI Sesji. Bruksela, 4-5 lipca 1938 r.] *Prz. bibliot.* 1938 z. 4 s. 322-324.
25. [Grycz Józef]: Posiedzenie w sprawach normalizacji. [Londyn, 27 września 1938 r. Przez] J. G. *Prz. bibliot.* 1938 z. 4 s. 319-322.
26. Data Międzynarodowego kongresu bibliotekarskiego [ustalona na 5-12 sierpnia 1940 r. w Berlinie]. *Prz. bibliot.* 1939 z. 2 s. 163.

27. Birkenmajer Aleksander: Międzynarodowe obrady bibliotekarzy w Oslo. [Sprawozdanie z XIII Sesji Międzynarodowego Komitetu Bibliotek, 20-22 maja 1947 r.] *Bibliotekarz* 1947 nr 5/6 s. 81-84.

28. —: Międzynarodowy zjazd bibliotekarzy w Londynie. [Sprawozdanie z XIV Sesji Międzynarodowego Komitetu Bibliotek, 20-23 września 1948]. *Bibliotekarz* 1949 nr 1/2 s. 19-21.

29. Morsztynkiewiczowa Irena: Międzynarodowy wakacyjny kurs bibliotekarski UNESCO — IFLA. [Londyn, wrzesień 1948 r.] *Bibliotekarz* 1948 nr 10/11 s. 165-166.

30. Muszkowski Jan: Z obrad Międzynarodowego Komitetu Bibliotek. [Sprawozdanie z XV Sesji. Bazyleja, 11-13 lipca 1949 r.] *Bibliotekarz* 1949 nr 7/8 s. 108-112.

31. Skwarnicki Marek, Cirič Halina: Międzynarodowy kongres bibliotek i ośrodków dokumentacyjnych [zorganizowany m. in. przez IFLA]. Bruksela, 11-18 września 1955 r. *Prz. bibliot.* 1955 z. 3/4 s. 221-230.

32. Morsztynkiewiczowa Irena: Sprawozdanie z posiedzenia Rady Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. [XXII Sesja. Monachium, 3-4 września 1956 r.] *Prz. bibliot.* 1956 z. 4 s. 368-372.

33. —, Kozioł Czesław: Sesja Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1956 nr 9 s. 276-278.

34. Kozioł Czesław: Sprawy publicznych bibliotek powszechnych w działalności Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1956 nr 11/12 s. 313-319.

35. Więckowska Helena: Obrady Komitetu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich. [Paryż, 21-27 września 1957 r.] *Prz. bibliot.* 1957 z. 4 s. 360-369.

36. Morsztynkiewiczowa Irena: XXIII Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1957 nr 11/12 s. 355-359.

37. —: Posiedzenie Komisji Statystycznej IFLA [na Sesji w Paryżu]. *Wiad. statyst.* 1958 z. 2 s. 29-30.

38. Pawlikowska Ewa: Co bibliotekarz powinien wiedzieć o Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich. *Por. Bibl.* 1958 nr 1/2 s. 9-11.

39. Kozioł Czesław, Hleb-Koszańska Helena: Seminarium bibliotek narodowych Europy w Wiedniu [zorganizowane przy współudziale IFLA, 8-27 września 1958 r.] *Prz. bibliot.* 1959 z. 1/2 s. 166-184.

40. Hleb-Koszańska Helena: XXIV Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. [Madryt, 13-16 października 1958 r.] *Prz. bibliot.* 1959 z. 1/2 s. 155-162.

41. —: Na marginesie XXIV Sesji Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1959 nr 2 s. 55-56.

42. XXV Sesja Rady IFLA w Polsce. [Zapowiedź na wrzesień 1959 r.] *Bibliotekarz* 1959 nr 7/8 s. 255-256.

43. Horodyski Bogdan: Witamy w Warszawie 70 wybitnych bibliotekarzy z 42 krajów. Przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich mówi „Stolica” o XXV Sesji IFLA-FIAB. *Stolica* 1959 nr 37 s. 17.
44. Dembowska Maria: XXV Sesja Rady IFLA w Warszawie, 14-17 września 1959 r. *Prz. bibliot.* 1959 z. 4 s. 372-378.
45. Hleb-Koszańska Helena: XXV Sesja Rady IFLA w Warszawie. *Bibliotekarz* 1959 nr 11/12 s. 321-326.
46. —: O wynikach międzynarodowego spotkania bibliotekarzy w Warszawie. *Stolica* 1959 nr 41 s. 17.
47. Więckowska Helena: Aktualne zagadnienia bibliotekarstwa światowego. Obrady XXVI Sesji Rady Naczelnej IFLA, 7-11 sierpnia 1960 [Lund-Malmö]. *Prz. bibliot.* 1961 z. 1 s. 85-94.
48. Morsztynkiewiczowa Irena: XXVI Sesja Rady IFLA. *Bibliotekarz* 1960 nr 10 s. 305-314.
49. —: Komisja Statystyczna IFLA [na Sesji w Lund]. *Wiad. statyst.* 1960 z. 5/6 s. 41-42.
50. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1961 s. 119-120.
51. Horodyski Bogdan: 27 Sesja Rady IFLA. [Edynburg, 3-8 września 1961 r.] *Prz. bibliot.* 1961 z. 3/4 s. 345-347.
52. Morsztynkiewiczowa Irena: XXVII Sesja Rady IFLA w Edynburgu. *Bibliotekarz* 1961 nr 11 s. 333-341.
53. Dembowska Maria: Bibliotekarstwo docenione. O Dniu Bibliotekarza, problemach zawodu, światowej randze bibliotekarza polskiego mówi sekretarz generalny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. [Wywiad przeprowadziła] Anna Bańkowska. *Stolica* 1961 nr 20 s. 5.
54. Czerniatowicz Janina: Konferencja IFLA w sprawie zasad katalogowania [zapowiadana na 1961 r.] *Prz. bibliot.* 1960 z. 4 s. 378-379.
55. Międzynarodowa konferencja IFLA na temat zasad katalogowania. Paryż, 9-18 października 1961. [Tł. z ang.] *Prz. bibliot.* 1962 z. 1 s. 81-94.
56. Borkowska Władysława: Próby ujednoczenia zasad katalogowania. (Współpraca międzynarodowa po II wojnie światowej). *Bibliotekarz* 1961 nr 3 s. 90-94.
57. —: Międzynarodowa konferencja w sprawie zasad katalogowania. (Paryż, 9-18 X 1961). *Bibliotekarz* 1962 nr 2 s. 52-56.
58. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1962 s. 98-100.
59. Dembowska Maria: XXVIII Sesja Rady IFLA. *Prz. bibliot.* 1962 z. 4 s. 323-328.
60. Morsztynkiewiczowa Irena: XXVIII Sesja IFLA. Berno, 21 [właśc. 27]-31 sierpnia 1962 roku. *Bibliotekarz* 1962 nr 11/12 s. 369-375.
61. Kozioł Czesław: Sprawy bibliotek powszechnych na XXVIII Sesji

Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1962 nr 10 s. 293-297.

62. Morsztynkiewiczowa Irena: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1963 s. 72-74.

63. Kossuth Edward: Międzynarodowe seminarium poświęcone budownictwu i wyposażeniu bibliotek narodowych. [Warszawa-Łódź, 22-24 czerwca 1963]. *Bibliotekarz* 1964 nr 11 s. 340-344.

64. Horodyski Bogdan: 29 Sesja Rady FIAB. Sofia; 2-6 września 1963. *Prz. bibliot.* 1963 z. 3/4 s. 241-245.

65. Morsztynkiewiczowa Irena: XXIX Sesja Rady IFLA. *Bibliotekarz* 1963 nr 12 s. 370-375.

66. —: Komisja Statystyczna IFLA 1963. *Wiad. statyst.* 1963 z. 6 s. 26-27.

67. —: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1964 s. 13-15.

68. Chamerska Halina: Kollokwium IFLA w sprawach budownictwa bibliotecznego. [Warszawa-Łódź-Kraków, 22-25 czerwca 1964]. *Prz. bibliot.* 1964 z. 4 s. 273-276.

69. Horodyski Bogdan: 30 Sesja IFLA w Rzymie. [14-17 września 1964]. *Prz. bibliot.* 1964 z. 4 s. 279-284.

70. Morsztynkiewiczowa Irena: XXX Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Bibliotekarz* 1964 nr 12 s. 359-366.

71. —: Statystyka w pracach XXX Sesji Rady Naczelnej Międzynarodowej Federacji Stowarzyszenia Bibliotekarzy. *Wiad. statyst.* 1965 z. 1 s. 28-29.

72. Więckowska Helena: Sprawozdanie z działalności IFLA w latach 1959-1964 złożone przez ... na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SBP w dniu 29 I 1965 r. *Prz. bibliot.* 1965 z. 2 s. 113-120.

73. Morsztynkiewiczowa Irena: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1965 s. 88-92.

74. Więckowska Helena: Sesja Rady IFLA w Helsinkach [15-21 sierpnia 1965]. *Prz. bibliot.* 1966 z. 1/2 s. 94-98.

75. Morsztynkiewiczowa Irena: XXXI Sesja IFLA. *Bibliotekarz* 1965 nr 12 s. 371-374.

76. —: Biblioteki specjalne. Aspekt krajowy i międzynarodowy. (Na marginesie XXXI Sesji IFLA). *Bibliotekarz* 1965 nr 11 s. 335-337.

77. —: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Inf. Bibl.* 1966 s. 105-110.

78. Więckowska Helena: Biblioteka a dokumentacja. 32 Sesja Rady Naczelnej Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich w Hadze, 12 [właśc. 11]-17 IX 1966 r. *Prz. bibliot.* 1966 z. 3 s. 206-214.

79. Kozioł Czesław: XXXII Sesja Rady IFLA w Hadze, 11-17 września 1966. *Bibliotekarz* 1966 nr 12 s. 357-362.

80. Baumgart Jan: Sesja Rady Naczelnej IFLA w Toronto w 1967 r. *Prz. bibliot.* 1968 z. 3/4 s. 390-396.
81. Morsztynkiewiczowa Irena: XXXIII Sesja Rady Naczelnej IFLA. Toronto, 13-20 VIII 1967. *Bibliotekarz* 1968 nr 7/8 s. 233-235.
82. Ostrowska Krystyna: Działalność wybranych organizacji międzynarodowych [w zakresie dokumentacji i informacji]. Stan aktualny na rok 1967. Warszawa: CIINTE 1967, 40 s. bibliogr. Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. Materiały Szkoleniowe. D. Organizacja Informacji Naukowej na Świecie i Międzynarodowe Powiązania w Tym Zakresie. Cz. 1.
83. Wilbikowa Waleria: Stowarzyszenia bibliotekarskie międzynarodowe i krajów demokracji ludowych. *Inf. Bibl.* 1968 s. 74-82.
84. Baumgart Jan: Sesja Rady Naczelnej IFLA we Frankfurcie w 1968 r. *Prz. bibliot.* 1972 z. 1 s. 79-84.
85. Kołodziejska Jadwiga: XXXIV Sesja IFLA we Frankfurcie nad Menem (18-24 VIII 1968). *Bibliotekarz* 1969 nr 3 s. 77-80.
86. —: 34 Sesja Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich (IFLA) we Frankfurcie n/Menem. *Biul. inf. Bibl. Nar.* 1968 nr 4 s. 29-31.
87. Lenartowicz Maria: Wnioski z Międzynarodowego spotkania ekspertów katalogowania. (Kopenhaga, 22-24 sierpnia 1969 r.) *Biul. inf. Bibl. Nar.* 1969 nr 4 s. 23-26.
88. Baumgart Jan: Sesja Rady Naczelnej IFLA w Kopenhadze w 1969 r. *Prz. bibliot.* 1972 z. 2 s. 207-213.
89. Kołodziejska Jadwiga: XXXV Sesja IFLA w Kopenhadze (24-30 VIII 1969). *Bibliotekarz* 1969 nr 11/12 s. 350-355.
90. Morsztynkiewiczowa Irena: Aktualne problemy działalności Międzynarodowej Federacji Stowarzyszenia Bibliotekarzy. (Na marginesie konferencji w Kopenhadze 1969 r.) *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1970 nr 6 s. 4-9.
91. Wierzbicki Jerzy: Z prac Komisji Budownictwa IFLA [na Sesji w Kopenhadze]. *Bibliotekarz* 1969 nr 11/12 s. 355-357.
92. —: Z działalności Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek IFLA. *Biul. inf. Bibl. Nar.* 1969 nr 4 s. 53-56.
93. Kołodziejska Jadwiga: Sprawozdanie z 36 Sesji IFLA w Moskwie 28 sierpnia-7 września 1970 r. *Bibliotekarz* 1970 nr 11/12 s. 342-346.
94. Wierzbicki Jerzy: Z prac Komisji Budownictwa Bibliotek IFLA [na Sesji w Moskwie]. *Bibliotekarz* 1970 nr 11/12 s. 346-348.
95. Wilbikowa Waleria: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarskich. *Inf. Bibl.* 1972 s. 93-106.
96. Kołodziejska Jadwiga: XXXVII Sesja IFLA w Liverpool, 27.8.1971-4.9.1971. *Bibliotekarz* 1972 nr 1 s. 18-21.
97. —: Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarskich

- (IFLA/FIAB). 37 Sesja Rady IFLA, 27 VIII-4 IX 1971 r. *Inf. Bibl.* 1973 s. 93-95.
98. Maj Jerzy: Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Pradze [6-10 września 1971]. *Bibliotekarz* 1972 nr 1 s. 22-24, il.
99. Morsztynkiewiczowa Irena: Zagadnienia statystyki bibliotecznej na forum międzynarodowym. *Prz. bibliot.* 1972 z. 2 s. 196-199.
100. Kołodziejska Jadwiga: 38 Sesja Rady Głównej IFLA. (Budapeszt, 26.8.-2.9.1972 r.) *Prz. bibliot.* 1973 z. 3 s. 345-349.
101. —: 38 Sesja Rady Głównej IFLA w Budapeszcie. *Bibliotekarz* 1973 nr 2 s. 33-36, il.
102. —: 38 Sesja Rady Głównej IFLA w Budapeszcie. *Inf. Bibl.* 1974 s. 98-104.
103. Maj Jerzy: Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Lozannie [22-24 sierpnia 1973]. *Bibliotekarz* 1973 nr 11/12 s. 349-352, il.
104. Lenartowicz Maria: Konferencja Komisji Katalogowania IFLA — ISBD(M) Revision Meeting. (Grenoble, 23-24 VIII 1973). *Prz. bibliot.* 1974 z. 1 s. 69-72.
105. Kołodziejska Jadwiga: 39 Sesja Rady Głównej IFLA (Grenoble, 28 VIII-1 IX 1973). *Prz. bibliot.* 1974 z. 1 s. 65-69.
106. —: XXXIX Sesja Rady Głównej IFLA. *Bibliotekarz* 1973 nr 11/12 s. 345-348, il.
107. —: 39 Sesja Rady Głównej IFLA. *Inf. Bibl.* 1974 s. 98-101.
108. —: Narada Komitetu Konsultatywnego Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych IFLA. (Warszawa, 14-15 grudnia 1973 r.) *Prz. bibliot.* 1974 z. 2 s. 183-184.
109. —: Narada Komitetu Konsultatywnego Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych IFLA. *Bibliotekarz* 1974 nr 1/2 s. 16-19, il.
110. Morsztynkiewiczowa Irena, Stankiewicz Witold: 40 Sesja Rady Głównej IFLA. (Waszyngton, 17-23 listopada 1974). *Prz. bibliot.* 1975 z. 4 s. 345-350.
111. Stankiewicz Witold: 40 Sesja Rady Głównej IFLA. *Inf. Bibl.* 1976 s. 56-61.
112. Kołodziejska Jadwiga: Sekcja Szkół Bibliotekarskich IFLA. *Bibliotekarz* 1975 nr 3/4 s. 77-80, il.
113. —: 41 Sesja Rady Głównej IFLA. (Oslo, 10-16 sierpnia 1975). *Prz. bibliot.* 1976 z. 2 s. 183-186.
114. Pieńkowska Krystyna: Międzynarodowa konferencja IFLA w sprawie opisu wydawnictw ciągłych — ISBD(S) Revision Meeting. (Paryż, 21-22 października 1975). *Prz. bibliot.* 1976 z. 2 s. 186-189.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

INSTYTUT KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA

20-LECIE PRACY

PODSTAWY ORGANIZACYJNE

Jedną z głównych cech organizacji współczesnej nauki jest praca zespołowa, która wyraża się w rozbudowie specjalistycznych uczelni i instytutów, skupiających odpowiednio dobranych pracowników naukowych oraz znaczne środki materialne. Praca zespołowa, kooperacja różnych dziedzin wiedzy i bogate wyposażenie warsztatów naukowych umożliwia przyspieszenie praktycznego zastosowania różnych ważnych ze społecznego punktu widzenia programów, projektów i wynalazków.

Polskie środowisko bibliotekarskie oceniało prawidłowo przemiany zachodzące w nauce planując w okresie międzywojennym przekształcenie Poradni Bibliotecznej w Instytut Książki i Czytelnictwa. W 1938 r. Związek Bibliotekarzy Polskich opracował w tej sprawie projekt i złożył go w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Utworzenie w 1946 r. Państwowego Instytutu Książki, a wcześniej w 1945 r. Biura Badania Czytelnictwa przy Instytucie Kulturalno-Oświatowym „Czytelnik” stanowiło realizację zamierzeń udaremnionych przez wojnę.

Poczynaniom organizacyjnym w pierwszych latach Polski Ludowej towarzyszyła świadomość, że złożonych spraw organizacyjnych rozwijającego się bibliotekarstwa nie da się identyfikować jedynie z działalnością administracyjną i że konieczne są w tej dziedzinie rozpoznania naukowe.

W 1949 r. oba wspomniane instytuty uległy likwidacji, a w badaniach nastąpiła przerwa aż do 1955 r., kiedy to w kwietniu powołano w Bibliotece Narodowej nową placówkę pod nazwą Instytut Książki i Czytelnictwa. Decyzja ta nie była przypadkowa. Wpłynęły na nią doświadczenia praktyczne i coraz wyraźniej kształtujące się potrzeby w dziedzinie określenia współczesnej funkcji biblioteki oraz kierunków zainteresowań czytelniczych. Nie mogło być wątpliwości, że badania nad tymi problemami może podjąć tylko odpowiednio zorganizowana i wyposażona instytucja

naukowa. Niemały wpływ na tę decyzję miała również zmiana poglądów na funkcję biblioteki narodowej w krajach demokracji ludowych. Oprócz tradycyjnych zadań w dziedzinie gromadzenia i rejestracji bibliograficznej krajowej produkcji wydawniczej, jej przechowywania i udostępniania, przypisywano obecnie bibliotekom narodowym znacznie poszerzone funkcje w dziedzinie organizacji bibliotekarstwa krajowego. Dotyczyły one głównie zagadnień współpracy bibliotek różnych typów w ogólnokrajowym układzie organizacyjnym.

Wyrazem tych poglądów była wypowiedź Adama Łysakowskiego, sformułowana na łamach *Odrodzenia* w związku z uchwaleniem *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*. Utworzenie, zgodnie z postanowieniami w nim zawartymi, ogólnokrajowej sieci bibliotecznej stwarzało w dziedzinie współpracy bibliotek duże perspektywy, które ten znakomity bibliotekarz tak oto oceniał: „Organizacja ta zespala wszystkie biblioteki państwowe i samorządowe, ewentualnie także za zgodą właścicieli — społeczne i prywatne, w jednolitą całość, w której — przy trwałym zapewnieniu potrzebnych funduszy — następuje współdziałanie poszczególnych zakładów, celem wytworzenia najlepszych warunków dla rozwoju czytelnictwa powszechnego... Dzięki międzybibliotecznemu wypożyczaniu zapewnia się biblioteczna najprzychylniejsze dla ludności (zawsze bezpłatne) udostępnianie książek całego zasobu krajowego. W ścisłej łączności kulturalnej pełnić będzie każdy ocalony tom służbę prawdziwie demokratyczną na przestrzeni od biblioteki uniwersyteckiej do biblioteki gminnej”¹.

Powołanie więc specjalistycznej komórki badawczej w Bibliotece Narodowej z myślą, że będzie ona służyła potrzebom merytorycznym bibliotekarstwa publicznego, było próbą wprowadzenia tej największej biblioteki naukowej w krąg szerszych zagadnień oświatowych, politycznych, kulturalnych, zaś dla bibliotekarstwa publicznego stanowiło to szansę formułowania programów rozwojowych na podstawie ustaleń naukowych oraz zintegrowania działań organizacyjnych z innymi grupami bibliotek w kraju.

Podobne placówki powołano w latach pięćdziesiątych w bibliotekach narodowych innych krajów socjalistycznych. W Związku Radzieckim do ośrodków najaktywniej rozwijających badania naukowe w dziedzinie bibliotekarstwa należy Państwowa Biblioteka ZSRR im. Lenina w Moskwie, Biblioteka Publiczna im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie, instytuty kultury w Leningradzie i w Moskwie, centralne biblioteki republikańskie oraz ośrodki kształcące bibliotekarzy na poziomie wyższym. Powstałe w 1959 r. Węgierskie Centrum Bibliotekoznawstwa i Pracy Metodycznej, stanowiące część Biblioteki Narodowej im. Széchényi, pomyślane było od

¹ A. Łysakowski: Odbudowa bibliotek polskich, *Odrodzenie* 1945 R. 2 nr 30 s. 2.

początku jako główny krajowy ośrodek badań bibliotekoznawczych ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek publicznych. W Bibliotece Narodowej im. Cyryla i Metodego, w bibliotekach narodowych: Statni Knihovna i Matica Slovenska, w Bibliotece Narodowej w Bukareszcie utworzono w latach pięćdziesiątych specjalne działy, którym powierzono zadania organizacyjne i instrukcyjne w odniesieniu do bibliotek publicznych.

Na odmiennych zasadach organizacyjnych powołano w 1950 r. Centralny Instytut Bibliotekarstwa (Das Zentralinstitut für Bibliothekswesen) w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Jest on instytucją autonomiczną i podlega bezpośrednio Ministerstwu Kultury. Współdziała w opracowywaniu perspektywicznych planów rozwojowych bibliotek, aktywnie uczestniczy w tworzeniu i unowocześnianiu struktury organizacyjnej sieci bibliotek powszechnych w NRD, upowszechnia najlepsze metody pracy bibliotek we wszystkich sferach ich działania, prowadzi badania nad ekonomią pracy bibliotecznej, inicjuje prace w zakresie mechanizacji i automatyzacji procesów bibliotecznych. Dla potrzeb bibliotek naukowych i fachowych powołano w 1964 r. oddzielne Centrum Metodyczne Bibliotek Naukowych przy Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego (Das Methodische Zentrum für Wissenschaftliche Bibliotheken beim Ministerium für das Hoch- und Fachschulwesen).

Trudno ocenić, w jakim stopniu powierzona bibliotekom narodowym funkcja ośrodków badawczych i organizacyjnych w zakresie bibliotekarstwa publicznego przyczyniła się do zmian w ogólnych programach działania, obudzenia zainteresowania tą problematyką wśród pracowników, zwłaszcza że poszczególne ośrodki badawcze realizowały swoje programy działania dość rozmaicie. W Związku Radzieckim, na Węgrzech i w Polsce szerzej rozwinęły się prace naukowe, badawcze, ponieważ zakładano, że tylko one mogą stanowić punkt wyjścia dla działań praktycznych. W Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji skupiono wysiłki wokół instruktażu, kontroli i udzielania pomocy bibliotekom, zaś podejmowanie prac badawczych znalazło się na drugim planie.

KIERUNKI BADAŃ

W Instytucie Książki i Czytelnictwa za podstawę działań organizacyjnych i usprawniających funkcjonowanie sieci bibliotek publicznych przyjęto badania nad rzeczywistą realizacją postulowanych celów oraz efektami działania bibliotek. Stąd m. in. jedną z pierwszych prac badawczych było przeprowadzenie pod kierunkiem Wandy Dąbrowskiej konfrontacji założeń polityki gromadzenia zbiorów w sieci bibliotek publicznych, wówczas centralnie zaopatrywanych w nowości wydawnicze, z osiąganymi rezultatami czytelniczymi.

Nie wszystkim bibliotekarzom kierunek ten wydawał się słuszny.

Upowszechnienie postaw badawczych w środowisku bibliotekarskim przyszło znacznie później, wraz z rozwojem uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy, aktywizacją naukową Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, wyrażającą się w podejmowaniu współczesnej problematyki organizacyjnej, inicjatywach wydawniczych, organizowaniu konferencji problemowych.

W pierwszym dziesięcioleciu młody wiekiem i stażem zespół pracowników Instytutu skupił swoje wysiłki wokół kilku podstawowych problemów warunkujących skuteczne prowadzenie badań, do których wypada zaliczyć: 1) formułowanie podstaw metodologicznych dla badań nad czytelnictwem i funkcjonowaniem bibliotek publicznych, 2) określenie problematyki badawczej i wybór najważniejszych zagadnień wynikających z ogólniejszych procesów społeczno-gospodarczych, 3) wybór metod i technik badawczych, 4) nawiązanie kontaktów i stałej współpracy z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą, interesującymi się podobnymi sprawami.

Głównym polem obserwacji Instytutu od początku były biblioteki publiczne wraz z licznymi uwarunkowaniami społecznymi wpływającymi na ich działalność. Określało to wybór metod sprawdzonych w naukach społecznych, szczególnie w socjologii, które umożliwiły podjęcie badań nad obiegiem i społecznym zasięgiem książki oraz rolą biblioteki w jego poszerzaniu. Aktywny rozwój badań socjologicznych, który zaznaczył się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, przyczynił się do ukształtowania poglądów na funkcję książki i biblioteki, rozpatrywanych w ścisłym powiązaniu z ogólniejszymi przemianami w sferze kultury. Kształtowaniu postaw badawczych sprzyjała również osobowość pierwszego dyrektora Instytutu Krystyny Remerowej, która dostrzegała w socjologicznym kierunku badawczym dużą szansę dla rozwinięcia problematyki czytelniczej i bibliotekoznawczej. Żywy w owych latach kontakt zespołu pracowników Instytutu z równie młodym środowiskiem socjologicznym sprzyjał również przejmowaniu metod i technik badawczych typowych dla tej dyscypliny. Z biegiem lat zostały one przystosowane do specyfiki przedmiotu badań — książki, czytelnika i biblioteki — stając się integralną częścią warsztatu badawczego Instytutu.

Uwarunkowania te wpłynęły niewątpliwie na wybór problematyki badawczej. Chociaż dotyczyła ona funkcjonowania bibliotek publicznych, to jednak zjawiska czytelnicze były od początku wyraźnie uprzywilejowane. Należały tu m. in. badania nad wykorzystaniem produkcji wydawniczej w bibliotekach², zasadami gromadzenia zbiorów bibliotecznych i ich zawartością treściową³ a także nad zagadnieniami funkcjonowania

² S. Siekierski, J. Ankudowicz: *Nowości w bibliotekach publicznych*. Warszawa 1970. — S. Siekierski, W. Adamiec, J. Ankudowicz: *Urzupełnianie i wykorzystanie zbiorów bibliotek publicznych w latach 1968-1972*. Warszawa 1974.

³ B. Izdebska, S. Siekierski, K. Siekierycz: *Funkcja księgozbiorów bibliotek gromadzkich*. Warszawa 1968.

książki i znaczenia biblioteki w wybranych środowiskach społecznych, przede wszystkim tych, w których zachodziły intensywne zmiany demograficzne i urbanizacyjne⁴. Drugi niejako nurt w badaniach czytelniczych stanowiły dociekania nad recepcją literatury pięknej i popularnonaukowej⁵ oraz próby określenia rozmiarów ilościowych i jakościowych czytelnictwa powszechnego⁶.

Skromniejsze miejsce w programach badawczych Instytutu zajmowały badania nad organizacyjną stroną funkcjonowania bibliotek. Doświadczenia metodologiczne wypracowane w okresie międzywojennym były niewielkie, zaś w okresie powoływania Instytutu zabrakło wybitnych bibliotekoznawców, jak Józef Grycz, Adam Łysakowski, Jan Muszkowski, Helena Radlińska, których dorobek w tej dziedzinie był najznaczący. Dotkliwie odczuwalny stał się również niedostatek informacji o postępie w badaniach bibliotekoznawczych w innych krajach. Zainteresowania środowiska bibliotekarskiego skupiły się wokół prac praktycznych a szczególnie instruktażu dla odbudowy i rozbudowy bibliotekarstwa, przeważnie w sferze techniki bibliotecznej oraz upowszechniania czytelnictwa. Wobec konieczności udzielania bibliotekarzom pomocy w tym zakresie problematykę badawczą widziano na dalszym planie i nie zawsze traktowano ją jako podstawową dla wiedzy o przedmiocie. Sytuacji nie ułatwiło i to, że wyrosłe z nauk historycznych i filologicznych bibliotekoznawstwo z dużymi oporami wkraczało na teren uprawiany przez socjologię, jeszcze trudniej przyjmowały się na jego gruncie elementy wiedzy z zakresu ekonomii, nauki organizacji i kierowania, programowania, planowania, statystyki, budowy systemów bibliotecznych itp. W tej sytuacji, mimo bardzo dużego nacisku czynników administracyjnych i części środowiska bibliotekarskiego zainteresowanych podjęciem przez Instytut działań o charakterze instrukcyjno-metodycznym, ograniczono się do ustalenia kierunków badawczych zmierzających do wykrycia głównych uwarunkowań wpływających na skuteczność działania bibliotek, zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym. Metody socjologiczne wzbogacono o metody typowe dla badań nad strukturą osadnictwa w Polsce⁷, śmieiej wykorzystywano również statystykę, zwłaszcza przy sporządzaniu analiz pracy całej sieci bibliotek publicznych⁸, adaptowano dla organiza-

⁴ J. Ankudowicz, K. Ziembicka: Zainteresowania czytelnicze w małych miastach na przykładzie Dobczyc. Warszawa 1959. — K. Kraśniewska, E. Wilska: Z badań nad zainteresowaniami czytelniczymi kobiet. Cz. 1: Środowisko robotnicze. Warszawa 1960. — K. Kraśniewska: Czytelnictwo kobiet. Warszawa 1973. — J. Ankudowicz: Czytelnictwo na tle życia kulturalnego i struktury społecznej mieszkańców małych miast. Warszawa 1967.

⁵ E. Biekiertski: Recepcja literatury pięknej na wsi. Warszawa 1968. — T. Gołaszewski: Społeczna recepcja współczesnej powieści polskiej na przykładzie badań w Krakowie i województwie krakowskim. Warszawa 1968. — J. Ankudowicz: Społeczna recepcja literatury niebeletrystycznej. W: Problemy socjologii literatury. Wrocław 1971 s. 399-418.

⁶ E. Wnuk-Lipińska, E. Wnuk-Lipiński: Problematyka kształtowania się potrzeb czytelniczych. Warszawa 1975.

⁷ J. Maj: Modele sieci bibliotek publicznych na wsi na tle struktury osadniczej. Warszawa 1976.

⁸ Biblioteki Publiczne w Liczbach. 1974. Warszawa 1975.

cyjnych struktur bibliotecznych zasady naukowej organizacji i kierowania⁹, spopularyzowano modele systemów bibliotecznych stosowane w innych krajach¹⁰.

PORADNICTWO

Dopiero szersze rozwinięcie prac badawczych zarówno w zakresie zjawisk czytelniczych, jak i organizacji bibliotek umożliwiło Instytutowi podjęcie prac normatywnych i poradnikowych oraz rzeczywisty współudział w rozwiązywaniu przez ośrodki administracyjne, głównie Ministerstwo Kultury i Sztuki, zespołu zagadnień wynikających z kierowania i sprawowania pieczy nad siecią bibliotek publicznych. Udział Instytutu w kształtowaniu zawartości księgozbiorów bibliotecznych wyraził się w formie publikowania katalogów wzorcowych obejmujących literaturę piękną, popularnonaukową i dla dzieci oraz katalogu materiałów audiowizualnych, a także opracowania projektu określającego rozmiary zakupów nowości dla bibliotek publicznych. W innych dziedzinach działania tego typu dotyczyły sporządzania analiz zawierających informacje o stanie lokali i wyposażenia bibliotek¹¹, o formach prac oświatowych i kulturalnych najpowszechniej stosowanych w bibliotekach¹², skuteczności stosowania wolnego dostępu do półek¹³, schematu katalogów rzeczowych w bibliotekach¹⁴ oraz ocen działalności instrukcyjno-metodycznej w bibliotekach publicznych¹⁵.

Wyniki tych prac, doświadczenia metodologiczne zdobywane w toku badań umożliwiły zespołowi w drugim dziesięcioleciu pracy Instytutu podjęcie tematów sumujących zgromadzone doświadczenia. W opracowaniu monograficznym ujęte zostały wieloletnie badania nad przemianami kulturowymi ze szczególnym uwzględnieniem czytelnictwa w środowiskach szybko uprzemysławianych¹⁶. Współczesnej funkcji bibliotek publicznych poświęcono osobne opracowanie, w którym zawarto próbę określenia ich roli kulturowej w szerszym znaczeniu, z uwzględnieniem związków i zależności, jakie zachodzą między bibliotekami a ich otoczeniem¹⁷.

Wieloletnie obserwacje płynące z badań umożliwiły Instytutowi włączenie się do przygotowania dwóch zasadniczych dokumentów formułują-

⁹ J. Wołosz: *Organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością*. Warszawa 1974.

¹⁰ J. Kołodziejska: *Biblioteki amerykańskie*. Warszawa 1971.

¹¹ J. Maj, A. Zeller, K. Zinserling: *Lokale i wyposażenie bibliotek publicznych w Polsce w 1970 r.* Warszawa 1972.

¹² A. Danecka: *Rola wystaw, odczytów i spotkań autorskich w działalności bibliotek publicznych w Polsce*. Warszawa 1976.

¹³ J. Czarnecka, E. Szałajska: *Organizacja księgozbiorów w wypożyczalniach z wolnym dostępem do półek*. Warszawa 1975.

¹⁴ J. Czarnecka, T. Turowska: *Katalog rzeczowy w średnich bibliotekach publicznych*. (W druku).

¹⁵ T. Turowska, A. Dziubecki: *Kadra instruktorska w bibliotekach publicznych*. (W druku).

¹⁶ J. Ankudowicz: *Książka w kulturze uprzemysłowionego ośrodka lokalnego*. (W druku).

¹⁷ J. Kołodziejska: *Spoleczna funkcja biblioteki*. (W druku).

cych zasady polityki bibliotecznej w kraju. Pierwszym był *Raport o stanie bibliotek polskich*¹⁸, drugim *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego*¹⁹. Sformułowania zawarte w obu tych opracowaniach stanowią ważną podstawę dla ukierunkowania dalszych badań nad funkcjonowaniem bibliotekarstwa krajowego.

NOWE PROBLEMY

W latach siedemdziesiątych z inicjatywy Rady Prasy Technicznej do programu badań Instytutu włączono problemy wykorzystania książki i prasy technicznej oraz sprawy funkcjonowania bibliotek fachowych w zakładach pracy. W ten sposób dotychczasowa problematyka badawcza skupiona wokół obiegu i społecznego zasięgu literatury pięknej i popularnonaukowej została uzupełniona tematyką dotyczącą piśmiennictwa fachowego.

Innym wątkiem badawczym pogłębiającym dotychczasowe obserwacje nad czytelnictwem w różnych środowiskach społecznych i zawodowych (młodzieżą zatrudnioną w przemyśle, młodzieżą wiejską, kobietami) było podjęcie badań nad funkcjonowaniem różnych rodzajów piśmiennictwa, nad współczesną recepcją dzieł klasyków, wydawnictw reprezentujących różne dziedziny wiedzy, szczególnie literatury popularnonaukowej i fachowej. Zgodnie z tym kierunkiem podejmowano próby oceny wpływu treści przekazywanych przez książkę na kształtowanie się systemów wartości, postaw i zachowań odbiorców, zróżnicowanych socjologicznie. W Instytucie Książki i Czytelnictwa realizowane są dwa obszerniejsze tematy z tego zakresu. Pierwszy z nich dotyczy kształtowania się kultury czytelniczej na wsi w pierwszej połowie XX w. w świetle pamiętników; w drugim podejmuje się próbę analizy związku czytelnictwa literatury technicznej z poziomem kwalifikacji i aspiracji zawodowych techników i inżynierów.

Wymienione kierunki badań nie wyczerpują działalności w tej dziedzinie. Instytut współpracuje bardzo aktywnie z Ministerstwem Kultury i Sztuki w zakresie doboru i selekcji księgozbiorów bibliotecznych oraz planów wydawniczych z punktu widzenia potrzeb czytelnictwa powszechnego.

PRACE DYDAKTYCZNE

Osobną sferą działania Instytutu jest udział w dydaktyce bibliotecznej. Wyrażał się on w omawianym 20-leciu: 1) w opracowywaniu materiałów pomocnych w kierowaniu pracą bibliotek, 2) we wpływie na treści programowe kształcenia bibliotekarzy, opracowywaniu ich oraz

¹⁸ Raport o stanie bibliotek polskich. Warszawa 1973.

¹⁹ Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego. Projekt wstępny. Warszawa 1975.

przygotowywaniu skryptów dla średniego i wyższego szkolnictwa bibliotekarskiego.

Oprócz materiałów publikowanych pracownicy Instytutu uczestniczyli w różnych komisjach i zespołach dydaktycznych oraz prowadzili sami liczne wykłady i konsultacje, zwłaszcza w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, w Państwowym Ośrodku Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie, w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie.

WSPÓLPRACA Z ZAGRANICĄ

Istotne znaczenie dla wyboru problematyki badawczej ma współpraca Instytutu z podobnymi ośrodkami zagranicznymi. Wyrażała się ona w wymianie informacji na temat programów badawczych, organizowaniu wspólnych seminariów na określone tematy oraz systematycznych, co dwa lata odbywających się naradach zespołu kierowniczego ośrodków bibliotekoznawczych i pracy metodycznej krajów socjalistycznych. Z najciekawszych imprez wypada wymienić międzynarodową konferencję krajów socjalistycznych na temat badań czytelniczych, która odbyła się w Budapeszcie w 1974 r.²⁰

Nieco inną formą jest organizowanie wspólnych badań. W latach siedemdziesiątych podjęto węgiersko-polskie badania na temat recepcji literatury pięknej. Była to inicjatywa Centrum Bibliotekoznawstwa i Pracy Metodycznej w Budapeszcie, a Instytut Książki i Czytelnictwa włączył się do współpracy w 1973 r. i prowadził badania w kilku środowiskach: robotników wykwalifikowanych, włókniarek w Żyrardowie, uczniów liceów ogólnokształcących i bibliotekarzy z wyższym wykształceniem. W tym samym roku podjęto wraz z Publiczną Biblioteką im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie badania nad czytelnictwem literatury technicznej, przyjmując zbliżone metody i techniki badawcze. Uzyskane wyniki prezentowane były na specjalnym seminarium w maju 1975 r., które odbyło się w Leningradzie.

UWAGI KOŃCOWE

Dwudziestoletnia działalność Instytutu Książki i Czytelnictwa dowodzi, iż badania w dziedzinie bibliotekarstwa i czytelnictwa wymagają odpowiednio przygotowanych zespołów pracowniczych i wyposażenia warsztatów badawczych. Wybór najskuteczniejszych metod i technik badawczych możliwy jest w toku systematycznie rozwijanych badań empirycznych, które stanowią zasadniczą podstawę zarówno dla uogólnienia

²⁰ Reading research in the socialist countries, Budapest 1975.

zjawisk czytelniczych, jak i dla zagadnień funkcjonowania bibliotek. Doskonale prace bibliotek, trafny wybór kierunków rozwoju zależą od sumy wiedzy uzyskanej w toku badań nad współczesną pracą bibliotek.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

THE BOOK AND READING INSTITUTE
1955-1975

For twenty years the Book and Reading Institute created by the National Library, has been engaged in research work on reading and on activities of public libraries. Main interest has been given to the use of library resources, acquisition, structure of library holdings, functions of the book and of the library in different social groups, especially in ones exposed to intense changes caused by demographic processes and urbanization. Much consideration has been also given to the reception of literary writings and popular science literature, as well as to quantitative and qualitative aspects of public reading. The methods employed in sociology, statistics and scientific organization, have been applied to the study of organization of the libraries. The research developing for twenty years, has enabled generalization in matters of reading and of functioning of the libraries.

The research work at the Institute has been accompanied with methodical and didactic activities, such as compiling guides and handbooks, and participating in organization of different forms of library education.

The Institute has been in contact with analogous foreign centres. It has undertaken comparative studies and reported their results at international symposia and conferences.

RADOSŁAWA DZIUBECKA

DEFINICJA TERMINU „DOKUMENTY AUDIOWIZUALNE”

UWAGI DYSKUSYJNE

W fachowej literaturze bibliotekarskiej często spotkać się można z nieporozumieniem natury terminologicznej, polegającym na niejednakowym pojmowaniu zakresu terminu „dokumenty (materiały) audiowizualne”. Definicje tego terminu proponowane przez różnych autorów są częściowo sprzeczne ze sobą; najczęściej ich ujemnymi stronami są: ograniczanie się do wyliczenia typów materiałów, brak uzasadnienia dość dowolnego zaliczenia do nich dokumentów danego typu oraz różne kryteria doboru. Spróbujmy przyjrzeć się kilku definicjom dokumentów audiowizualnych.

Jedną z pierwszych polskich definicji podała Klara Siekierycz, która w swej książce *Audiowizualna służba biblioteczna* (Warszawa 1961) stwierdziła: „Oddziaływanie, którego elementem bodźcowym są obraz i dźwięk lub przynajmniej jeden z nich, określamy mianem oddziaływania audiowizualnego. Materiałami dostarczającymi tych bodźców mogą być oglądane w galerii sztuki obrazy, ilustracje w książce lub magazynie ilustrowanym, mapa, globus, płyta gramofonowa, taśma magnetofonowa, film, przezrocze, dźwięk transmitowany przez radio lub obraz i dźwięk nadany przez stację telewizyjną” (s. 5). Jak widać, autorka stosuje w tej definicji kryterium słuchowego lub wzrokowego oddziaływania na zmysły ludzkie, któremu odpowiadają wszystkie wymienione materiały. Mimo to tak sformułowana definicja budzi dwa zastrzeżenia: pierwsze — o mniejszej wadze — to brak wśród wymienionych materiałów fotografii, która jak najbardziej odpowiada przyjętemu przez autorkę kryterium wyróżniającemu. Druga uwaga, bardziej zasadnicza, dotyczy określenia mianem materiału audiowizualnego dźwięku i obrazu emitowanego przez radio i telewizję. Dźwięk i obraz nie są materiałem audiowizualnym, stają się nim dopiero po przyjęciu postaci nagrania fonograficznego lub filmowego. Ujęcie K. Siekierycz stanowi dość niebezpieczne rozszerzenie zakresu terminu „materiały audiowizualne”; jego konsekwentne stosowanie doprowadziłoby do uznania za materiały audiowizualne wszystkich wizualnych, audialnych i audiowizualnych zjawisk otaczającego nas świata.

W *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1971) czytamy: „Materiały audiowizualne, samoistne lub niesamoistne wydawnictwa stanowiące dźwiękowy, wizualny lub dźwiękowy i wizualny zapis różnych treści. Do grupy M.a. wchodzących w skład zbiorów specjalnych w bibliotekach i archiwach zalicza się mapy, globusy, ilustracje, materiały graficzne i ikonograficzne, przezrocza, filmy, mikrofilmy, reprodukcje fotograficzne, płyty gramofonowe, taśmy magnetofonowe” (tam 1491).

Tak więc według *EWOK-u* materiałami audiowizualnymi są na przykład mikrofilmy, czyli dokumenty będące najczęściej pomniejszoną kopią fotograficzną tekstów drukowanych lub rękopiśmiennych; zdecydowała o tym — jak się wydaje — ich nowa, niekonwencjonalna forma, a nie zawartość. Z drugiej strony wymieniono m. in. ilustracje, mapy, materiały graficzne i ikonograficzne — materiały o formie dość konwencjonalnej — ze względu na ich niepiśmienniczy (wizualny) charakter. Jak widać, zastosowano w definicji w stosunku do różnych typów materiałów dwie różne zasady podziału: formę zapisu lub sposób przedstawienia treści. W dalszej części omawianego hasła napisano: „M.a. gromadzone są głównie przez biblioteki stacji radiowych i telewizyjnych, wytwórni filmowych oraz biblioteki muzyczne. Współcześnie wchodzi one także w skład zbiorów bibliotek naukowych powszechnych. Równoległe z książką i czasopiśmie M.a. stosuje się szeroko w nauczaniu i badaniach naukowych bądź jako uzupełnienie druku, bądź też jako materiał równorzędny drukowanemu. Szczególnie w nauczaniu języków obcych i umuzykalnianiu stanowią one dużą pomoc” (tam 1492). Ta część hasła uwzględnia jedynie niektóre z wymienionych wcześniej dokumentów, a mianowicie: przezrocza, filmy, reprodukcje fotograficzne, płyty gramofonowe i taśmy magnetofonowe, pomijając pozostałe. Nie wspomniano bowiem w ogóle o oddziałach sztuki czy kartografii w bibliotekach ani też o szerokich możliwościach wykorzystania mikrofilmów w pracy bibliotecznej i informacyjnej. Dowodzi to trudności w logicznym połączeniu wszystkich wymienionych w definicji dokumentów w jeden wspólny rodzaj materiałów, a więc także i tego, że nie powinny być one omawiane we wspólnym hasle.

Podobne zarzuty można postawić definicji materiałów audiowizualnych zawartej w *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* (Wrocław 1976). Definicja ta jest bardzo podobna do definicji zawartej w *EWOK-u*, uzupełniona jedynie następującym stwierdzeniem: „Niektóre materiały audiowizualne mogą być przekazywane odbiorcy tylko za pomocą odpowiedniej aparatury (rzutniki, aparaty filmowe, adaptory, magnetofony) i niekiedy tylko ten rodzaj dokumentów zalicza się do m.a.” (s. 199-200). Ze zdania tego nie można wnioskować, czy do tej węższej grupy zaliczane są mikrofilmy, które również wymagają odpowiedniej aparatury — czytników — tutaj nie wymienionej.

Dalsze rozszerzenie zakresu terminu „dokumenty audiowizualne” wno-

si wydane w roku 1973 *Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki w sprawie postępowania ze zbiorami audiowizualnymi w bibliotekach publicznych* (*Dziennik Urzędowy Ministerstwa Kultury i Sztuki* 1973 nr 3 poz. 21), które do tego typu zbiorów zalicza obok mikrofilmów także kserokopie, a więc dokumenty wtórne przedstawiające na nośniku papierowym słowo pisane lub ilustracje, bardzo zbliżone w swej formie do tradycyjnych dokumentów piśmienniczych. Wydaje się, że przy zaliczaniu tej grupy dokumentów do kategorii materiałów audiowizualnych kierowano się jedynie kryterium nowoczesnego, niekonwencjonalnego sposobu ich wytworzenia.

Trudności w jednoznacznym określeniu zakresu terminu „dokumenty audiowizualne” sygnalizowali w swoich pracach Maria Dembowska i Henryk Sawoniak. M. Dembowska w pracy *Dokumentacja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju* (Warszawa 1965) pisała: „Oddzielną grupę dokumentów gromadzonych przez ośrodki dokumentacji tworzą tzw. dokumenty oglądowe i słuchowe lub oglądowo-słuchowe (audiowizualne). Terminem tym obejmujemy dokumenty zawierające utrwalony zapis obrazu lub dźwięku, które są przekazywane odbiorcom przy pomocy odpowiedniej aparatury. Do tej kategorii dokumentów należą przezrocza i filmy nieme (dokumenty oglądowe), płyty i taśmy dźwiękowe z tekstem słownym lub muzycznym (dokumenty słuchowe), filmy dźwiękowe (dokumenty oglądowo-słuchowe)” (s. 36-37). W odsyłaczu zaś zaznaczono: „Ograniczając zakres nazwy „dokument oglądowy” do dokumentów zawierających utrwalony zapis obrazu, przekazywanego (odtworzanego) przy pomocy właściwej aparatury mamy na celu wprowadzenie jasnego kryterium wyróżniającego tak rozumiane dokumenty oglądowe od dokumentów zawierających „obrazy” dostrzegalne bezpośrednio za pomocą wzroku (rysunki, grafika, fotografie, wytwory malarstwa itp.). Przy takiej interpretacji wyodrębnienie grupy dokumentów oglądowych, słuchowych i oglądowo-słuchowych oparte jest na wyraźnie określonej zasadzie podziału, którą stanowi wspólna cecha charakterystyczna: przekazywanie obrazu lub dźwięku przy zastosowaniu odpowiedniej techniki. Należy jednak pamiętać, że terminu „dokument oglądowy” używa się często w szerszym znaczeniu, obejmując nim również dokumenty — obrazy widzialne gołym okiem” (s. 37). H. Sawoniak w artykule *Dokumenty audiowizualne w bibliografii* (W: *Z problemów bibliografii*. Warszawa 1970) pisał: „Pojęcie dokumentów audiowizualnych jest dość szerokie i płynne, trudno jest zatem ustalić dokładną ich definicję. Wchodzi tu dokumenty słuchowe (płyty i inne nagrania dźwiękowe), jak też dokumenty oglądowe dwuwymiarowe (fotografie, obrazy, przezrocza, filmy nieme), a także trójwymiarowe (jak rzeźby, modele, obiekty muzealne). Kwestią sporną są na przykład mapy i atlasy: czy należą do grupy dokumentów oglądowych, czy też są dokumentami graficznymi [...]; glo-

busy zaś i mapy plastyczne można by ewentualnie traktować jako dokumenty oglądowe trójwymiarowe" (s. 370).

Niekonsekwencje, niejasności i nielogiczności w definicjach terminu „dokumenty audiowizualne” spotykamy także w literaturze obcej. Hasło „Audiovisual materials and services” opracowane przez Waltera Stone w *Encyclopedia of library and information science* (Vol. 2. New York 1969) rozpoczyna się od następującego zdania: „Dziś materiały audiowizualne gromadzone i rozpowszechniane przez różne typy bibliotek obejmują 8- i 16-milimetrowe [...] filmy, nagrania dźwiękowe (taśmy i płyty), 3¹/₄×4 calowe i 2×2 calowe czarno-białe i kolorowe przezrocza, stereografy, plany, wykresy, mapy, 35-milimetrowe przezrocza na taśmie filmowej, zestawy dla nauki języków, pomoce nauczania programowanego, obiekty, okazy i modele” (s. 94). Po omówieniu urządzeń technicznych związanych z materiałami audiowizualnymi W. Stone pisze: „Przez niektóre spisy materiałów audiowizualnych sporządzane przez biblioteki objęte są także: wzrastająca liczba mikrotekstów (mikrofilmów, mikro-kart i mikrofilmów) oraz taśmy komputerowe” (s. 94). Definicja dokumentów audiowizualnych jest tu bardzo nieprecyzyjna. Mimo wyróżnienia tej ogromnej liczby różnorodnych materiałów, autor nie określił kryterium ich doboru, a ponadto w trakcie szerszego wywodu dodał do nich jeszcze dwa nowe typy (mikroteksty i taśmy komputerowe) nie wyjaśniając bliżej, czy zgadza się z zaliczeniem ich do tej grupy, czy też nie. Ponadto proponowane przez autora zaliczenie do materiałów audiowizualnych eksponatów muzealnych jest zupełnie nie do przyjęcia, gdyż — idąc krok dalej — musielibyśmy uznać za dokumenty wizualne wszystkie otaczające nas przedmioty.

Inne definicje dokumentów audiowizualnych zawarte w różnych obcojęzycznych słownikach i encyklopediach nie wnoszą nowych elementów do zakresu tego terminu, ale każda z nich uwzględnia różne typy dokumentów. Kosta Grubačić na przykład w pracy: *Enciklopedijski leksikon bibliotekarstva* (Sarajevo 1964) uwzględnia obok taśm i płyt mikrofilmy, natomiast w *Lexikon des Bibliothekswesens* (Bd. 1. Leipzig 1974 lamy 84-85) pominięto mikrofilmy uwzględniając z kolei między innymi grafikę, kasety audiowizualne, zestawy przezroczy z nagraniem. *Slovar' terminov po informatike na russkom i anglijskom jazykach* (Moskwa 1971) za dokument audiowizualny uważa jedynie dokument zawierający jednocześnie obraz i dźwięk, jak na przykład taśma filmowa. Jedną z najbardziej trafnych, moim zdaniem, definicji dokumentów audiowizualnych znaleźć można w *The librarians' glossary of terms used in librarianship ...* (London 1971). Jej autor L. M. Harrod za materiały audiowizualne uważa materiały nieksiążkowe, takie jak płyty gramofonowe, taśmy, przezrocza klatkowe i na taśmie filmowej, filmy, które wymagają urządzeń do ich odtwarzania. Pomija on przez wiele osób błędnie do tej grupy zaliczane

dokumenty tradycyjne, takie jak: ilustracje, obrazy, grafika, mapy czy globusy, mające formę zewnętrzną zbliżoną do materiałów piśmienniczych i znane nam od wieków. Sposób wykorzystania tych dokumentów podobny jest do sposobu wykorzystania książki — użytkownik indywidualnie odbiera treści informacyjne lub emocjonalne przez nie przekazywane.

Wiele osób do grupy dokumentów audiowizualnych zalicza także — błędnie, moim zdaniem — wszelkiego typu mikroformy (mikrofilmy, mikrokarty, mikrofiszki i ultrafiszki) a często i fotokopie. Główną tego przyczyną jest ich forma zewnętrzna i sposób wytwarzania zbliżone do takich dokumentów, jak fotografie, przezrocza czy filmy oraz konieczność stosowania aparatury odtwarzającej (czytników). Wspólną cechą łączącą te dwie grupy dokumentów (dokumenty audiowizualne sensu stricto oraz mikroformy) w pracy bibliotecznej są problemy związane z ich przechowywaniem i konserwacją, dlatego też wielu bibliotekarzy chętnie łączy je ze sobą. Jednakże funkcje spełniane przez te dokumenty, ich wykorzystywanie w działalności bibliotek czy ośrodków informacji (ich zalety i motywacje stosowania) są zupełnie odmienne. Dokumenty audiowizualne sensu stricto stosowane są jako ważna pomoc w dydaktyce, popularyzacji wiedzy, upowszechnianiu kultury i oświaty oraz jako narzędzie badawcze (mogące zarejestrować zjawiska niedostępne dla ludzkiego zmysłów) i naukowe (np. faktograficzna rejestracja zdarzeń) w wielu dziedzinach wiedzy, uzupełniając lub nawet zastępując treściowo i funkcjonalnie dokumenty piśmiennicze. Gromadzone są one w bibliotekach, ośrodkach informacji i innych instytucjach jako materiał pierwotny wykorzystywany przez użytkowników lub stosowany przez pracowników w działalności informacyjnej i popularyzacyjnej. Natomiast mikroformy gromadzone są na ogół jako dokumenty wtórne stanowiące ogromną pomoc przy organizacji zbioru. Są one jedynie inną formą dokumentów piśmienniczych — jak pisze A. Wyczański w książce *Mikrofilm — nowa postać książki* (Wrocław 1972): „Mikrofilm [...] jest więc głównie specyficzną odmianą zapisania tekstu, zrobioną jako zdjęcie na filmie, w zmniejszeniu uniemożliwiającym normalne odczytanie” (s. 22). Mikrofilm może co prawda zawierać ilustracje, ale jako uzupełnienie tekstu pisanego, podobnie jak uzupełnieniem obrazu są napisy w filmie czy na przezroczu. Mikrofilm nie wnosi nic nowego do problemu wykorzystania dokumentów jako nowych źródeł informacji w działalności dydaktycznej, naukowej, informacyjnej czy popularyzacyjnej. Gdybyśmy chcieli zaliczyć go do grupy dokumentów audiowizualnych, należałoby wówczas zaliczyć do nich również książki i czasopisma, które przecież też są w jakimś sensie dokumentami wizualnymi. Podobnie sprawa ma się z taśmą magnetyczną, która formą swą jest zbliżona do taśmy magnetofonowej, jednak

funkcje przez nią spełniane i sposób jej wykorzystania są tak odmienne, że uniemożliwiają zaliczenie jej do dokumentów audiowizualnych.

Jak wynika z powyższych rozważań, brak jest jednolitego rozumienia terminu „dokumenty audiowizualne”, który raz staje się workiem, do którego wrzucane są wszystkie dokumenty nieksiążkowe, innym zaś razem staje się terminem bardzo wąskim określającym niewielką grupę materiałów. Wydaje mi się, że główną przyczyną tych nieporozumień są niesłuszne i niejednolite kryteria, na których podstawie zaliczano określone typy dokumentów do materiałów audiowizualnych. Moim zdaniem, dokumenty określane jako audiowizualne spełniać powinny jednocześnie cztery zasadnicze warunki:

- 1) postać zawartej w nich informacji powinna być audialna, wizualna lub audiowizualna; jednocześnie spośród postaci wizualnych wyklucza się zapis piśmienniczy;
- 2) nowoczesny sposób wytwarzania, niekonwencjonalna forma i konieczność stosowania aparatury odtwarzającej;
- 3) możliwości wykorzystania w dydaktyce, popularyzacji wiedzy i badaniach naukowych;
- 4) możliwość nowoczesnego wykorzystywania przez większą liczbę osób.

Uwzględniając te aspekty i wybierając tylko te dokumenty, które odpowiadają wszystkim czterem warunkom, można ograniczyć typy dokumentów audiowizualnych do płyty gramofonowej, taśmy magnetofonowej, przezroczka klatkowego i na taśmie filmowej, filmu oraz kasety audialnej (magnetofonowej) i wizyjnej, ewentualnie audiowizualnej. Proponowałabym także zaliczenie do tej grupy zdjęcia fotograficznego, które nie spełnia co prawda dwóch wymienionych wcześniej warunków (nie wymaga specjalnych urządzeń do odtwarzania i nie może być wykorzystywane przez większą liczbę osób jednocześnie), jednakże jego funkcje (dydaktyczne, popularyzatorskie i naukowo-badawcze) są tak zbieżne z funkcjami i sposobem wykorzystania takich dokumentów jak przezroczce czy film, że przy jednoczesnej zbliżonej formie zewnętrznej pozwala to, wydaje mi się, na uczynienie wyjątku i dołączenie tego dokumentu do omówionej grupy. Natomiast wszystkie inne dokumenty wymieniane w przytoczonych przeze mnie definicjach należałoby pominąć. Proponuję, by termin „dokumenty audiowizualne” w tak szerokim rozumieniu jak w wielu omawianych definicjach zastąpić terminem „dokumenty (materiały) nieksiążkowe”, „niekonwencjonalne” lub „specjalne” dzięki czemu uniknie się niejasności i nieporozumień. W ten sposób termin „dokumenty audiowizualne” miałyby zakres węższy i mieściłby się w terminie szerszym „dokumenty nieksiążkowe”. Na tym stanowisku stoi wielu autorów, jak chociażby autorzy projektu międzynarodowego znormalizowanego opisu bibliograficznego tych dokumentów zatytułowanego

International Standard Bibliographic Description (Non-Book Materials)
— ISBD(NBM).

Zdaję sobie sprawę, że przedstawiony przeze mnie problem i wnioski są bardzo dyskusyjne i wymagają jeszcze wielu przemyśleń. Byłoby więc dobrze, gdyby niniejszy artykuł wywołał oddźwięk i spowodował szerszą dyskusję, która być może w przyszłości doprowadziłaby do konkretnych wniosków i ustaleń.

RADOŚLAWA DZIUBECKA

ON THE PROPER DEFINITION OF THE TERM „AUDIOVISUAL MATERIALS”

The author examines and compares various definitions of the term „audiovisual materials” which are insert in Polish and foreign library and information science dictionaries and encyclopaedias, and comes to conclusion that all these definitions are different and there is no agreement which kinds of materials have to be considered as „audiovisual materials”. Therefore, the author gives her own proposal of the scope of the term „audiovisual materials” and hopes it will bring on a discussion of the problem.

WANDA KOZAKIEWICZ

BIBLIOTERAPIA W TEORII I PRAKTYCE

W piśmiennictwie bibliotekarskim można było spotkać się z pojęciem biblioterapii już w okresie międzywojennym. Zostało ono przypomniane w latach sześćdziesiątych, budząc jednak sporo nieporozumień i kontrowersji zarówno wśród bibliotekarzy, jak i w świecie medycznym. Najlepszym dowodem tych nieporozumień jest definicja biblioterapii zamieszczona w *Słowniku wyrazów obcych* (1959 s. 99) utożsamiająca biblioterapię z introligatorstwem: biblioterapia — konserwacja książek polegająca na reperacji i restauracji uszkodzonych obiektów.

Pierwsze definicje biblioterapii uwzględniające właściwe znaczenie tego terminu znajdują się w polskich wydawnictwach z 1971 r., a mianowicie w *Encyklopedii wiedzy o książce* oraz *Słowniku wyrazów obcych* PWN. W Stanach Zjednoczonych obok terminu „biblioterapia” używa się wyrazu „literaturoterapia”, a ostatnio pojawił się nowy termin „poezjoterapia”.

Podjęmowane od lat dziesięciu wysiłki i starania wokół organizacji bibliotek szpitalnych w Polsce spowodowały wzmożone zainteresowanie biblioterapią. Termin ten pojawił się w czasopismach bibliotekarskich i medycznych, stał się modny i nadużywany, a jednocześnie spotkał się z nieufnością i rezerwą wielu osób. Zarówno wynikająca z braku podstaw teoretycznych i doświadczeń nadmierna ostrożność w stosunku do prób wprowadzania w życie biblioterapii, jak też utożsamianie z nią wszelkich poczynań związanych z organizacją i funkcjonowaniem bibliotek w zakładach lecznictwa nie są korzystne dla dalszego rozwoju tej na nowo dostrzeżonej dziedziny.

Sytuacja dojrzała, by również w polskim słownictwie sprecyzować właściwą definicję biblioterapii. Opierając się na dostępnych mi wynikach badań i doświadczeń bibliotekarzy zagranicznych oraz wypowiedziach lekarzy i bibliotekarzy polskich, proponuję następującą definicję: biblioterapia jest szczególną techniką psychoterapeutyczną polegającą na leczniczym oddziaływaniu na psychikę przez odpowiednio dobraną lekturę.

Z powyższej definicji wynika, iż biblioterapia opiera się na kilku róż-

norodnych dziedzinach wiedzy. Jako jedna z technik psychoterapeutycznych należy do zakresu medycyny. Proces oddziaływania na psychikę wskazuje na jej związki z psychologią, a oddziaływanie przez sztukę wiąże ją z zagadnieniami estetyki. Wreszcie potrzeba doboru odpowiedniej lektury zmusza do wkroczenia w dziedzinę literatury i czytelnictwa.

Przyjęcie proponowanej definicji wymaga rozważenia szeregu zagadnień. Oto niektóre z nich: 1) miejsce biblioterapii w zespole metod i technik psychoterapeutycznych, 2) zastosowanie biblioterapii w leczeniu, 3) rola biblioterapeuty.

Dotychczasowy brak badań w zakresie biblioterapii oraz ubóstwo literatury na ten temat w piśmiennictwie polskim zmuszają do poprzestania na ogólnym nakreśleniu problemów oraz wysunięciu propozycji do dyskusji. Przede wszystkim należy określić miejsce biblioterapii w zespole metod i technik psychoterapeutycznych. Istnieje współcześnie wiele definicji psychoterapii związanych z różnorodnymi jej kierunkami. Jednym z najbardziej ogólnych określeń jest rozumienie psychoterapii jako zamierzonego korygowania zaburzeń czynności organizmu środkami psychologicznymi przy założeniu, iż zaburzenia mogą dotyczyć zarówno procesów psychicznych i osobowości, jak też procesów somatycznych i funkcji narządów¹.

Oddziaływania psychologiczne zmierzające do korekty osobowości noszą różne nazwy. Używa się wyrazów: reedukacja, resocjalizacja, rehabilitacja, psychoterapia. Ta różnorodność terminów, pochodzących z zakresu psychologii, pedagogiki i medycyny, jest dowodem przełamania poglądów rezerwujących do niedawna wyłącznie dla lekarzy sferę oddziaływań psychoterapeutycznych. Związki medycyny współczesnej z psychologią znajdują swój wyraz w rozwijającej się dziedzinie psychologii klinicznej, której podstawowym zadaniem jest psychoprofilaktyka i psychoterapia zaburzeń zachowania za pomocą oddziaływań na psychikę.

Z istniejącymi obecnie wieloma kierunkami psychoterapii związane są metody oparte na różnorodnych założeniach teoretycznych. Spróbujmy dokonać krótkiego przeglądu tych metod, przy stosowaniu których może okazać się przydatna biblioterapia.

Metoda, która pozwala najpełniej korzystać z pomocy książki, jest powszechnie znana psychoterapia racjonalna, stosowana najczęściej w biblioterapii podtrzymującej lub jako etap wstępny do terapii aktywnej (zob. niżej). Nie stosuje się jej w przypadkach ostrych psychoz.

Celem psychoterapii racjonalnej jest wyjaśnianie pacjentom istoty ich dolegliwości i schorzeń, wpajanie im zasad higieny psychicznej. Drogą do tego celu jest rozszerzanie horyzontów myślowych, uświadamianie mechanizmów funkcjonowania własnego organizmu, doprowadzanie do zmiany poglądów pacjenta na zdrowie, nauczanie harmonijnych kontaktów z otoczeniem — a to poprzez oddziaływanie na rozum chorego per-

¹ S. Kratochvíl: *Psychoterapia. Kierunki, metody, badania*. Warszawa 1974.

sważą, wyjaśnieniem, zabiegami wychowawczymi. Może tu być pomocna w dużym stopniu odpowiednio dobrana literatura popularnonaukowa z zakresu oświaty zdrowotnej, psychologii społecznej, socjologii, seksuologii, pedagogiki rodzinnej, etyki a także filozofii. Również literatura piękna zdolna jest dostarczyć racjonalnych argumentów do przebudowy życia wewnętrznego. Może ona być źródłem wiedzy o psychice człowieka, motywach postępowania, mechanizmach reakcji, potrzebach i konfliktach wewnętrznych. Myślę tu o powieści obyczajowej i psychologicznej, reportażu literackim, pamiętnikach.

Dostrzegam duże możliwości wykorzystania biblioterapii przy zastosowaniu metody opartej na sugestii. W przeciwieństwie do metody racjonalnej sugestii wykorzystuje podatność emocjonalną pacjenta przy obniżonym krytycyzmie i logice myślenia. Istnieje pewien rodzaj czytelników szczególnie podatnych na autentyczne, uczuciowe przeżywanie literatury. Należą do nich najczęściej czytelnicy mniej wyrobieni, nie umiejący zachować dystansu wobec fikcji literackiej. W szczególnych sytuacjach, m. in. w sytuacjach związanych z chorobą, również wyrobieni czytelnicy mogą odbierać literaturę w sposób emocjonalny.

Znane są tak głębokie przeżycia związane z literaturą, że towarzyszą im objawy fizjologiczne: łzy, dreszcze, bicie serca lub ataki śmiechu. Tego rodzaju wstrząsowe oddziaływanie literatury kryje w sobie pewne niebezpieczeństwa, jak pogłębianie depresji, niewłaściwe ukierunkowanie wzruszeń. Ale może być ono również wykorzystane jako silny bodziec wywierający wpływ na przebieg procesów psychicznych. Pacjent ulegający sugestii dzieła literackiego zdolny jest przejąć narzucone postawy i poglądy nie poddając ich krytyce rozumowej.

Wydaje mi się, że najcenniejsze przy stosowaniu metody sugestii są powieści przedstawiające postaci o silnych rysach osobowości, wywierających wpływ na otoczenie, urzekających i porywających do naśladownictwa. Podobnie oddziałują powieści historyczne. Najlepszym przykładem sugestii nie tylko zresztą jednostkowej, lecz sugestii zbiorowej wielu pokoleń jest trylogia Sienkiewicza, która — niezależnie od ścisłości historycznej — narzuciła czytelnikom wzory postaw patriotycznych i bohaterских.

Cenną pomocą może być książka w tzw. metodzie odreagowującej. Metoda ta ma na celu doprowadzenie do wydobycia zepchniętych w podświadomość przeżyć. Odreagowanie nastąpić może pod wpływem obudzonych w trakcie lektury wspomnień, skojarzeń, refleksji. Czytelnik natrafia na opisy zdarzeń i sytuacji, które zdolne są poruszyć w nim głęboko ukryte i zapomniane obrazy, echa własnych przeżyć, niekiedy podświadomie zepchnięte w niepamięć. Wydobyłym wspomnieniom towarzyszyć może powtórne przeżycie związanych z nimi emocji, powodujące oczyszczenie, zredukowanie napięcia, wyzwolenie — katharsis.

Spośród rodzajów literackich najbardziej przydatnych w metodzie od reagowującej należy wymienić przede wszystkim lirykę i dramaty. Właściwości terapeutyczne dramatu wykorzystuje się w metodzie psychodramy. Polega ona przede wszystkim na aktorskim udziale członków grupy terapeutycznej, którzy doznają katharsis poprzez spontaniczne wyrażanie swych uczuć i przeżyć wewnętrznych. Jednakże również widz, słuchacz lub czytelnik sztuki dramatycznej wczuwając się w sytuację i przeżycia bohaterów kształtuje własne postawy, uczy się pełnienia swych ról w życiu, koryguje przekonania, znajduje rozwiązania konfliktów.

Szczególną uwagę chciałabym zwrócić na wykorzystanie literatury w metodzie psychoterapii grupowej. Jest ona coraz powszechniej stosowana na całym świecie, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. Tworzenie grup terapeutycznych ułatwia powstawanie więzi społecznych między członkami grupy, stwarza klimat sprzyjający współpracowaniu, konfrontacji postaw, intensyfikuje wrażliwość. Wspólne czytanie lub recytowanie utworów literackich w grupach wzbogaca i urozmaica program zajęć, daje materiał do rozważań, przemyśleń i dyskusji. Doboru tekstów dokonywać można wspólnie z członkami grupy.

Szczególnie cenna dla terapii grupowej jest poezja — dzięki walorom treściowym, bogactwu słownictwa jak też rytmice i wewnętrznej melodii. W szpitalu Św. Elżbiety w Waszyngtonie prowadzi się w oddziale psychiatrycznym grupowe posiedzenia poezjoterapeutyczne. Działanie muzyki podobne jest do działania poezji. W niektórych wypadkach można łączyć muzykę z poezją, wprowadzać do zajęć poezję śpiewaną.

Jakie jest zastosowanie biblioterapii w leczeniu? Nieporozumienia w określaniu zadań biblioterapii dotyczą często możliwości jej stosowania. Niektórzy uważają, że biblioterapia sensu stricto dotyczy tylko chorych psychicznie, natomiast wobec wszelkich innych schorzeń można mówić tylko o normalnym czytelnictwie nie różniącym się niczym od czytelnictwa ludzi zdrowych. Inni wykluczają całkowicie możliwość i skuteczność czytania w chorobach psychicznych. Jednakże medycyna współczesna za przedmiot swoich oddziaływań przyjmuje człowieka jako całość psychofizyczną zdając sobie sprawę z wzajemnego oddziaływania i ścisłego związku procesów psychicznych i fizjologicznych. Zachwianie równowagi ogólnej organizmu powoduje nie tylko choroba, lecz również zmiana warunków związana ze znalezieniem się chorego w zakładzie leczenia. Książka może stać się czynnikiem redukującym częściowo stresowe przeżycie, jakim jest wyrwanie człowieka z jego codziennego środowiska oraz konieczność przystosowania się do warunków szpitalnych. Zmiana sytuacji wiąże się ze zmianą potrzeb psychicznych, które z kolei pociągają za sobą konieczność zastosowania odpowiedniej literatury.

Po tych uwagach wstępnych rozpatrzmy kolejno zadania biblioterapii

wobec ludzi chorych: somatycznie², psychosomatycznie³, psychicznie, inwalidów oraz w przypadkach chorób nieuleczalnych.

W lżejszych schorzeniach somatycznych wpływ książki można by uznać za terapię podtrzymującą. Do jej zadań należą: przeciwdziałanie monotonii szpitala, utrzymanie kontaktów ze światem, racjonalne wypełnianie wolnego czasu, zapobieganie frustracjom i lękom związanym z pobytem w szpitalu, odwrócenie uwagi chorego od cierpień, podtrzymanie w nim woli życia i wyzdrowienia, kształtowanie sprzyjających leżeniu postaw psychicznych. Polecałabym do tego celu książki o ciekawej treści, żywej akcji, pogodnej filozofii życia, lekkie i krótkie utwory o pięknej formie literackiej, ciepłym klimacie, optymistycznej puencie. Mogą to być wspomnienia z dzieciństwa i lat młodości, opisy podróży, opowiadania przyrodnicze, baśnie lub biografie ludzi o postawach altruistycznych a nawet bohaterskich, pociągające przykładem siły, wytrzymałości, heroizmu, a także powieści przygodowe i obyczajowe, reportaże, książki historyczne i wojenne, niezbyt denerwujące kryminały. Poza książkami dużą rolę odgrywają czasopisma w jak najszerszym wyborze. Jednakże lekturę taką — jak wspomniano — można stosować wyłącznie w momentach poprawy lub w okresie rekonwalescencji. Przy cięższych schorzeniach somatycznych czytanie może być w ogóle uniezwolnione ze względu na zły stan ogólny.

W przypadkach nerwic i chorób psychogennych należy przejść od biblioterapii podtrzymującej do aktywnej. Celem oddziaływań powinno być przede wszystkim uświadomienie sobie przez pacjenta konfliktów i sprzeczności wewnętrznych, które mogły stać się przyczyną jego choroby. Następnym etapem jest korekta osobowości poprzez rozszerzenie horyzontów myślowych, zmianę stereotypów myślenia, zachowanie pewnego dystansu wobec szkodliwych emocji, przyjęcie pozytywnej, akceptującej filozofii życia. Tym niezmiernie trudnym i ważnym zadaniem sprostać może wyłącznie literatura wysokiej rangi artystycznej i ideowej. Należy więc sięgnąć do klasyki polskiej i obcej. Widzę tutaj przydatność zarówno prozy, jak i poezji. W wielu wypadkach można polecać satyrę, która ma zdolność rozładowywania napięć i pozwala dostrzec wiele zjawisk we właściwych wymiarach.

Dla bardziej wyrobionych i dojrzałych czytelników przydatne jest piśmiennictwo niebeletrystyczne z zakresu wiedzy o człowieku, stosunków międzyludzkich, a więc przede wszystkim z dziedziny psychologii i socjologii. Również literatura piękna zdolna jest odpowiedzieć na najbardziej podstawowe pytania dotyczące sensu życia, cierpienia i śmierci.

Sprawa doboru lektury dla pacjentów chorych psychicznie wymaga wnikliwej konsultacji z lekarzem psychiatrą, psychologiem lub terapeutą

² Choroby somatyczne (soma-clało) — choroby ciała.

³ Choroby psychosomatyczne czyli psychogenne — uwarunkowane przyczynami psychicznymi.

zajęciowym. Dobór ten uzależniony jest nie tylko od rodzaju schorzenia, lecz również od aktualnego stanu pacjenta. Główne cele, które można by osiągnąć drogą biblioterapii w psychiatrii to: 1) aktywizacja władz umysłowych, 2) utrzymanie kontaktu z otoczeniem, 3) rozładowanie napięć. Pracę z książką wśród chorych psychicznie trzeba niejednokrotnie zaczynać od najprostszych ilustrowanych opowiadań, krótkich nieskomplikowanych form literackich, przechodząc stopniowo do bardziej bogatych i rozbudowanych.

Trudno przecenić możliwości biblioterapii w procesie rehabilitacji inwalidów. Głównymi celami rehabilitacji są: rozwinięcie maksymalnych zdolności do samodzielnego życia oraz kształtowanie odpowiednich postaw psychicznych. Poprzez odpowiednio dobraną lekturę można zachęcić inwalidę do podjęcia wysiłku poszukiwań nowych wartości, rozszerzenia zakresu zainteresowań, pogłębienia życia wewnętrznego.

Ogromną pomocą dla inwalidy może stać się książka mówiąca o autentycznych przeżyciach innych ludzi, podobnie lub jeszcze głębiej dotkniętych inwalidztwem przy jednoczesnym zwycięstwie ducha, postawie niepoddania się, walki z własnym ograniczeniem i niemocą. Przez porównanie swego losu z losem bohatera książki człowiek dotknięty inwalidztwem przestaje czuć się osamotniony i wyizolowany w swoim nieszczęściu, dostrzega możliwości włączenia się w życie społeczne. Drugim etapem biblioterapii inwalidów powinno być dostarczenie możliwie szerokiego wyboru wartościowej lektury dla celów wszechstronnego rozwoju umysłowego. Umożliwienie samokształcenia daje poczucie aktywności, pomaga odnaleźć równowagę i sens życia.

Rozważania o stosowaniu biblioterapii w różnorodnych schorzeniach chciałabym zakończyć kilkoma uwagami na temat szczególnej sytuacji, jaką jest choroba nieuleczalna w ostatnim swoim etapie. Obowiązkiem medycyny jest nieść pomoc i ulgę w cierpieniu do ostatka, nawet wtedy, gdy walka o życie i zdrowie wydaje się sprawą przegraną. Może się zrodzić wątpliwość, czy biblioterapię, której celem jest rozwój osobowości, można stosować wobec kończącego się życia. Jednakże należy pamiętać, że wartość człowieczeństwa jest nieoceniona do ostatka, a zabiegi i starania o pogłębienie tej wartości, o dojrzałość i pełnię nie mogą być w żadnym wypadku zależne od kryterium czasu trwania ludzkiego życia. Najpoważniejszym i najtrudniejszym zadaniem biblioterapii wobec nieuleczalnie chorych jest więc pomoc w odnalezieniu sensu życia i cierpienia.

Odpowiednią do tego celu literaturę, to znaczy filozoficzną, stosować jednak można tylko na wyraźne życzenie jednostek wybitnie dojrzałych, znajdujących w sobie siły i możliwości do podjęcia rozważań nad sprawami ostatecznymi. Wobec większości chorych podstawowym zadaniem jest nieść ulgę, umożliwić choćby chwilę zapomnienia. Proponowałabym do tego celu lekturę związaną z przyrodą, opowiadania z życia zwierząt

i roślin, opisy podróży, wspomnienia z czasów dzieciństwa i młodości. W wielu wypadkach można nawet dorosłym czytelnikom polecać literaturę młodzieżową ze względu na optymizm, wiarę w ludzi i pogodny nastrój.

Na zakończenie pragnęłabym omówić rolę biblioterapeuty w leczeniu szpitalnym. Bibliotekarze czescy zastanawiali się, czy biblioterapią powinni zajmować się fachowi bibliotekarze przeszkoleni w zakresie psychologii klinicznej, zagadnień szpitalnictwa i pielęgniarstwa, czy też pielęgniarki lub instruktorzy terapii zajęciowej przeszkoleni w zakresie bibliotekarstwa. Ostatecznie uznali, że najlepszym rozwiązaniem byłoby kształcenie specjalistów-biblioterapeutów o rzetelnej wiedzy zarówno w zakresie psychologii i psychoterapii, jak też literatury i czytelnictwa. Sądzę, że to najlepsze rozwiązanie długo jeszcze pozostanie w sferze marzeń zarówno w Polsce, jak i w innych krajach.

Jest faktem bezspornym, że bibliotekarz ze średnim lub nawet wyższym wykształceniem nie może stosować biblioterapii nie posiadając wiedzy z zakresu psychologii klinicznej, znajomości metod i technik psychoterapii, umiejętności postępowania z chorymi. Z drugiej strony biblioterapii nie będą mogli stosować lekarze ani też psychologowie, jeżeli w zakładach lecznictwa nie będzie działać dobrze zorganizowana biblioteka o bogatym i właściwie dobranym księgozborze. Analogicznie można by stwierdzić, że lekarz nie działa bez apteki, a nawet najwyższej kwalifikowany farmaceuta nie zastąpi lekarza. Widzę więc konieczność współdziałania lekarza lub psychologa z bibliotekarzem. Znając jednak sytuację naszych szpitali i klinik zarówno w zakresie psychoterapii, jak też bibliotek dla chorych, zdaję sobie sprawę, jak wiele jest przed nami do zrobienia.

Prowadzenie wszelkich metod psychoterapeutycznych zależne jest w głównej mierze od osobowości terapeuty. Antoni Kępiński⁴ twierdzi, iż najlepszą metodą psychoterapii jest sam psychoterapeuta. Jego autentyczna życzliwość, zdolność do empatii (wczuwania się w przeżycia innych osób), umiejętność wniknięcia w konkretną sytuację, gotowość przyjęcia z pomocą — wpływają kojąco, budzą poczucie bezpieczeństwa, wiarę w siebie i w ludzi, chęć do życia i wolę wyzdrowienia. Wszystkie te cechy powinien posiadać również biblioterapeuta, a ponadto musi on być dobrym znawcą literatury. Nie wystarcza tu ogólna orientacja w twórczości poszczególnych autorów czy też kierunkach literackich. Musi to być głęboka znajomość konkretnych utworów literackich i ich oddziaływanie na psychikę, w zależności od indywidualnych potrzeb i możliwości.

Proces biblioterapii można podzielić na trzy etapy. Pierwszy, jak w każdym leczeniu, powinien być diagnozą, dokonaną na podstawie rozeznania stanu zdrowia, aktualnej sytuacji życiowej oraz poziomu intelek-

⁴ A. Kępiński: *Psychopatologia nerwic*. Wyd. 2. Warszawa 1973.

tualnego i stopnia odczytania pacjenta. Drugim etapem jest czytanie indywidualne lub grupowe. Jest to etap najważniejszy. Uważa się niekiedy, że chory czytając dokonuje autopsychoterapii poprzez twórczy akt recepcji treści i formy dzieła literackiego. Trzecim etapem jest refleksja nad przeczytaną lekturą, która może być wywołana i ukierunkowana przez umiejętnie przeprowadzoną dyskusję. Nierzadko dopiero rozmowa na temat przeczytanej książki przynosi czytelnikowi istotną korzyść terapeutyczną. W takiej rozmowie znajdują się niekiedy wypowiedzi na własny temat, luźno związane z treścią przeczytanej książki, mające jednak walory diagnostyczne i terapeutyczne.

We wszystkich tych etapach czynny jest biblioterapeuta, pełni on więc rolę doradcy w zakresie doboru lektury oraz przewodnika w procesie jej recepcji. Rola ta jest trudna i odpowiedzialna, wymaga gruntownego przygotowania w dziedzinach pozornie od siebie odległych — psychologii klinicznej i literaturoznawstwa, ale nade wszystko wymaga ona dużego doświadczenia w pracy z ludźmi i autentycznego zaangażowania.

WANDA KOZAKIEWICZ

THE BIBLIOTHERAPY IN THEORY AND PRACTICE

There can be observed increased trend towards adhibiting bibliotherapy to the treatment of some illnesses. It has its own place among different psycho-therapeutic methods and technics. The role of the bibliotherapy in the neurotic or psychic illnesses entirely differs from its role in the somatic illnesses. In that case, it is necessary for the bibliotherapist to consult the psychiatrist.

The bibliotherapy may play an important part in the process of rehabilitation of the crippled persons. Special discussion should be devoted to the role of the bibliotherapy in case of the incurables. The results of the bibliotherapy vastly depend on the bibliotherapist's individuality.

CZESŁAW DANIŁOWICZ

**SELEKTYWNA DYSTRYBUCJA INFORMACJI
W OBSŁUDZE BADAŃ NAUKOWYCH
W POLITECHNICIE WROCŁAWSKIEJ**

Kiedy w r. 1971 przystępowano do opracowania programu automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych w Politechnice Wrocławskiej, podstawowym zadaniem, które należało rozwiązać w pierwszej kolejności, było określenie sposobu przygotowania danych dla zautomatyzowanych systemów wyszukiwania informacji. Początkowo analizowano możliwość przygotowywania większości danych we własnym zakresie, tj. na drodze dokumentacji prac naukowych prowadzonej w Politechnice Wrocławskiej. Koncepcja ta upadła, gdy po szacunkowych obliczeniach stwierdzono, że — aby tą drogą uzyskać w miarę kompletne zbiorzy informacji obejmujące swym zakresem tematycznym większość podstawowych dyscyplin uprawianych w Politechnice Wrocławskiej — należałoby zorganizować „drugą Politechnikę”, tj. instytucję zatrudniającą kilkusięczną rzeszę wysoko kwalifikowanych dokumentalistów. Poszukiwano więc innych rozwiązań, rozpatrując m. in. możliwości wykorzystania zbiorów opracowywanych przez resortowe, branżowe i działowe ośrodki informacji naukowo-technicznej. Żadna z rozważanych koncepcji opartych na wykorzystaniu tych zbiorów nie wytrzymała jednak krytyki z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, żaden z ośrodków nie rozpowszechniał zbiorów na nośnikach maszynowych i wszystko wskazywało wówczas na to, że ta forma rozpowszechniania informacji nie będzie w kraju w najbliższej przyszłości zorganizowana. Po drugie zaś, duże rozdrobienie tematyki, brak standardów i branżowy charakter opracowywanych informacji nie dawały praktycznie żadnych szans tworzenia zbiorów dziedzinowych.

W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem problemu tworzenia podstawowych zbiorów dla systemów zautomatyzowanych było wykorzystanie serwisów informacyjnych przygotowywanych na nośnikach maszynowych przez ośrodki zagraniczne.

Analiza ponad 80 baz danych pozwoliła ustalić kilka serwisów najbardziej odpowiadających potrzebom Szkoły. Najważniejszymi z nich

były INSPEC i CAC, których zakres tematyczny pokrywał zainteresowania ponad 60% pracowników Politechniki Wrocławskiej, a fakt, że wydawnictwa abstraktowe CAC i INSPEC były od wielu lat szeroko znane i cenione przez pracowników, stanowił dodatkowy argument. Program automatyzacji procesów biblioteczo-informacyjnych nie był bowiem jeszcze wówczas popularny wśród pracowników Politechniki Wrocławskiej, a w tej sytuacji uzyskanie pozytywnej opinii pracowników o pierwszych produktach zautomatyzowanych systemów wyszukiwania informacji było zadaniem szczególnie ważnym.

Nie wymaga szczegółowego uzasadnienia, że podjęcie decyzji o wykorzystaniu baz danych CAC i INSPEC było praktycznie równoznaczne z decyzją o uruchomieniu usług SDI w Politechnice Wrocławskiej. Serwisy INSPEC i CAC, podobnie jak inne wydawnictwa informacyjne rozpowszechniane na taśmach magnetycznych, opracowywane są bowiem przede wszystkim z myślą o ich wykorzystaniu do systematycznego informowania o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki w wybranych dziedzinach.

Już w r. 1972 rozpoczęto w Politechnice Wrocławskiej intensywne przygotowania do eksploatacji systemu SDI. Jednocześnie przedsięwzięto starania o przyznanie środków dewizowych na prenumeratę wydawnictw informacyjnych na nośnikach maszynowych. Fakt, że prenumerata wydawnictw informacyjnych na nośnikach maszynowych była formą kolportażu wówczas w kraju nie znaną, mocno opóźnił realizację prenumeraty. Dopiero w r. 1974 wniosek Politechniki Wrocławskiej został pozytywnie załatwiony. W czerwcu 1974 r. dokonano w Politechnice Wrocławskiej pierwszych próbnych wyszukiwań z taśm CAC i INSPEC, a od października rozpoczęto systematyczną eksploatację baz CAC i INSPEC, początkowo dla użytkowników z Politechniki Wrocławskiej, rozszerzając stopniowo usługi na teren całego kraju, zgodnie z umową podpisaną między Centrum INTE i Politechniką Wrocławską w sprawie obsługi w zakresie SDI w ramach krajowego systemu informacji.

Tabela 1. Użytkownicy SDI z Politechniki Wrocławskiej (liczba abonamentów)

	1974	1975	
	II półrocze	I półrocze	II półrocze
CAC	28	182	252
INSPEC	103	223	288
ISMEC	—	—	85
PASCAL	—	—	88
Razem	131	405	713

Ilustracją rozwoju systemu SDI jest wzrost liczby abonentów przedstawiony w tabeli 1, a także zakres tematyczny, który — po wprowadzeniu do eksploatacji baz danych PASCAL i ISMEC w połowie 1975 r. — obejmował następujące dziedziny i specjalności:

- fizyka,
- chemia organiczna i biochemia,
- chemia wielkich cząsteczek,
- chemia stosowana i inżynieria chemiczna,
- chemia fizyczna i analityczna,
- geologia, mineralogia i geochemia,
- nauka o złożach i ekonomia górnictwa,
- stratygrafia, tektonika, hydrologia i paleontologia,
- elektronika,
- maszyny cyfrowe i sterowanie,
- materiałoznawstwo i mechanika techniczna,
- technologia budowy maszyn, silników i urządzeń energetycznych oraz urządzeń transportowych,
- zastosowania mechaniki w różnych dziedzinach nauki i techniki,
- metalurgia i metale,
- paliwa i energia,
- spawanie, lutowanie i techniki połączeń,
- budownictwo,
- transport i roboty publiczne,
- ochrona środowiska.

Fakt, że system SDI znajduje się obecnie w okresie intensywnego rozwoju, utrudnia szczegółową analizę jego rzeczywistej roli w krajowym systemie informacji naukowo-technicznej. Dotychczasowe doświadczenia pozwalają jednak stwierdzić, że jeżeli nie stanie na przeszkodzie niedostatek środków dewizowych i technicznych lub inne okoliczności, to w najbliższych latach usługi SDI w Polsce, podobnie jak w krajach wysoko rozwiniętych, staną się powszechną formą informacji naukowo-technicznej.

Uzasadnieniem takich przewidywań są doświadczenia z wykorzystania systemu SDI do obsługi badań naukowych w Politechnice Wrocławskiej. Należy bowiem podkreślić, że chociaż usługi SDI rozwijano niemal równocześnie na terenie Politechniki Wrocławskiej i całego kraju, to jednak upowszechnienie SDI w Politechnice Wrocławskiej nastąpiło znacznie szybciej niż w innych ośrodkach z następujących powodów:

1. Pracownicy Politechniki Wrocławskiej byli dobrze przygotowani do korzystania z systemu SDI dzięki silnie rozwiniętej działalności informacyjnej typu SDI prowadzonej metodami tradycyjnymi w latach 1971-1974 oraz dzięki odpowiednim akcjom informacyjnym znacznie wyprzedzającym wdrażanie systemu.

2. Pracownicy Politechniki Wrocławskiej nie mieli żadnych ograni-

czeń w korzystaniu z systemu, ponieważ koszty utrzymywania ich profilów były pokrywane centralnie z funduszu badań naukowych uczelni w ramach wewnętrznych rozliczeń. Natomiast pracownicy spoza Politechniki Wrocławskiej musieli uzyskać zgodę instytucji macierzystych na opłatę abonamentu, przy czym pisemne poświadczenie dokonania wpłaty było warunkiem przyjęcia zgłoszenia. Z korespondencji oraz rozmów telefonicznych wynikało, że w wielu przypadkach pracownicy nie mogli korzystać z usług, ponieważ ich macierzyste instytucje nie wyraziły zgody na opłatę abonamentów¹.

3. Dotarcie do potencjalnych odbiorców usług informacyjnych w wielu instytucjach było bardzo trudne. Obszerne informacje o systemie SDI, kierowane do bibliotek, ośrodków informacji lub dyrekcji instytucji, bardzo często nie docierały w ogóle do zainteresowanych pracowni, zakładów naukowych i konkretnych pracowników. Z korespondencji wynika nawet, że pracownicy instytucji naukowych, które były kilkakrotnie informowane o działaniu systemu SDI, dowiadywali się o istnieniu systemu za granicą i na tej podstawie nawiązywali kontakt z Politechniką Wrocławską.

Przyjmując, że ogólne zasady działania systemu SDI są czytelnikom *Przeglądu Bibliotecznego* znane, w dalszym ciągu zajmiemy się analizą skutków działania systemu w Politechnice Wrocławskiej oraz oceną jego znaczenia w obsłudze badań naukowych prowadzonych w Uczelni.

UŻYTKOWNICY SYSTEMU SDI

Jak już wspomniano, uzyskanie abonamentu SDI przez pracownika Politechniki Wrocławskiej w r. 1975 wymagało jedynie zgłoszenia w ośrodku informacji macierzystego instytutu lub bezpośrednio w Oddziale Rozpowszechniania Informacji² odpowiednio wypełnionego formularza zawierającego dane niezbędne do przygotowania tzw. profilu zainteresowań użytkownika. Nie oznacza to jednak, że można obecnie na podstawie analizy korzystania z usług SDI przeprowadzić wszechstronną i szczegółową ocenę znaczenia SDI w obsłudze badań naukowych w uczelni technicznej. Pełna swoboda dostępu do informacji może być bowiem zrealizowana dopiero po spełnieniu szeregu wymagań, z których nie wszystkie były spełnione w r. 1975.

Po pierwsze, różne bazy danych były wdrażane w różnym czasie, a liczba użytkowników powiększała się zarówno w wyniku rosnącego zainteresowania usługami, jak też na skutek rozszerzania zakresu tematycznego SDI, przy czym w końcu 1975 r. dwa instytuty oraz szereg ze-

¹ Opłata za roczny abonament dla użytkowników spoza Politechniki Wrocławskiej wynosiła 1000 zł.

² W początku 1975 r. przeprowadzono reorganizację uczelnianego ośrodka informacji, między innymi powołano Oddział Rozpowszechniania Informacji oraz wydzielono Redakcję Wydawnictw Biblioteki.

spółów w pozostałych instytutach nie były jeszcze objęte usługami SDI, ponieważ tematyka badań prowadzonych przez te instytuty i zespoły nie wchodziła w zakres eksploatowanych baz danych. Różne są zatem doświadczenia w różnych zespołach badawczych, a u większości użytkowników czas korzystania jest zbyt krótki, aby można było mówić o stabilizacji usług SDI.

Po drugie, różny jest poziom różnych baz danych (zawartość pojedynczego opisu dokumentu, kompletność zbioru, poprawność selekcji itp.). W r. 1975 z więcej niż jednej bazy danych korzystali prawie wyłącznie pracownicy prowadzący badania o charakterze wybitnie międzydiscyplinarnym. Wynikało to stąd, że bazy danych dobierano tak, by objąć nimi jak największe pole nauki i techniki. Tematyka baz była w zasadzie rozłączna, a w tej sytuacji jakość usług zależała bezpośrednio od jakości bazy danych, z której korzystał dany użytkownik.

Po trzecie wreszcie, wdrażanie systemu SDI w Politechnice Wrocławskiej odbywało się na zasadzie otwartej rywalizacji z dotychczas stosowanymi formami obsługi informacyjnej badań naukowych, tj. przygotowywaną manualnie informacją tematyczną i informacją sygnałną, przy czym informacja tematyczna i sygnałna były bardzo mocno rozwinięte w instytutach o charakterze technologicznym i konstrukcyjnym, a więc w tych zakresach, które w eksploatowanych bazach danych były stosunkowo słabo reprezentowane.

Powyższe fakty i zjawiska podtrzymywały „stany nie ustalone” w procesie rozwoju usług SDI, ale nie doprowadziły do zahamowania i deformacji podstawowych tendencji, których wykrycie nie przedstawia większych trudności.

Politechnika Wrocławska w końcu 1975 r. zatrudniała 2191 pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowo-badawczych, z których 632³, a więc około 30⁰%, korzystało z usług SDI. Dla pełnej ilustracji rozpoznania usług SDI należy uwzględnić fakt, że tematyka badań uprawianych przez ponad 15% pracowników Politechniki Wrocławskiej nie była objęta tematyką eksploatowanych baz danych, a więc pracownicy ci nie mogli być użytkownikami *ex definitione*, oraz fakt, że w wielu przypadkach indywidualny abonament służył do obsługi całego zespołu realizującego określony temat badawczy. Jeśli więc nawet założymy występowanie naraz wszystkich pozamerytorycznych bodźców zwiększających zainteresowanie usługami SDI (reklama usług, ciekawość pracowników nauki, chęć udowodnienia, że nikt nie może zastąpić pracownika nauki w poszukiwaniu informacji itp.), to nie uda się wyjaśnić tak dużego rozwoju usług SDI, jeśli nie zgodzimy się z tym, że najważniejszym bodźcem powodującym ten rozwój był fakt, że usługi SDI na obecnym etapie rozwoju nauki i techniki w zakresie systemów informacji naukowo-tech-

³ Liczba profili podana w tabeli 1 jest większa od liczby użytkowników, ponieważ niektórzy pracownicy posiadali dwa abonamenty.

nicznej są najdoskonalszą formą powszechnej obsługi informacyjnej badań naukowych⁴.

Pewnym przyczynkiem do charakterystyki użytkowników SDI w Politechnice Wrocławskiej są wyniki badań cytowań prac chemików pracujących w Uczelni. Z populacji pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowo-badawczych wydzielono grupę profesorów, docentów i adiunktów, którzy prowadzą badania naukowe w dziedzinie chemii (nazywać będziemy ich dalej chemikami). Następnie, korzystając z wyników analizy cytowań prac naukowych pracowników Politechniki Wrocławskiej, prowadzonych systematycznie od r. 1971 za pomocą Indeksu Cytowań Naukowych (*Science Citation Index*)⁵ wydzielono chemików, których prace są cytowane w najpoważniejszych czasopismach naukowych. Grupę chemików podzielono również na korzystających i nie korzystających z usług systemu SDI. Mając te dane przeprowadzono szczegółową analizę cytowań prac chemików korzystających i nie korzystających z usług SDI. Zbiorcze wyniki przedstawiono w tabeli 2. Wynika z niej, że udział chemików, których prace są cytowane w literaturze światowej, jest znacznie większy w grupie korzystających z usług SDI w porównaniu z grupą

Tabela 2. Korzystanie z usług SDI przez poszczególne grupy pracowników naukowych — chemików a ich osiągnięcia naukowe

	Profesorowie			Docenci			Adiunkci			
	O	T	N	O	T	N	O	T	N	
1	O — ogółem, T — korzystający z SDI N — nie korzystający z SDI									
2	Liczba chemików	39 (100%)	32 (82%)	7 (18%)	71 (100%)	35 (49%)	36 (51%)	135 (100%)	70 (52%)	65 (48%)
3	Liczba chemików, których prace cytowano w literaturze światowej	12 (100%)	11 (92%)	1 (8%)	13 (100%)	10 (77%)	3 (23%)	33 (100%)	22 (67%)	11 (33%)
4	Procentowy udział chemików których prace są cytowane (wiersz 3) w ogólnej liczbie chemików danej grupy (wiersz 2)	31%	34%	14%	18%	29%	8%	24%	31%	17%

⁴ Cz. Daniłowicz: Problemy selektywnej dystrybucji informacji w wielodyscyplinarnej instytucji naukowej. W: Selektywna dystrybucja informacji w krajowym systemie info. Wrocław 1975 s. 137-149.

⁵ E. Kaczmarek, J. Maćkowska, M. Majewska: Liczbowa analiza zarejestrowanych w SCI 1971-1972 cytowań prac pracowników naukowych Politechniki Wrocławskiej. Wrocław 1975. — Analiza cytowań prac pracowników naukowych Politechniki Wrocławskiej. Za rok 1973 — wg SCI 1973. Wrocław 1975; Za rok 1974 — wg SCI 1974. Wrocław 1975.

osób nie korzystających z tej formy usług informacyjnych. Z wyników przedstawionych w tabeli 2 nie można oczywiście wyciągać wniosku, że korzystanie z systemu SDI spowodowało wzrost cytowań. Analiza cytoowań dotyczyła bowiem prac opublikowanych przed uruchomieniem systemu SDI w Politechnice Wrocławskiej. Analizę wpływu SDI na wartość wyników badań będzie można przeprowadzić dopiero za kilka lat. Obecnie stwierdzamy jedynie, że zainteresowanie usługami SDI jest znacznie większe u pracowników legitymujących się poważnymi wynikami naukowymi niż u pracowników, którzy takich wyników nie uzyskali.

Stwierdzenie powyższej prawidłowości jest potwierdzeniem faktu, że dominującą przyczyną gwałtownego rozwoju usług SDI w Politechnice Wrocławskiej była konfrontacja rzeczywistego zapotrzebowania na informację z możliwościami (zaletami) systemu SDI.

Nie jest to jednak dowód najważniejszy. Jeszcze bardziej przekonujące o wartości usług SDI w obsłudze badań naukowych są skutki działania systemu SDI, objawiające się w zainteresowaniu dokumentami źródłowymi (tj. dokumentami prymarnymi łącznie z różnymi postaciami ich kopii).

USŁUGI SDI A DOSTĘP DO DOKUMENTÓW ŹRÓDŁOWYCH

Wpływ usług informacyjnych na zainteresowanie dokumentami źródłowymi uwidocznił się już w latach 1971-1974, kiedy to w wyniku uruchomienia informacji sygnalnej, a następnie na szeroką skalę informacji tematycznej, stwierdziliśmy niewydolność obsługi bibliotecznej. Okazało się bowiem, że dotarcie do dokumentów źródłowych, o których informowani byli pracownicy nauki, jest bardzo trudne, nawet wówczas gdy dokumenty znajdowały się w Politechnice Wrocławskiej. Powodów było wiele a najważniejsze z nich to:

- brak należytego porządku w księgozbiorze, spowodowany reorganizacją Uczelni i związanym z tym przemieszczaniem, scalaniem i aktualizowaniem poszczególnych części księgozbioru bez możliwości pełnego odzwierciedlenia wprowadzanych zmian we wszystkich katalogach, kartocech i rejestrach występujących w Uczelni,
- złe warunki lokalowe Oddziału Udostępniania dokumentów w Bibliotece Głównej,
- niedorozwój reprografii.

Znacznie mniej dyskusji wśród pracowników wywoływało wówczas słabe zaopatrzenie Uczelni w dokumenty źródłowe pochodzenia zagranicznego, zdawano sobie bowiem sprawę z trudności finansowych w tym zakresie.

Wszystkie formy informacji z informacją sygnalną i tematyczną włącznie preferowały dokumenty gromadzone w Politechnice Wrocławskiej i w bibliotekach miasta Wrocławia. Założeniem bowiem było, że więk-

szość informacji opracowywano w wyniku analizy dokumentów źródłowych, zapewniając w ten sposób właściwą selekcję informacji oraz możliwość dostarczenia użytkownikowi większości dokumentów, o których był on informowany. W tej sytuacji główny wysiłek w latach 1971—1974 skierowany był na usprawnienie operowania dokumentami źródłowymi. W okresie tym m. in.:

- przeprowadzono pełne skontrum oraz opracowano centralny katalog czasopism,
- zlikwidowano rewersowy system rejestracji wypożyczeń, zastępując go systemem kart książki i czytelnika,
- rozpoczęto przebudowę Oddziału Udostępniania obejmując nią czytelnice, wypożyczalnie i magazyny biblioteczne,
- rozbudowano pracownię reprograficzną oraz wyposażono w kserografy również niektóre instytuty.

Przedsięwzięte działania były wystarczające dopóty, dopóki w Politechnice Wrocławskiej przeważał tradycyjny sposób informowania, a systemy zautomatyzowane bazowały na danych przygotowywanych we własnym zakresie. Wdrożenie systemu SDI wykorzystującego zbiory informacji opracowywane w ośrodkach zagranicznych ujawniło z nie spotykaną dotychczas jaskrawością braki w zakresie dokumentów źródłowych. Okazało się bowiem, że użytkownik otrzymywał informacje o interesujących go dokumentach, których służby biblioteczno-informacyjne nie mogły dostarczyć w oryginale lub kopii. Przeprowadzone analizy wykazały, że np. z grupy czasopism, których zawartość referowana jest systematycznie w bazie danych INSPEC, zaledwie 51% znajduje się w bibliotekach krajowych (w tym 32% w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej), a 49% w ogóle do kraju nie dociera. Jeszcze gorsze jest zaopatrzenie Biblioteki Politechniki Wrocławskiej i innych bibliotek krajowych w materiały konferencyjne i raporty. Problemy te są obecnie w Politechnice Wrocławskiej szczegółowo analizowane. Omawianie ich przekracza jednak ramy niniejszego artykułu. Nałożony przez Centrum INTE na Politechnikę Wrocławską obowiązek świadczenia usług SDI dla użytkowników z całego kraju spowodował bowiem, że polityka gromadzenia dokumentów źródłowych w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej przestała być wyłącznie wewnętrznym problemem Uczelni.

Miarą wzrostu zainteresowania pracowników naukowych Politechniki Wrocławskiej dokumentami źródłowymi po wprowadzeniu systemu SDI mogą być następujące dane: w 1973 r. w pracowni reprograficznej dokonano 143 566 kopii (licząc łącznie: strony kserokopii, strony odbitek fotograficznych, klatki mikrofilmu i klatki przeźrocy), w 1975 r. liczba kopii wzrosła do 470 054 jednostek, a więc ponad 3-krotnie, przy czym w liczbie tej nie uwzględniono kserokopii wykonywanych w ośrodkach informacji tych instytutów, które w latach 1947 i 1975 wyposażono w kserografy, ponieważ nie prowadzi się tam szczegółowej ewidencji.

Nie stwierdzono natomiast tak dużego zwiększenia korzystania z czytelni i wypożyczalni. Np. liczba dokumentów udostępnionych w czytelnich wzrosła w 1975 r. tylko o 11% w stosunku do 1973. Dane te są potwierdzeniem współczesnych tendencji występujących w obsłudze biblioteczno-informacyjnej badań naukowych. Od najdawniejszych czasów dążeniem twórców było posiadanie potrzebnych dokumentów bezpośrednio w miejscu pracy (w domu, w laboratorium itp.). Studiowanie w czytelnich traktowali oni przede wszystkim jako konieczność, rzadziej było to przyzwyczajeniem, a bardzo rzadko rozwiązaniem najbardziej odpowiadającym (tylko wówczas, gdy czytelnia lub archiwum były praktycznie jedynym miejscem, gdzie uczyony pracował, np. w przypadku historyków).

Potrzeba koncentracji wysiłku uczonego w miejscu pracy i konieczność zapewnienia mu tam wszystkich niezbędnych składników warsztatu pracy jest szczególnie oczywista w przypadku badań eksperymentalnych, które stanowią podstawę nauk technicznych i ścisłych (z wyjątkiem matematyki). Jeżeli więc czytelnie bibliotek są drugim miejscem pracy uczonego, to tylko dlatego, że w związku z rozwojem nauki i techniki liczba publikacji stała się tak duża, że gromadzenie ich we własnym zakresie okazało się niemożliwe. Zadanie to przejęły biblioteki, które gromadząc olbrzymie ilości dokumentów usiłowały z pomocą dostępnych im środków organizować udostępnianie ich użytkownikom. Środki te to katalogi biblioteczne pełniące funkcje źródła informacyjnego oraz czytelnie będące zasadniczym miejscem studiowania. Pomijając usprawnienia mało istotne dla generalnego rozwiązania problemu zaopatrzenia użytkownika w literaturę w miejscu pracy, łatwo stwierdzić, że system „magazyn-katalog-czytelnia” rozwiązany teoretycznie i praktycznie w bibliotece aleksandryjskiej w IV w. p.n.e. utrzymał się przez całe tysiąclecia, aż do połowy XX w.

Dopiero rozwój systemów wyszukiwania informacji oraz rozwój reprografii stworzyły szansę rozwiązania problemu zaopatrzenia w literaturę. Systemy wyszukiwania informacji dały możliwość radykalnego zmniejszenia udziału użytkownika w wyszukiwaniu interesujących go dokumentów, a współczesna reprografia daje tak duże możliwości „rozmnazania” dokumentów, że dostarczenie kopii dokumentu do miejsca pracy użytkownika nie przedstawia w zasadzie żadnych problemów.

Optymizm zawarty w ostatnich stwierdzeniach nie oznacza jednak, że nie ma problemów w dostarczaniu dokumentów do miejsca pracy użytkownika w Politechnice Wrocławskiej. Spora ilość środków, które przeznacza Uczelnia na rozwój reprografii, pozwalała na znaczne rozszerzenie możliwości usług, ale wszystkie rezerwy konsumują natychmiast po ich pojawieniu się użytkownicy SDI spoza Politechniki Wrocławskiej. Według szacunkowych ocen nawet 3-krotne zwiększenie bazy reprograficznej nie zapewniłoby w pełni właściwej, tj. ekspresowej realizacji zamó-

wień z całego kraju. Usługi reprograficzne są więc drugim problemem, który w następstwie wprowadzenia systemu SDI w skali ogólnokrajowej powinien być umieszczony na liście najważniejszych problemów decydujących o rozwoju SDI w krajowym systemie informacji SINTO.

SYSTEM SDI A DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTOWYCH OŚRODKÓW INFORMACJI

Wprowadzenie systemu SDI stało się przyczyną otwartej konfrontacji nowych form obsługi z dotychczas stosowaną informacją sygnałną i tematyczną. Należy bowiem przypomnieć, że w latach 1971-1974 stworzono od podstaw system obsługi informacyjnej badań naukowych w postaci sieci instytutowych ośrodków informacji, zatrudniających pracowników specjalnie powołanych do prowadzenia aktywnej działalności biblioteczno-informacyjnej na rzecz pracowników macierzystych instytutów⁶. Ukształtowane w latach 1971-1974 podstawowe formy usług, tj. informacja tematyczna i sygnałna, opierały się na identycznych zasadach jak usługi SDI, z tym że maszynę cyfrową zastępował wówczas człowiek, usługi były zdecentralizowane a liczba „abonentów” nie mogła być zbyt duża, ponieważ jej wzrost wymagał proporcjonalnego wzrostu zatrudnienia. Wymienione różnice były przyczyną powstania pewnych problemów, które trzeba było na przełomie lat 1974/75 rozwiązywać, aby zapewnić jak najlepsze warunki upowszechniania SDI, nie tracąc dotychczasowego dorobku instytutowych ośrodków informacji.

Wymaga podkreślenia, że rezygnacja z informacji tematycznej lub sygnałnej następowała zazwyczaj z inicjatywy pracowników nauki, po krótkim okresie otrzymywania indywidualnych serwisów w postaci wydruków z maszyny cyfrowej. Tylko w nielicznych przypadkach przywiązanie do tradycyjnych form obsługi informacyjnej było tak silne, że pracownicy oceniali a priori negatywnie usługi SDI. Ostateczne uporządkowanie nastąpiło w końcu 1975 r., kiedy to uczelniany ośrodek informacji przeprowadził weryfikację usług informacyjnych, zezwalając na prowadzenie informacji tematycznej metodami tradycyjnymi tylko w tych przypadkach, gdy obsługiwany temat badawczy nie mieścił się w tematyce baz danych eksploatowanych w systemie SDI.

Owo porządkowanie spowodowało pewne zachwianie stabilizacji w niektórych instytutowych ośrodkach informacji. Dotyczyło to przede wszystkim ośrodków najsilniejszych, w których wysoko kwalifikowani pracownicy informacji zostali odciążeni od przygotowywania opracowań informacyjnych, a jednocześnie wyraźnie wzrosła ilość prac pomocniczych związanych z poszukiwaniem i sprowadzaniem dokumentów źródłowych.

Jakkolwiek ukształtowanie nowych zadań instytutowych ośrodków in-

⁶ Cz. Daniłowicz: Organizacja obsługi biblioteczno-informacyjnej badań naukowych w Politechnice Wrocławskiej w latach 1971-1974, *Prz. bibliot.* 1975 R. 43 z. 4 s. 313-324.

formacji wymaga czasu, to jednak już dzisiaj wydaje się pewne, że na obecnym etapie rozwoju systemu informacyjnego w Politechnice Wrocławskiej nie jest możliwe ani potrzebne tworzenie wzorców działania jednakowych dla wszystkich instytutów. W niektórych instytutach uprawiających badania wyłącznie w zakresie nauk podstawowych, usługi SDI po dalszej rozbudowie systemu mogą doprowadzić do całkowitego wyeliminowania potrzeby przygotowywania jakichkolwiek opracowań dokumentacyjnych metodami tradycyjnymi. Natomiast w instytutach o charakterze konstrukcyjnym i technologicznym usługi SDI z pewnością nie będą wystarczające. Już obecnie w niektórych instytutowych ośrodkach informacji przygotowuje się tzw. informację uzupełniającą, która zawiera dane o dokumentach krajowych nie uwzględnianych w zagranicznych bazach danych. Jeżeli bowiem instytut prowadzi badania na zlecenie przemysłu, np. nad nową technologią wytwarzania określonych produktów, to zespół badawczy interesują nie tylko najnowsze technologie opracowane i wdrożone, ale także stan badań i prac rozwojowych prowadzonych w kraju w dziedzinach techniki, z którymi opracowywana technika będzie w praktyce powiązana różnymi zależnościami.

Pozostanie także zadaniem instytutowych ośrodków informacji zaopatrzenie pracowników nauki w informacje o konferencjach, wystawach, zjazdach. W nie zmienionej formie będzie też prowadzona informacja o krajowych i zagranicznych ośrodkach naukowych, wybitnych specjalistach itp.

Ociążenie instytutowych ośrodków informacji nie jest więc w rzeczywistości zbyt duże, jeśli uwzględnimy również fakt, że bardzo mocno wzrosło zainteresowanie dokumentami źródłowymi, których poszukiwanie, w przypadku gdy nie występują w zbiorach własnych, jest zadaniem bardzo pracochłonnym.

PODSUMOWANIE

Oceniając dotychczasowy rozwój usług SDI można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że selektywna dystrybucja informacji stała się podstawową formą obsługi informacyjnej badań naukowych w Politechnice Wrocławskiej, a system ten już obecnie w dużym stopniu podporządkował sobie politykę gromadzenia zbiorów, planowanie rozwoju reprogafii itp. Zadecydowały o tym zalety systemu, które w pełni objawiły się podczas dotychczasowej eksploatacji w Politechnice Wrocławskiej:

1. System SDI zapewnia indywidualną obsługę użytkownika, która szczególnie odpowiada pracownikom nauki.

2. Dzięki wykorzystywaniu bardzo obszernych baz danych przygotowywanych przez wyspecjalizowane ośrodki znane i uznawane w skali międzynarodowej, system SDI stwarza u użytkownika poczucie pewności, że otrzymuje on informację rzetelną i kompletną.

3. Dzięki pełnej formalizacji procesu wyszukiwania informacji został wyeliminowany subiektywizm, który odgrywa bardzo dużą rolę w systemach manualnych.

4. System w pełni nadaje za zmieniającymi się potrzebami użytkownika dzięki łatwości organizacji sprzężenia zwrotnego.

5. Wykorzystywanie maszyny cyfrowej do wyszukiwania informacji pozwala tworzyć praktycznie dowolne podzbiory z wykorzystywanych baz danych; dzięki temu system zapewnia łatwą obsługę badań o charakterze międzydyscyplinarnym, których obsługa w systemach manualnych jest niezwykle pracochłonna.

Na zakończenie wypada wspomnieć o perspektywach rozwoju systemu SDI. Wiąże się one bezpośrednio z rozwojem krajowego systemu informacji SINTO. Decyzją Centrum INTE w Warszawie, system SDI eksploatowany w Politechnice Wrocławskiej został włączony do SINTO jako jeden z jego podsystemów. Decyzja ta okazała się bardzo owocna w skutkach. W wyniku starań Centrum INTE wchodzi obecnie do eksploatacji (jest w trakcie wdrażania) kolejna baza danych SCI (*Science Citation Index*) opracowywana przez Instytut Informacji Naukowej w Filadelfii. Powstają więc nowe możliwości usług, każdy bowiem użytkownik będzie mógł korzystać z informacji pochodzących z co najmniej dwóch baz danych. Rozwijając w ten sposób usługi SDI Polska wpisuje się do nielicznej grupy państw, którym udało się zorganizować ogólnokrajowe systemy selektywnej dystrybucji informacji.

†

Artykuł napisany na początku 1976 r.

CZESŁAW DANIŁOWICZ

SELECTIVE DISSEMINATION OF INFORMATION IN SERVICE OF RESEARCH ACTIVITIES AT WROCLAW TECHNICAL UNIVERSITY

The paper discusses various aspects connected with the development of an SDI system designed to meet the demands of the research activities at Wrocław Technical University. It describes the relationship between the interest of the research personnel in SDI services, measured by the amount of profile subscriptions and the research rank of the same personnel measured by world literature citations.

In the paper are touched some problems arising from popularization of SDI services and connected with availability of source documents, slow development of reprography, the need to improve library-information services, etc. Concluding remarks underline the value of SDI system developed at Wrocław Technical University.

HALINA CHAMERSKA

BIBLIOTEKI FIŃSKIE

WRAŻENIA ZE SŁUŻBOWEGO WYJAZDU DO FINLANDII

W ramach wymiany pracowników pomiędzy uniwersytetami w Helsinkach i Warszawie przebywałam w dniach od 20 lipca do 3 sierpnia 1976 r. w Finlandii, poznając działalność wybranych bibliotek w Helsinkach, Tampere i Otaniemi. Celem odwiedzin było przede wszystkim zaznajomienie się z organizacją prac informacyjnych w bibliotekach różnych typów, co w oczywisty sposób wiąże się z całokształtem zagadnień organizacyjnych fińskiego bibliotekarstwa i informacji naukowej. Z tą problematyką tylko częściowo można było zapoznać się poprzez piśmiennictwo w językach bardziej rozpowszechnionych niż fiński¹.

Odwiedziłam przede wszystkim Bibliotekę Uniwersytecką w Helsinkach, pełniącą zarazem funkcje biblioteki narodowej i rozdzielnicy egzemplarza obowiązkowego (dla 5 bibliotek). Zwiedziłam także niezwykle ciekawą jej oddział słowiański zawierający ponad 350 000 wol., w tym dużą i ciekawą kolekcję polską, w której znajdują się m. in. nieliczne stare druki ze zbiorów Radziwiłłów z Nieświeża² i prawie komplet druków polskich z lat 1828-1917, wydawanych na terenie cesarstwa rosyjskiego. Biblioteka w Helsinkach miała bowiem — jako jedna z trzech w cesarstwie — pełny egzemplarz obowiązkowy; jej zbiory piśmiennictwa rosyjskiego są — poza ZSRR — podobno najbogatsze na świecie; ich ka-

¹ Ważniejsze pozycje z ostatnich lat dotyczące tej problematyki: E. H ä k k i l: Die skandinavische Zusammenarbeit auf dem Gebiet des wissenschaftlichen Bibliotheks- und Informationswesens. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1974 Jg. 48 H. 1 s. 12-29; —: Neue Entwicklungen im wissenschaftlichen Bibliotheks- und Informationswesen Finnlands. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1973 Jg. 87 H. 2 s. 65-77; —: Regroupement des centres d'information scientifique et des bibliothèques de recherche en Finlande. *Bulletin de l'UNESCO à l'Intention des Bibliothèques* 1974 Vol. 28 nr 5 s. 270-273. — P. B i r k e l u n d: Bibliothekarische Kooperation in Dänemark und Skandinavien. *Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1969 Jg. 16, 5/6 s. 321-330. — E. V. T e l l i: Scandinavian developments in documentation and information services. *Library Trends* 1969 Vol. 17 nr 3 s. 289-298. — P. G e n z e l: Das finnische Bibliothekswesen unter besonderer Berücksichtigung der Universitätsbibliothek Helsinki. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1965 Jg. 79 H. 9 s. 513-530. — Advances in library and information science in Finland. Helsinki 1972. — E. T ö r n u d d: Helsinki University of Technology library system. Report for the academic year 1974/75. Otaniemi 1975. — Wiele informacji na ten temat również w bogatym piśmiennictwie dotyczącym Planu Scandla.

² G. W e d r e s opublikował katalog poloników z XVI w. znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach pt. Les plus anciens livres polonais de la Bibliothèque de l'Université de Helsinki. *Miscellanea Bibliographica* 1962 T. 8 s. 244-262.

talog został zmikrofilmowany, a mikrofilmy zakupione przez wiele bibliotek poza Finlandią. Byłam także w bardzo ruchliwej instytutowej bibliotece wydziału nauk społecznych Uniwersytetu i w nie mniej interesującej związanej z nią bibliotece studenckiej. Zwiedziłam też znajdujące się w Helsinkach: Bibliotekę Wyższej Szkoły Ekonomicznej (oraz jej bibliotekę studencką), Centralną Bibliotekę Medyczną (i jej autonomiczną filię), Bibliotekę Parlamentu (pełniącą rolę centralnej biblioteki w zakresie nauk prawnych) oraz Bibliotekę Miejską (i jej 2 filie). W pobliskim Otaniemi odwiedziłam Bibliotekę Politechniki pełniącą statutowo rolę centralnej biblioteki technicznej i jedną z jej bibliotek zakładowych, a także ośrodek informacji przy Centralnym Instytucie Badawczym Nauk Technicznych. W Tampere zapoznałam się z pracą Biblioteki Uniwersyteckiej oraz nowej, niezupełnie jeszcze wykończonej, 4-wydziałowej Biblioteki Politechniki.

Głównym ogniwem fińskiego systemu biblioteczno-informacyjnego są biblioteki uczelniane. W tym niewielkim kraju (4,7 mln ludności) jest 17 wyższych uczelni (3 szwedzko języczne) kształcących około 68 000 młodzieży. Biblioteki uczelniane stanowią dziś 75% ogółu bibliotek naukowych. Ogólna liczba bibliotek naukowych wynosi około 450, a ich zbiory — około 10 mln tomów³. Prawie 90% tych bibliotek skupionych jest na południu kraju, z tego 60% — w Helsinkach i ich najbliższej okolicy. Tak wielka koncentracja ma swe ujemne strony, z czego fińscy bibliotekarze doskonale zdają sobie sprawę.

Cechą charakterystyczną bibliotekarstwa fińskiego jest to, iż biblioteki naukowe i ośrodki informacyjne nie stanowią samoistnych jednostek organizacyjnych, lecz wchodzą w skład instytucji naukowych, uczelni, instytutów itd. 80% spośród większych bibliotek i ośrodków informacyjnych ma charakter placówek państwowych, reszta stanowi własność prywatną (w tym także jedna prywatna uczelnia wyższa), co oczywiście utrudnia powiązania systemowe. 90% bieżąco gromadzonego piśmiennictwa w bibliotekach naukowych to piśmiennictwo zagraniczne.

Okolicznością sprzyjającą racjonalnej organizacji życia naukowego jest natomiast jeden ośrodek dyspozycyjny i administracyjny dla wszystkich uczelni i znacznej liczby innych placówek naukowych sieci państwowej, a mianowicie Ministerstwo Oświaty. Jednakże wskutek autonomii wyższych uczelni podejmowanie decyzji merytorycznych dotyczących bibliotek uczelnianych już na szczeblu rektoratu nie zawsze bywa dla tych bibliotek korzystne. W Ministerstwie brak jest bowiem specjalnej komórki do spraw bibliotek. Istnieje tylko — od 1972 r. — wspólny organ doradczy i opiniodawczy (TINFO czyli Fińska Rada ds. Informacji Naukowej i Bibliotek Naukowych). 16-osobowe gremium ekspertów jest organem planującym dalszy merytoryczny rozwój tych placówek i przedsta-

³ E. Häkklä, E. Törnudd: Naukowe biblioteki i informacyjna służba Finlandii. Helsinki 1974 s. 3.

wiającym Ministerstwu swe dezyderaty dotyczące metod realizacji wysuniętych postulatów. Do 1972 r. istniały 2 oddzielne Rady: do Spraw Bibliotek i do Spraw Informacji: połączono je, mając na uwadze zarówno merytoryczne, jak i ekonomiczne aspekty integracji służb bibliotecznych i informacyjnych. Sekretariat TINFO mieści się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach. Organem wytyczającym ogólne zasady polityki naukowej państwa jest Rada Polityki Naukowej, składająca się z członków rządu, przedstawicieli ośrodków naukowo-badawczych i reprezentantów przemysłu. Tak więc TINFO z natury rzeczy jest to gremium, którego opinie co do tendencji i kierunków rozwoju życia naukowego winny być utrzymane w ramach generalnych ustaleń Rady Polityki Naukowej.

W najbliższych latach nie planuje się wzrostu liczby bibliotek i ośrodków, lecz zakłada wzmocnienie placówek już istniejących, tych zwłaszcza, które są przeznaczone do objęcia funkcji bibliotek czy ośrodków centralnych dla danej dziedziny wiedzy. W 1972 r. wydano wytyczne precyzujące wymagania, jakim powinna odpowiadać biblioteka centralna, bowiem — w ostatnich dosłownie latach — zdecydowano się na dziedziniowo zorientowany, zdecentralizowany model służby biblioteczno-informacyjnej: niektóre ośrodki pełnią już de facto rolę dziedziniowych ośrodków centralnych (Biblioteka Politechniki w Otaniemi dla nauk technicznych, Biblioteka Rolnicza, Urząd Patentowy, Centralne Laboratorium Celulozowo-Papiernicze, Biblioteka Parlamentu), inne przygotowują się do objęcia tej roli. Planuje się także stworzenie centrum koordynacyjnego (w sensie administracyjnym) do spraw bibliotek naukowych i informacji, ale — jak dotąd — są to dopiero plany. Dużą trudność w organizacji i funkcjonalnej integracji służb bibliotecznych i informacyjnych stanowi dotychczasowe ustawodawstwo, odziedziczone po okresie ostrego przeobrażenia posiedzy bibliotekami a ośrodkami informacyjnymi.

W Finlandii nie planuje się tworzenia własnych baz danych, opartych na piśmiennictwie fińskim i fińskich osiągnięciach naukowych, które by obejmowały informacje bibliograficzne czy faktograficzne; przeważa raczej opinia, iż kraj, o niewielkim bieżącym dorobku naukowym i piśmiennictwie własnym winien opierać się na skomputeryzowanych obcych bazach danych, tworzonych przez kraje większe i zamożniejsze. W praktyce podstawowe instytucje naukowe, w tym biblioteki, połączone są ścisłymi więzami wielostronnej współpracy z innymi krajami skandynawskimi (Rada Nordycka, Nordycka Rada ds. Badań Naukowych — NORD-FORSK, Nordycka Rada ds. Dokumentacji — NORDDOC, SCANDIA i in.) i wykorzystują głównie bazy danych, zlokalizowane w ośrodkach szwedzkich i duńskich. Widzi się natomiast dużą dbałość o dostarczanie międzynarodowym służbom informacyjnym informacji o fińskich publikacjach i osiągnięciach naukowych (przesyłanie abstraktów z publikacji fińskich).

Tendencja do usprawniania działalności informacyjnej drogą wykorzystywania szwedzkich i duńskich banków informacji tworzonych na podstawie międzynarodowych, zautomatyzowanych serwisów informacyjnych daje się wyraźnie zauważyć od 1968 r. I tak: Centralna Biblioteka Medyczna oraz Biblioteka Wydziału Medycyny Uniwersytetu w Turku oferują swym użytkownikom w ramach Selekttywnej Dystrybucji Informacji (SDI) co tydzień spis bibliograficzny dokumentów zgodnych z profilem zainteresowań użytkownika a w razie potrzeby — również możliwość poszukiwań retrospektywnych dzięki łączności z amerykańską bazą danych MEDLINE, od 1973 r. w Karolinska Institut w Sztokholmie. Biblioteka Politechniki w Otaniemi, dzięki współpracy w systemie on-line z Politechniką w Sztokholmie i duńskim Królewskim Instytutem Technologicznym, przekazuje swym użytkownikom SDI opartą na 20 serwisach bieżących (ERIC, CAC, COMPENDEX, INSPEC, Science Citation Index, Social Science Citation Index, serwis Lockheada i in.). Spisy bibliograficzne otrzymuje czytelnik raz w tygodniu (pocztą ze Sztokholmu); może też otrzymywać na ekranach telewizyjnych informacje bieżące szczególnie pilne. Dzięki tej ścisłej współpracy możliwe są też dla użytkowników tej Biblioteki poszukiwania retrospektywne. Niektóre z wyżej wymienionych serwisów są także wykorzystywane przez abonentów z przemysłowych ośrodków informacyjnych za pośrednictwem terminala ośrodka informacji Centralnego Instytutu Badawczego Nauk Technicznych (także w Otaniemi). Także Biuro Informacji Geologicznego Instytutu Badawczego obsługuje swych abonentów informacjami bieżącymi ze swej dziedziny przy pomocy innych skandynawskich ośrodków. W zakresie nauk pedagogiczno-psychologicznych fińskim zautomatyzowanym centrum informacji ma się stać biblioteka nowego uniwersytetu w Jyväskylä, a dalsze dziedziny ośrodki centralne są w projekcie.

Biblioteka Politechniki w Otaniemi ma także możliwość samodzielnego wyszukiwania pozycji retrospektywnych z taśm systemu INIS, (energia atomowa, nukleonika) po opracowaniu i zrealizowaniu konwersji danych INIS na system własnego banku danych. Ten system jest wykorzystywany nie tylko dla celów naukowo-badawczych, ale i szkoleniowych. Korzystać z niego mogą wszystkie uczelnie i instytuty dysponujące terminalami⁴.

Zarówno służby SDI jak też i poszukiwania retrospektywne prowadzone na zamówienie są dość drogie, na przykład w Politechnice w Otaniemi abonament na 6 miesięcy serwisu SDI, zgodnego z wybranym przez użytkownika profilem, kosztuje 300 marek; jednorazowa informacja retrospektywna — od 100 do 600 marek fińskich, w zależności od stopnia trudności kweryndy. Stąd jest rzeczą zrozumiałą, iż klientami są wyłącznie instytucje i przedsiębiorstwa, a nie osoby indywidualne. Biblio-

⁴ A. Kuronen, E. Illukka: The operational on-line INIS-system in Finland, Otaniemi 1973.

teka Politechniki ma również oddzielny dział konwencjonalnej służby informacyjnej, gdzie odpowiedzi na prostsze pytania udziela się bezpłatnie, natomiast za opłatą wykonuje się retrospektywne poszukiwania piśmiennictwa i dostarcza informacji faktograficznych na określony temat. I tu ceny są zróżnicowane w zależności od wkładu pracy przy opracowywaniu kwerendy.

Dzięki inicjatywie Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach od 1973 r. opracowywany jest centralny katalog czasopism zagranicznych (FINUC), stanowiący część skomputeryzowanego ogólnoskandynawskiego centralnego katalogu tytułów czasopism. Stwierdzono, iż 75% tytułów gromadzonych w Szwecji i Finlandii pokrywa się ze sobą. W tym samym roku ukazał się próbny zeszyt centralnego katalogu wydawnictw zawartych w bibliotekach fińskich. W projekcie jest automatyzacja procesu wypożyczeń, a przede wszystkim komputeryzacja fińskiej bibliografii narodowej. Niestety, na przeszkodzie realizacji tych i wielu innych projektów stanęły względy finansowe. Tylko Biblioteka Miejska w Helsinkach rejestruje wypożyczenia na kartach perforowanych, których opracowywanie odbywa się w miejskim ośrodku obliczeniowym.

Ze względu na brak dostatecznej znajomości języków obcych u pracowników służb informacyjnych — zwłaszcza w prywatnym drobnym przemyśle — fińskie ośrodki przykładają dużą wagę do tłumaczeń tekstów obcojęzycznych, co znacznie ułatwia działalność informacyjną.

Uderza dbałość o wydawnictwa informacyjne, publikowanie wykazów nabytków, wykazów tytułów czasopism prenumerowanych, bibliografii selekcyjnych, ale przede wszystkim wydaje się informatory o bibliotekach i ośrodkach (przeważnie zresztą tylko w obu językach urzędowych: fińskim i szwedzkim), różnej objętości i w różnych formach wydawniczych (ulotki, broszury itd.). Ważnymi pomocami bibliograficznymi są: kartoteka zawartości fińskich czasopism 1771-1890 (w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach) oraz wykazy tytułów prenumerowanych czasopism, opracowywane komputerowo (na przykład przez Centralną Bibliotekę Medyczną w Helsinkach i Bibliotekę Uniwersytecką w Tampere); podobną próbę spisu czasopism prawniczych podjęta przez Bibliotekę Parlamentu uznano za nieudaną.

Podkreślić należy duży liberalizm w wypożyczaniu (także prac dyplomowych, numerów czasopism, z wyjątkiem ostatniego), stosowanie wypożyczeń na jedną noc, na niedzielę itd.

Dużą wagę przywiązują bibliotekarze fińskich bibliotek uczelnianych do tzw. bibliotek studenckich czyli wypożyczalni podręczników, czasem łączonych z czytelniami książek własnych studenta; w czytelniach tych nie ma dyżurów bibliotekarzy. W dyskusji, która niedawno toczyła się na temat form organizacyjnych tych placówek, można było wyróżnić dwa stanowiska: 1) agendy te winny stanowić integralną część (oddział) bibliotek uczelnianych; 2) powinny to być placówki autonomiczne, nie

powiązane z systemem bibliotek naukowych, a zbliżone swą organizacją i ułatwieniami w udostępnianiu do bibliotek powszechnych. W dyskusji przeważył pierwszy pogląd.

Największą z placówek tego typu posiada Biblioteka Uniwersytecka w Helsinkach, która przejęła ją w 1974 r. od Związku Studentów. Biblioteka ta, położona obok trzech domów akademickich, posiada 3 czytelnie specjalistyczne (podział według dziedzin wiedzy), jedną czytelnię czasopism, jedną — gazet, 2 czytelnie podręczników czynne od godz. 8 rano do 1 w nocy, wypożyczalnię podręczników, wypożyczalnię innych wydawnictw poza podręcznikami. Studenci mają do dyspozycji maszyny do pisania oraz kalkulator. Dwie z tych czytelni ulokowano w domach akademickich, inne — w budynku własnym tego oddziału Biblioteki. Łączna liczba miejsc czytelnianych oddziału — ponad 550. Inne oglądane przeze mnie biblioteki studenckie były mniejsze. Liczba zakupowanych podręczników jest różna w różnych bibliotekach: od kilkudziesięciu do 150 egzemplarzy jednego tytułu; gdy podręcznik się zdezaktualizuje, wówczas biblioteka rozdaje reflektantom te publikacje nieodpłatnie.

System obsługi potrzeb studenta opiera się, jak wspomniano, na bibliotekach uczelnianych głównych i na wypożyczalniach studenckich (podręczniki), natomiast biblioteki wydziałowe i inne zakładowe służą przede wszystkim pracownikom nauki. W jednej z nowo powstałych bibliotek (Biblioteka Politechniki w Tampere) powiedziano mi, że nie zamierza się w ogóle tworzyć sieci bibliotek zakładowych, tylko czytelnie specjalistyczne, co w połączeniu z wypożyczalnią podręczników i lektur zaspokoi potrzeby studentów. Należy jednak dodać, że Politechnika w Tampere jest uczelnią niewielką, więc być może takie rozwiązanie będzie dostateczne — w większych uczelniach, jakich na przykład u nas nie brakuje, chyba to nie wystarczy. Bez sieci specjalistycznych bibliotek zakładowych zapewne jeszcze dłużej się nie obejdziemy.

W niektórych bibliotekach czytelnicy mają do dyspozycji minikalkulatory, a w Bibliotece Politechniki w Tampere dyplomanci mogą korzystać także z centrum obliczeniowego uczelni (bezpłatnie) dysponującego kilku komputerami różnej mocy.

Jak wszędzie, tak i w Finlandii obserwuje się kontrast pomiędzy bibliotekami mieszczącymi się w starych budynkach, bibliotekami o zbiorach historycznych a organizmami powołanymi do życia w ostatnich latach, ulokowanymi w nowoczesnych, nieraz bardzo pięknych gmachach. Nie zawsze jednak nowe możliwości wpłynęły na nowoczesną organizację pracy. Nawet automatyzacja nie wywołała w tym zakresie przewrotu — działy informacji oparte na serwisach skomputeryzowanych stanowią dodatkowo dodane, autonomiczne komórki w tradycyjnie zorganizowanej bibliotece. Wynika to z opierania się na obcych bazach danych i z nierozpoczęcia jeszcze procesu automatyzacji czynności bibliotecznych, lecz stosowania jedynie informacji bibliograficznej opartej na komputerach.

Rzeczowe ustawienie prawie całego zasobu zbiorów (z wyjątkiem głównej Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach) pozwala na redukcję liczby etatów magazynierów a nawet ich likwidację (jak np. w Centralnej Bibliotece Medycznej), gdyż czytelnicy obsługują się sami. Czasem przy pracach magazynowych zatrudnia się w lecie na godziny studentów. Tylko Biblioteka Politechniki w Otaniemi posiada transporter do książek (na rolkach) a także pocztę pneumatyczną.

W bibliotekach naukowych jest szeroko rozpowszechniona klasyfikacja dziesiątna; można też spotkać się ze starszą, Dewey'owską jej formą i to np. w nowoczesnej, jeszcze niezupełnie wykończonej Bibliotece Politechniki w Tampere. Trochę to dziwi, że nie próbuje się tam bardziej nowoczesnych metod rzeczowej charakterystyki zbiorów.

Jak można się było spodziewać, biblioteki fińskie są bez porównania lepiej technicznie wyposażone niż nasze: dalekopisy, w dwóch bibliotekach i w bibliotece składowej magazynowanie zwarte dla części zbiorów, aparaty kserograficzne (najczęściej 2-4) nie tylko do użytku bibliotek, lecz także jej czytelników (na zasadzie samoobsługi), elektryczne maszyny do pisania, kopiarki do kart katalogowych, liczne czytniki do mikrofilmów i mikrokart itd. W dwóch bibliotekach — były to czytniki-kopiarki, sprzężone z aparaturą kserograficzną, umożliwiającą czytelnikowi natychmiastowe dokonanie kserograficznej odbitki wybranej mikrokarty. W Politechnice w Otaniemi czytelnicy sami w 1974 r. dokonali około ćwierć miliona kopii. Biblioteka Politechniki w Otaniemi wypożycza wideokasety z filmami instruktażowymi, popularyzującymi zagadnienia biblioteczno-informacyjne.

Ceny za odbitki kserograficzne, wykonywane przez samych czytelników a także zamawiane drogą wypożyczeń międzybibliotecznych, są niskie, gdyż kserokopie oszczędzają bibliotekom wielu wypożyczeń zarówno miejscowych jak międzybibliotecznych, zmniejszają ruch w wypożyczalni, a więc umożliwiają mniej liczną jej obsadę.

Dzięki dotacjom rządowym (od 1951 r.) zmikrofilmowano cały zasób fińskich gazet, toteż np. Biblioteka Uniwersytecka w Helsinkach a także kilka innych bibliotek udostępniają jedynie ich mikrofilmy (15 czytników czasopism w Bibliotece Uniwersyteckiej), zaś oryginały przechowuje się w bibliotece składowej, usytuowanej o sto kilkadziesiąt kilometrów od Helsinek. Wspomniana biblioteka składowa służy zresztą nie tylko Bibliotece Uniwersyteckiej, ale i innym bibliotekom stołecznym; posiada 5 pomieszczeń dla tych pracowników nauki, którzy chcą na miejscu korzystać ze zbiorów.

Wszystkie wielkie biblioteki, jakie odwiedziłam, dysponowały pokojami do indywidualnej pracy dla naukowców (2-3 i więcej pokoi). Pokoje te można sobie zarezerwować na dowolny okres; otrzymuje się klucz od zarezerwowanego pomieszczenia, a w niektórych bibliotekach (np. w Centralnej Bibliotece Medycznej) także klucz od całego budynku, aby

można było o dowolnej porze wchodzić i wychodzić z pomieszczeń bez względu na godziny otwarcia biblioteki.

Wreszcie sprawa pozornie drobna, ale nie bez znaczenia, to urządzenia socjalne; kawiarnie, stołówki, szatnie, automaty z produktami żywnościami to sprawy ważne dla personelu. Kawiarnie są dostępne także dla czytelników.

Liczba personelu we wszystkich zwiedzanych przeze mnie bibliotekach jest na ogół niewielka w porównaniu z odpowiednimi pod względem wielkości bibliotekami w Polsce. Proporcje pomiędzy bibliotekarzami sensu stricto a innymi grupami zawodowymi oraz pracownikami bez kwalifikacji zatrudnionymi w bibliotekach kształtują się zazwyczaj w stosunku 1 : 1. Bibliotekarze fińscy nieco narzekają, iż mimo wielu udogodnień technicznych pracy jest wiele i przydałaby się trochę liczniejsza obsada.

Brak personelu rzutuje między innymi na fakt, iż nie wszystkie fińskie biblioteki są czynne przez 12 godzin dziennie; czynione są jednak wysiłki, aby maksymalnie przedłużyć czas otwarcia; jeżeli godzin otwarcia jest mniej niż 12, to otwiera się czytelnie nieco później, aby były czynne dłużej po południu i wieczorem. W okresie letnim wszystkie biblioteki są czynne o 2 godziny krócej niż w toku roku szkolnego i akademickiego.

Na zakończenie chciałabym stwierdzić, iż nowe budynki biblioteczne (zwłaszcza Politechniki w Otaniemi, obu bibliotek uczelnianych w Tampere, terenowych placówek Biblioteki Miejskiej w Helsinkach) w pełni potwierdzają obiegowe opinie o pięknie fińskiej architektury. Biblioteki te są piękne również wewnątrz — uderza harmonia kolorów ścian, mebli, często meble o ślicznych kształtach. Niektóre ze zwiedzanych przeze mnie bibliotek ulokowane były w parkach a jedna (Politechnika w Tampere) po prostu w lesie, o 7 km od miasta. Te wszystkie elementy z pewnością sprzyjają skupieniu i dobrej pracy czytelników. Tych, którzy będą w Helsinkach, chciałabym również zachęcić do obejrzenia pięknej, dużej księgarni Akademii (autor: sam Alvar Aalto).

HALINA CHAMERSKA

THE FINNISH LIBRARIES

In an account on her visit to Finland the author tells about the organization of the research libraries and scientific information in that country, about different forms of information activities in the libraries she has visited, especially about national union catalogues. She also characterizes computerized information services she got acquainted with during her stay, and mentions Finnish reference publications, methods of serving readers and technical equipment of the libraries.

RYSZARD DŻAMAN

CENTRALNA BIBLIOTEKA MORSKA

UWAGI I PROPOZYCJE

Zbigniew Binerowski w artykule *O centralną bibliotekę morską. Uwagi na marginesie planowanego systemu bibliotek centralnych* zamieszczonym w *Przeglądzie Bibliotecznym*¹ zgłosił postulat powołania w kraju centralnej biblioteki morskiej. Istnienie takiej biblioteki wydaje się na tyle ważne, że warto poświęcić ponownie nieco uwagi temu zagadnieniu.

Rozpatrzmy potrzebę zorganizowania centralnej biblioteki morskiej w innym kontekście niż to czyni Z. Binerowski.

Powszechnie znany jest fakt, że morza i oceany pokrywają dwie trzecie powierzchni globu ziemskiego. Proporcje te rzutowały na działalność ludzką dawniej, wywierają też określony wpływ i obecnie, przy czym problem eksploatacji morza w ostatnim czasie nabiera całkiem innych wymiarów. Składają się na to takie przyczyny, jak kryzys żywnościowy, kryzys energetyczny i eksplozja demograficzna. W morskich głębinach szuka się nowych terenów do rozbudowy miast (Japonia). Zainteresowanie tymi sprawami znajduje swoje odbicie w literaturze, przy czym mamy do czynienia z piśmiennictwem o coraz węższym specjalistycznym charakterze, co zawsze jest konsekwencją dokonującego się w nauce i technice postępu.

Z tego, co powiedzieliśmy wyżej, wynikają określone konsekwencje. Nasz kraj, zaangażowany już obecnie w znacznym stopniu w eksploatację mórz, będzie musiał w przyszłości jeszcze intensywniej rozwijać naukę i technikę oraz gospodarkę morską. To z kolei wiązać się będzie z koniecznością ułatwienia użytkownikom dostępu do światowych opracowań naukowych i technicznych z tego zakresu. W tym celu piśmiennictwo związane z problematyką morza winno być właściwie zlokalizowane. Obecny stan rozproszenia dokumentów w wielu bibliotekach i ośrodkach informacji uniemożliwia bowiem zarówno ich sensowne gromadzenie, jak i udostępnianie.

¹ 1976 R. 44 z. 1 s. 39-43.

Wyszczególnione argumenty — obok tych, które przytoczył Z. Binerowski — uzasadniają potrzebę istnienia biblioteki, która skoncentrowałaby się na śledzeniu światowego rynku wydawniczego, na gromadzeniu, opracowywaniu, przechowywaniu i udostępnianiu piśmiennictwa morskiego. Biblioteki pełniące także określone funkcje informacyjne.

Sprawą odrębną i nie mniej istotną jest, aby mająca powstać placówka od początku swojego istnienia była zdolna sprostać postawionym jej zadaniom. Decydować o tym będzie właściwy wybór biblioteki mającej pełnić tę funkcję i nadanie jej odpowiedniego kształtu organizacyjnego. Z. Binerowski proponuje powierzenie zadań centralnej biblioteki morskiej Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego. Biblioteka ta, posiadająca cenne zbiory b. Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie, prenumerująca także bogaty zestaw obcojęzycznych czasopism, niewątpliwie ma podstawy do ubiegania się o uprawnienia centralnej biblioteki morskiej. Przed podjęciem odpowiedniej decyzji wypadałoby jednak rozważyć: a) czy jedna biblioteka, nawet wielkości Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, będzie mogła podjąć tak poważnym zadaniom, b) czy biblioteka o charakterze uniwersalnym będzie mogła pełnić rolę biblioteki specjalistycznej.

Przed przyszłą centralną biblioteką morską stać będą trudne zadania. Winna ona gromadzić z jednej strony piśmiennictwo z dziedzin tak szerokiej, jak rybołówstwo morskie czy budownictwo morskie, z drugiej strony nie może pomijać piśmiennictwa z innych dziedzin, jeśli odnosi się ono do spraw morza czy ludzi morza (wymieńmy tu chociażby biologię morza, opracowania z zakresu psychologii i socjologii ludzi morza). A co robić z marynistyką, literaturą dotyczącą wojen morskich, żeglarsstwa itp.? Z drugiej strony, pod względem formalnym centralna biblioteka morska nie może porzekać na gromadzeniu książek i czasopism. Czy można zaniechać gromadzenia literatury patentowej, normalizacyjnej, firmowej? Znaczenie tych typów dokumentów dla działalności technicznej jest przecież niewątpliwe. A może warto dla potrzeb wyższego rzędu gromadzić też filmy, plakaty, medale? Czy jedna biblioteka, powołana ponadto do zaspokajania potrzeb informacyjnych środowiska dydaktycznego i naukowego o tak wielostronnych zainteresowaniach, będzie mogła podjąć tym zadaniom?

Zespół powołany w Instytucie Morskim pod kierownictwem dra Tadeusza Ciundziewickiego w opracowanej w r. 1975 na zlecenie Resortowego Ośrodka INTE² Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej prognozie dotyczącej informacji w branży morskiej postuluje, aby nadać status centralnej biblioteki morskiej dwóm bibliotekom: na terenie Trójmiasta — Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, na

²T. Ciundziewicki: Prognoza rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej do 2000 r. w transporcie morskim i gospodarce morskiej. Gdańsk 1976.

tomiasz na Pomorzu Zachodnim — Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie.

Czy takie stanowisko jest właściwe? Od strony formalnej nie jest ono sprzeczne z obowiązującymi w tej sprawie przepisami prawnymi³. A od strony merytorycznej?

Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Morskiej posiada wprawdzie znacznie skromniejsze zbiory i mniej liczną kadrę pracowników niż Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego, ma jednak charakter biblioteki technicznej. Zbiory tej biblioteki są gromadzone z myślą o potrzebach praktycznej działalności ludzkiej na morzu. Biblioteka WSM nawiązała kontakty z około 1000 firm zagranicznych, dzięki czemu zgromadziła znaczne zasoby literatury firmowej. Bieżąc usiłuje się w Szczecinie śledzić ukazujące się na świecie wydawnictwa zwarte w języku angielskim. Biblioteka kupuje prawie wszystko, co z zakresu literatury morskiej — naukowej i technicznej — ukazuje się w Związku Radzieckim. Powierzenie funkcji centralnej biblioteki morskiej dwóm bibliotekom pozwoliłoby odpowiednio wyprofilować gromadzenie piśmiennictwa morskiego, tak od strony tematycznej jak i formalnej. Ułatwiłoby także dostęp do zgromadzonych zasobów piśmiennictwa, które byłoby zlokalizowane w dwu miejscach się w kraju ośrodkach morskich.

Zabierając głos na temat centralnej biblioteki morskiej nie myślimy o rywalizacji; bierzemy raczej pod uwagę ogrom zadań i odpowiedzialności. Szczecin od szeregu lat na konferencjach bibliotek i ośrodków morskich (ostatnia z nich w 1975 r. miała charakter ogólnopolski⁴) wypowiadał się za powołaniem centralnej biblioteki morskiej na bazie dwóch bibliotek regionalnych, ponieważ obecne warunki nie umożliwiają realizacji wyżej wymienionych zadań przez jedną bibliotekę.

Przy okazji pragniemy zwrócić uwagę, że w cytowanym na wstępie artykule Z. Binerowski — zabierając głos na temat centralnej biblioteki morskiej — dostrzega tylko potrzeby i możliwości Trójmiasta. Pomija milczeniem dokument niezmiernej wagi, istotny dla rozwoju bibliotek i informacji morskiej, dokument po raz pierwszy oficjalnie stawiający potrzebę powołania centralnych bibliotek morskich, a mianowicie wzmiankowaną już prognozę dotyczącą rozwoju informacji morskiej. Można się z nią nie zgadzać, ale wypada o niej bodaj wspomnieć, jeśli zabiera się głos na temat tak ściśle z nią związany. I jeszcze jedna uwaga: centralna biblioteka morska nie może być tworzona tylko dzięki dobremu chęciom poszczególnych ośrodków ani inicjatywom kierowników jednej czy dwu bibliotek. Konieczny jest program działania wywodzący się z aktualnych potrzeb oraz możliwości ich realizacji. Takiego programu Z. Binerowski nie przedstawia.

³ Załącznik do zarządzenia nr 15 ministra kultury i sztuki z dnia 9 lutego 1973 r. Dz. Urz. M. i K. 1973 nr 2 poz. 18 § 7.

⁴ Konferencja nt. Informacja naukowa dla potrzeb rybołówstwa i transportu morskiego, zorganizowana dnia 16 grudnia 1975 r. w Szczecinie. Materiały i wnioski tej konferencji zostały rozesłane do zainteresowanych bibliotek.

Konieczność sformułowania programu działalności centralnej biblioteki morskiej jest związana nie tylko z wyjątkowym znaczeniem tej biblioteki, mającej odgrywać istotną rolę w rozwoju nauki, techniki i gospodarki morskiej. Waga tego programu uzasadniona jest głównie faktem, że biblioteka ta musiałaby mieć zakres działania bardziej różnorodny niż na przykład Centralna Biblioteka Rolnicza czy Główna Biblioteka Lekarska; na doświadczeniach tych bibliotek można i należy się oprzeć, ale nie sposób ich mechanicznie przenosić do całkowicie innych warunków.

Celowe wydaje się podjęcie dyskusji w sprawie kształtu organizacyjnego i programu przyszłej centralnej biblioteki morskiej. Głos powinni zabrać pracownicy bibliotek i ośrodków informacji zainteresowani tą problematyką. Należałoby zapoznać się z poglądem Branżowego Ośrodka INTE (w Morskim Instytucie Rybackim), którego długoletnia działalność oraz doświadczenia edytorskie (*Polska bibliografia rybolówstwa morskiego 1945-1970*. Gdynia 1971) zasługują na uwagę. Branżowy Ośrodek INTE Przemysłu Okrętowego (w Centrum Techniki Okrętowej) wydający przy wykorzystaniu systemu informatycznego APIS *Informację Ekspresową* i *Przegląd Dokumentacyjny* z zakresu budownictwa okrętowego, miałby też w tej sprawie coś do powiedzenia. Do dyskusji można by także zaprosić biblioteki centralne już działające, w celu skorzystania z ich doświadczeń. I wszystkich kolegów zainteresowanych sprawą.

LUCJA BUTLEROWA

AUTOMATYZACJA REJESTRACJI I KONTROLI WYPOŻYCZEŃ

W udostępnianiu zbiorów uczelnianych uczestniczą bezpośrednio wypożyczalnia, czytelnia, magazyn. Skoncentruję się na pierwszej komórce, gdyż najpilniejszą potrzebą w udostępnianiu zbiorów jest zautomatyzowanie procesów wypożyczania w celu poprawy warunków nauczania i studiowania oraz racjonalizacji pracy bibliotekarza. Nie wiąże się ono z wielkimi inwestycjami, może mieć charakter wycinkowy. Zastosowanie tego kierunku automatyzacji w sieci bibliotek uczelnianych w najbliższym 5-leciu proponowano na VII Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Zielonej Górze w 1975 r.

Przeprowadźmy krótką analizę toku pracy tradycyjnej wypożyczalni. Zasadniczo do korzystania z wypożyczalni uprawniony jest student lub pracownik uczelni, który na podstawie legitymacji oraz deklaracji zawierającej dane personalne założył konto i otrzymał kartę biblioteczną. Kontakty czytelników szeregowane są alfabetycznie, według nazwisk. Wypożyczeń dokonuje się na podstawie obowiązujących w bibliotekach szkół wyższych dwuczęściowych druków, złożonych z terminatki i rewersu.

Czytelnik wypisuje dwukrotnie sygnaturę, nazwę autora, tytuł książki, swoje dane personalne. Wypisywanie jest czasochłonne, w kolejkach powstają zatory. Trudności rosną, gdy okaże się, że zamówione książki są już wypożyczone i że czytelnik musi szukać innych pozycji lub prosić o rezerwację. Najbardziej czasochłonne czynności zaczynają się dla bibliotekarza po odejściu czytelnika. Są to:

- szeregowanie druków według wymagań statystyki (rodzaje książek, grupy czytelników),
- stemplowanie druków datownikiem,
- oddzielanie rewersów od terminatek (podwaja się liczba dokumentów),
- układanie rewersów alfabetycznie,
- włączanie rewersów do kont czytelników,
- szeregowanie terminatek według sygnatur,
- włączanie ich do kartoteki terminatek.

Przy 300 wypożyczeniach dziennie trzeba więc wziąć do ręki druki setki razy. Zwrotom książek towarzyszy wyłączenie rewersów i terminatek. Akcję monitowania związaną z przeglądem kilku tysięcy kont czytelników przeprowadza się przeciętnie 1-2 razy w roku. Bieżąco monituje się tylko te nie zwrócone w terminie pozycje, na które zgłoszono zapotrzebowanie.

Wobec zwiększającej się liczby studentów stacjonarnych, wieczorowych i zaocznych, sytuacja w udostępnianiu będzie się pogarszać. Z pomocą może przyjść bibliotekarzowi technika. Istnieją różne systemy udostępniania zautomatyzowanego, uzależnione od warunków lokalowych i możliwości finansowych bibliotek. Przedstawię system najprostszy, obejmujący rejestrację wypożyczeń. Jego cechą podstawową jest rejestracja wypożyczeń i zwrotów za pomocą elektrycznej maszyny do pisania, sprzężonej z czytnikiem i urządzeniem do dziurkowania taśmy papierowej (dla tego typu maszyn używane są nazwy: flexowriter, automat piszący, automat organizacyjny). Bibliotekarz zapisuje na maszynie, która przekształca automatycznie — zgodnie z programem — znaki numeryczne na znaki perforowane na taśmie: numer czytelnika, sygnatury wypożyczanych lub zwracanych pozycji. Taśmę oddaje się do ośrodka obliczeniowego. Tam odbywa się proces przetwarzania danych w komputerze, po czym bibliotekarz otrzymuje drukowane wykazy zawierające następujące zestawienia:

- wypożyczone sygnatury; czytelnik nie potrzebuje wypisywać zbytecznych zamówień;
- gotowe monity, łącznie z adresami; komputer przejmuje funkcję systematycznej kontroli terminów zwrotów;
- informacje statystyczne; w sygnaturze zakodowane są dane dotyczące rodzajów wypożyczonych pozycji.

Przed wprowadzeniem zautomatyzowanego systemu wypożyczeń biblioteka musi wykonać prace przygotowawcze. Należy do nich opraco-

wanie sposobu identyfikacji książki nadającego się do przetwarzania maszynowego oraz przygotowanie karty czytelnika z numerem identyfikacyjnym.

Rozwiązania tych problemów są różne, zależnie od specyfiki biblioteki i jej możliwości finansowych. We wszystkich pracach projektowych i przygotowawczych bibliotekarz musi współdziałać z informatykiem. Podam rozwiązania, które zastosowano w Bibliotece Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Berlinie (NRD), gdzie wprowadzono system zautomatyzowanego wypożyczania od 1 września 1974 r. Prace przygotowawcze trwały około dwóch lat. Modyfikacją sygnatur objęto nowsze zasoby, a z tych tylko te, które w ubiegłym okresie były wypożyczane (jedna trzecia zasobu). Uznano, że na opracowanie zbiorów „martwych” szkoda wysiłku i czasu; w razie ich wypożyczania modyfikuje się sygnatury na bieżąco. Przykład:

dawna sygnatura:	1965/1234a (a = oznaczenie działu)
zmodyfikowana sygnatura:	6501234-7002
	65 — rok wpływu
	0 — oznaczenie działu
	1234 — numer kolejny
	-7 — cyfra kontrolna
	002 — liczba egzemplarzy

Na numer kolejny przewidziano tylko cztery cyfry, bo biblioteka przeprowadza numerację książek co roku od nowa; sygnatura jest równocześnie numerem akcesji. Dlatego w sygnaturze jest zawarty rok wpływu. Cyfra kontrolna służy w systemie do ustalenia poprawności wprowadzonych danych; komputer nie przyjmuje błędów. W sygnaturze nie oznaczono tomu, jest to niepotrzebne, gdyż każda część wydawnictwa ma odrębną sygnaturę. Konsekwencją tego faktu jest różna lokalizacja w magazynie tomów jednego wydawnictwa. Odrębna identyfikacja każdego tomu jest korzystna dla celów przetwarzania, ułatwia strukturę sygnatury. Sygnatura musi mieć ustaloną, niezmienną liczbę cyfr (w opisywanym przypadku — jedenaście) dla celów przetwarzania. Można ustalić kilka rodzajów sygnatur (np. dla czasopism, książek wieloegzemplarzowych, dysertacji), lecz wówczas każdy rodzaj wymaga innego oprogramowania.

Drugim elementem prac przygotowawczych jest proces identyfikacji czytelnika. Przygotowano 4000 deklaracji czytelnicznych z danymi personalnymi i numerem rejestracyjnym. Dane te wprowadzone są do pamięci komputera. Czytelnik otrzymuje odpowiednią kartę biblioteczną z numerem rejestracyjnym dostosowanym do automatycznego przetwarzania. Na numer składają się: ostatnia cyfra roku zapisu, numer bieżący, cyfra kontrolna. Numer nadaje się lepiej niż nazwisko do procesów przetwarzania, dlatego jest podstawą rejestracji. Niektóre biblioteki przejmują numer

immatrykulacyjny legitymacji studenckiej. Sytuacja taka jest korzystna przy porozumiewaniu się biblioteki z dziekanatami.

System berliński jest uproszczonym wariantem systemu biblioteki uniwersyteckiej w Dreźnie, stosującego identyfikację zakodowaną na perforowanych kartach czytelnika i książki. Karty książki są umieszczone w kopertach wklejanych na wewnętrznej stronie okładki. W sygnaturze drezdeńskiej występuje — poza elementami sygnatury berlińskiej — oznaczenie tomu, części i formatu; jest więc ona bardziej rozbudowana, składa się z 16 cyfr.

Omówione systemy obejmują również wypożyczenia do innych bibliotek. Pozyccje sprowadzane przez bibliotekę w ramach wypożyczenia międzybibliotecznego wymagają specjalnego oprogramowania. Zautomatyzowanym systemem rejestracji wypożyczeń międzybibliotecznych, opartym na zasadzie przekazywania danych do komputera za pośrednictwem perforowanej taśmy, dysponuje Państwowa Publiczna Biblioteka Naukowo-Techniczna w Moskwie; udostępnia ona swoje zbiory czytelnikom z półtora tysiąca miast i osiedli Związku Radzieckiego. Również w Polsce podejmują się pewne inicjatywy w omawianym zakresie. Biblioteka Politechniki Krakowskiej projektuje automatyzację procesów udostępniania w ramach kompleksowego systemu Biblioteki. Zaawansowane są teoretyczne prace w zakresie zautomatyzowanego udostępniania w ramach kompleksowego systemu w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej. Wprowadzenie tych systemów uzależnione jest od budowy nowych gmachów. Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie projektuje automatyzację w wąskim zakresie; celem jej jest codzienny wydruk wykazu wypożyczonych pozycji. Wydruk zaprojektowany został w formie zeszytu — informatora dla czytelników. Odciążył ma Bibliotekę od powtórnych zamówień stanowiących jedną trzecią ogólnej liczby zamówień. Biblioteka przyjęła dla celów przetwarzania 6-cyfrową sygnaturę. Przy ustawieniu księgozbioru według „numerus currens” nie ma potrzeby oznaczania roku wpływu, rejestruje się natomiast oddzielnie poszczególne tomy. Realizacja projektu ma nastąpić w ciągu najbliższych dwóch lat.

Biblioteka Instytutu Organizacji Przetwarzania Danych Akademii Ekonomicznej w Katowicach wdraża eksperymentalnie System Automatycznej Informacji Bibliotecznej (SAIB). System ten realizowany jest przez bibliotekę przy zastosowaniu komputera KB MERA 303. Nie posiada on pamięci zewnętrznej; przetwarzane dane perforowane są na taśmie papierowej. System umożliwia prowadzenie konta wypożyczeń czytelnika, monitowanie przeterminowanych pozycji, udzielanie odpowiedzi na pytanie, czy dana pozycja jest w bibliotece, ewentualnie, kto i kiedy ją wypożyzył. Ze względu na małą pojemność pamięci operacyjnej komputera oraz brak pamięci zewnętrznej system SAIB nadaje się do stosowania tylko przy niewielkich zbiorach bibliotecznych.

Omawiane systemy należą do typu off-line, w którym nie ma bezpo-

średniego dostępu do komputera; użytkownik otrzymuje w określonych odstępach czasu wydruki szybko tracące aktualność. Korzystniejsze dla automatyzacji udostępniania są systemy realizowane w trybie on-line, lecz wymagają one — poza pamięcią o szybkim, bezpośrednim dostępie — specjalnego oprogramowania konwersacyjnego i drogiego sprzętu technicznego. W systemach tych komputer jest połączony specjalnymi kanałami z końcówkami (terminalami), które mają urządzenia umożliwiające użytkownikowi otrzymanie odpowiedzi na pytanie natychmiast lub w krótkim czasie. Jest to korzystne, gdyż udostępnianie wymaga natychmiastowej informacji o stanie wypożyczeń księgozbioru.

Ostatnio otrzymaliśmy ciekawą pozycję dotyczącą automatyzacji udostępniania w bibliotece uniwersyteckiej w Bielefeld (RFN)*. Warto zapoznać się z ciekawymi osiągnięciami tej biblioteki. W jej skład wchodzi biblioteki wydziałów i biblioteka centralna. W bibliotekach wydziałowych znajduje się główny trzon księgozbioru. Udostępnianie odbywa się tam na zasadzie wolnego dostępu do magazynów. Dzięki zainstalowanym końcówkom komputera biblioteki wydziałowe uczestniczą w jednym, zwartym systemie udostępniania. Wielodostępny system pozwala na równoczesne dokonywanie wypożyczeń, rezerwacji, zwrotów, otrzymywanie informacji za pośrednictwem końcówek umieszczonych w bibliotekach wydziałowych. Technika udostępniania jest prosta, zarówno dla użytkownika, jak dla bibliotekarza. Użytkownik przynosi z magazynu książki do końcówek. Tam bibliotekarz odczytuje przy pomocy ołówka świetlnego połączony z systemem komputerowym numer legitymacji i etykietę książki z zakodowanymi znakami identyfikacyjnymi. To wszystko. Reszta należy do komputera. Na podobnych zasadach odbywają się wypożyczenia do czytelników; w magazynach stoją obok siebie książki przeznaczone do wypożyczania poza bibliotekę i wydawnictwa udostępniane tylko na miejscu. Biblioteka centralna prowadzi akcesję, opracowanie, wypożyczanie międzybiblioteczne. Omówiony system biblioteki został bardzo pozytywnie oceniony przez użytkowników. Zaznaczyć trzeba, że projekt systemu wyprzedził budowę gmachu, co odbiło się korzystnie na funkcjonalności pomieszczeń bibliotecznych.

Powyższe uwagi zamknąć można następującymi wnioskami:

1. Automatyzacja udostępniania w bibliotekach szkół wyższych jest koniecznością; konwencjonalne metody pracy są mało ekonomiczne, nie są w stanie zaspokoić stale wzrastającego zapotrzebowania; zautomatyzowana rejestracja wypożyczeń daje ekonomię pracy i czasu oraz przyczynia się do lepszego zaopatrzenia użytkowników w potrzebne wydawnictwa.

2. Czynnikiem opóźniającym realizację planów automatyzacji jest

* Ch. Briesenick, H. Felsch: *Automatisierte Ausleihe in der Universitätsbibliothek Bielefeld*. München 1976.

brak doświadczeń. Zaczynać trzeba od realizacji projektów wycinkowych, traktowanych eksperymentalnie.

3. Przygotowanie projektów wymaga przeprowadzenia analizy systemowej w ścisłej współpracy z informatykami oraz z bibliotekami, które już realizują systemy zautomatyzowane.

4. Systemy udostępniania w trybie on-line pomagają w realizacji funkcji biblioteki głównej jako ośrodka centralnego bibliotecznej sieci uczelni.

III MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE EKSPERTÓW KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH NA TEMAT BIEŻĄCEJ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ (Martin 10-15 maja 1976)

Kolejne spotkanie odbyło się w gościnnych progach nowo wzniesionego gmachu słowackiej biblioteki narodowej (Matica Slovenska) w Martinie. Narady bibliografów zainteresowanych problemami bieżącej bibliografii narodowej (bbn) i odpowiedzialnych za jej rozwój utrwaliły się jako forma międzynarodowego forum dyskusyjnego, umożliwiającego także wymianę najaktualniejszych informacji. Wzmoczoną aktywność bibliografów w zakresie konfrontacji poglądów i ujednoclenia stanowisk stymuluje niewątpliwie idea UBC (Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej), wyznaczająca bibliografom narodowym szczególnie ważne zadania, a także działalność Komisji Bibliograficznej IFLA, która — w związku z zapowiedzianą na 1977 r. przez UNESCO światową konferencją bibliograficzną — przygotowuje materiały mające obrazować stan bieżącej bibliografii narodowej w poszczególnych krajach i sformułować postulaty dla jej dalszego rozwoju.

Narady ekspertów bbn krajów socjalistycznych wnoszą niewątpliwą wkład w tę badania. Od pierwszego spotkania, które miało miejsce w Lipsku w 1974 r.¹, poprzez spotkanie warszawskie w 1975 r.² przewija się w obradach ta sama tematyka uznana za kluczową, wzbogaćana każdorazowo nowymi naświetleniami i wnioskami. Dwie grupy zagadnień wzbudziły od początku najwyższe zainteresowanie uczestników: problemy organizacji i struktury bbn oraz automatyzacja procesów jej wytwarzania. Na spotkaniu warszawskim została sprecyzowana trzecia grupa tematyczna: typologia dokumentów, nieobojętna zarówno dla koncepcji organizacyjnej i metodycznej bbn, jak i dla związanych z nią planów komputeryzacji bibliografii. Dwaście referatów wygłoszonych w Martinie przez delegatów sześciu krajów socjalistycznych (Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR) mieści się swym zakresem tematycznym w trzech wyżej wymienionych grupach.

W grupie pierwszej szczególna uwaga należy się obszernemu referatowi wstępnemu gospodarzy (J. Korda, S. Hanakovič, D. Katušćak, J. Bleha, H. Winklerová) *Współczesne tendencje badawczo-wdrożeniowe w tworzeniu i optymalizacji systemu bieżącej bibliografii narodowej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej*³. Autorzy — opierając się na wynikach badań przeprowadzonych w ramach programu państwowego — przedstawili koncepcję organizacyjną bbn w Czechosłowacji. Koncepcja ta opiera się na ścisłej współpracy wielkich bibliotek naukowych z dwoma centralami bibliograficznymi kraju (bibliotekami; Matica Slovenska w Martinie i Státní knihovna v Pradze) w zakresie opracowywania materiałów do bibliografii oraz na pełnej centralizacji wydawania czeskiej i słowackiej bbn z zastosowaniem

¹ R. Cybulski: Międzynarodowe spotkanie ekspertów do spraw narodowych bibliografii krajów socjalistycznych. *Prz. bibliot.* 1974 R. 42 z. 4 s. 457-461.

² B. Karanac: II Międzynarodowe spotkanie ekspertów krajów socjalistycznych na temat bieżącej bibliografii narodowej. *Prz. bibliot.* 1975 R. 43 z. 4 s. 350-353.

³ Materiały dotyczące omawianej konferencji znajdują się w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej.

techniki komputerowej w obu wymienionych centralach. W referacie podkreślono te problemy bbn, które — zdaniem autorów — domagają się ustaleń międzynarodowych dla krajów socjalistycznych. Należą tu: optymalizacja modelu bbn, zagadnienia charakterystyki treściowej dokumentów, zgodność systemów zautomatyzowanych. Zwrócono uwagę na konieczność intensyfikacji badań podstawowych w bibliografii i oparcie ich na dialektyce marksistowskiej.

Dalsze dwa referaty w tej grupie tematycznej dotyczyły powiązań bbn z krajowymi służbami inte. Zarówno G.W. Słanskaja (Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR ds. Wydawnictw, Poligrafii i Księgarstwa) w referacie *Bibliografia państwowa w systemie informacji naukowo-technicznej ZSRR*, jak i J. Fügedi (Biblioteka Széchényi w Budapeszcie) w referacie *Rola biblioteki narodowej i bibliografii narodowej w systemie informacji naukowo-specjalistycznej* opowiedziały się za słusznością i koniecznością dalszego rozwijania współpracy między systemami bieżącej rejestracji dokumentów a służbami inte. W referacie G.W. Słanskiej podkreślony został fakt istnienia w ZSRR powiązań pomiędzy bbn a organami kształtującymi politykę wydawniczą, m. in. w zakresie piśmiennictwa naukowo-technicznego.

K. Zotowa (Biblioteka Narodowa Cyryla i Metodego w Sofii) przedstawiła referat *Organizacja UBC i bieżące bibliografie narodowe w krajach socjalistycznych*. Stwierdziła w nim, że — jak to wynika z opracowanych w 1975 r. przez G. Pomassla „Tabclic synoptycznych”⁴ — kraje socjalistyczne dysponują bardzo dobrze rozwiniętymi systemami bbn i mogą spełniać wymagania stawiane przez UBC. Zaproponowała przeprowadzenie dodatkowych badań nad właściwościami naszych systemów bbn dla dokładniejszego porównania ich z systemami innych krajów i opracowała wstępny projekt ankiety na ten temat.

Problem powiązań istniejących pomiędzy bieżącą bibliografią zawartości czasopism a bibliografiami specjalnymi został przedstawiony przez T. Pawlikową i S. Skwirowską (Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej) w referacie *Rola i funkcje bibliografii zawartości czasopism a potrzeby bibliografii specjalnych*. Autorki oparły się m. in. na przeprowadzonych przez Instytut Bibliograficzny i Ośrodek Przetwarzania Danych BN w 1973 r. badaniach potrzeb użytkowników *Bibliografii Zawartości Czasopism* oraz na wstępnych wynikach badań podjętych w 1976 r. nad terminowością ogłaszania informacji o zawartości czasopism w BZCz i w polskich bibliografiach specjalnych.

W referacie J. Blehy i H. Winklerovej (Statni Knihovna v Pradze) *Czeska bibliografia narodowa — jej powiązania z bibliografią regionalną i niektóre problemy typologii dokumentów* zwrócono uwagę na znaczenie dla bibliografii właściwego formułowania postanowień prawa o egzemplarzu obowiązkowym, na problemy wiążące się z publikacjami powielanymi nowoczesnymi technikami, na konieczność ustalenia dla krajów socjalistycznych znaczenia takich terminów, jak „publikacja urzędowa” czy „dysertacja”.

Referaty: W. Bergmanna (Deutsche Bücherei) *Sprawozdanie krajowe NRD* dotycząca stanu prac nad zautomatyzowaną bibliografią narodową w NRD od czasu warszawskiego spotkania ekspertów i K. Ramlau-Klekowskiej (Instytut Bibliograficzny BN) pt. *Działalność i aktualne problemy Instytutu Bibliograficznego w Warszawie. Komunikat za okres maj 1975 — kwiecień 1976* informowały o najważniejszych problemach działalności bibliograficznej obu instytucji pełniących funkcje krajowych central w tym zakresie.

Wystąpienie G. Pomassla (Deutsche Bücherei), pełniącego także funkcje przewodniczącego Komisji Bibliograficznej IFLA, dotyczyło głównie zagadnień, którymi

⁴ G. Pomassl: Synoptic tables concerning the current national bibliographies. Berlin 1975.

zajmowała się w bieżącym roku grupa powołana do przygotowania konferencji bibliograficznej UNESCO, planowanej na 1977 r. w Paryżu. Przewidziane są obrady na następujące tematy:

1. Egzemplarz obowiązkowy jako podstawa rejestracji bibliograficznej. Dyskusyjne i kontrowersyjne na gruncie międzynarodowym są tu takie sprawy jak np. kryteria uznania dokumentu za opublikowany, granice ilościowe nakładu podlegającego prawu, o egzemplarz obowiązkowym, termin i źródło dostarczania e.o. G. Pomassl opracowuje wyniki ankiety przeprowadzonej na ten temat w 1975 r. wśród krajów socjalistycznych.

2. Typologia dokumentów w związku z koniecznością nowelizacji zasad statystyki wydawniczej oraz wymianą informacji bibliograficznych.

3. Model organizacyjny centrali bieżącej bibliografii narodowej. Konieczność stworzenia zaleceń międzynarodowych w tym zakresie wiąże się z potrzebami krajów rozwijających się, w których dopiero powstają bbn.

4. Katalogowanie scentralizowane jako program działania wymagający opracowania metodyki oraz organizacji współpracy między wydawcami a ośrodkami bibliograficznymi.

5. Zagadnienie międzynarodowych zasad opisu dokumentów (ISBD).

Drugi temat narady w Martinie — typologia dokumentów — przedstawiony został w zbiorowym referacie *Typy dokumentów w bieżącej bibliografii narodowej* opracowanym przez międzynarodową grupę roboczą pod kierunkiem R. Cybulskiego (Instytut Bibliograficzny BN). Grupa ta powołana została w 1975 r. na II spotkaniu ekspertów bbn w Warszawie z zadaniem przygotowania tekstu pracy, która po przedyskutowaniu i uzgodnieniu ma być przedstawiona na konferencji bibliograficznej UNESCO. Część pierwsza referatu *Teoretyczne i metodyczne podstawy typologii dokumentów* napisana przez R. Cybulskiego prezentowała przyjętą przez grupę koncepcję stworzenia uniwersalnej typologii dokumentów i objaśniała zasady fasetowego ujęcia⁵ dołączonych do referatu *Tablic charakterystyki dokumentów*. Stwierdzono jednocześnie, że prace nad typologią wiążą się ściśle z zagadnieniami doboru i selekcji dokumentów w bbn. Część druga referatu opracowana przez K. Zolową pt. *Funkcje i zasady rejestracji dokumentów w bieżącej bibliografii narodowej* stanowiła obszernie skomentowany katalog funkcji bbn oraz odpowiadających im wymogów stawianych rejestracji, które w konsekwencji decydują o doborze dokumentów do bibliografii. Część trzecia pióra W. Bergmanna pt. *Dobór dokumentów* przyniosła konkretne propozycje dotyczące wspólnych ustaleń co do ewentualnego wyłączenia z bbn określonych typów dokumentów. Ta część oraz *Tablice charakterystyki dokumentów* wywołały najżywsze zainteresowanie, a wobec niejednołitej ich interpretacji uczestnicy zobowiązali się przedstawić autorom swoje uwagi bardziej szczegółowo drogą korespondencyjną.

Trzeci temat uwzględniony w programie spotkania stanowiła automatyzacja.

Prace nad wdrożeniem do bibliografii techniki komputerowej prowadzone we Wszeczwiązkowej Izbie Książki w Moskwie (system ASDI-BIBLIOGRAFIA) przedstawiała N. N. Gruzinska w referacie *O kierunkach doskonalenia bibliografii państwowej w związku z wdrożeniem systemu automatyzowanego we Wszeczwiązkowej Izbie Książki*. Autorka zwróciła uwagę na trudności wiążące się z pierwszymi etapami wprowadzania systemu oraz na korzyści, jakie w ciągu kilku miesięcy zdolano osiągnąć (przede wszystkim przyspieszenie cykli produkcyjnych).

Referat A. Lutowej i B. Kawaldżiewa (Biblioteka Narodowa Cyryla i Metodego) *Perspektywy automatyzacji bieżącej bibliografii narodowej w Bułgarii* charakteryzował wstępne założenia podejmowanych obecnie w tym kraju prac.

⁵ W ujęciu fasetowym przyjmuje się różne kryteria charakterystyki dokumentów, np. przeznaczenie, cechy fizyczne, sposób powstania i rozpowszechniania.

Obszerne opracowanie *Niektóre zagadnienia realizacji projektu maszynowego opracowania bibliografii narodowej* przedstawili koledzy słowaccy J. Mišík i Š. Durovčík. Scharakteryzowali w nim przyjęty w Słowacji program automatyzacji bbn, wychodząc od prezentacji ustalonej ostatecznie struktury bbn, poprzez założenia banku danych, opis linii technologicznej produkcji bibliografii aż po harmonogram realizacji programu i dalsze plany w osiągnięciu spójności systemu z innymi systemami krajowymi i zagranicznymi. Referat ten poparty pokazem zaawansowanych prac nad automatyzacją słowackiej bibliografii narodowej był podstawą przyjęcia przez uczestników spotkania wniosku o konieczności zwołania w 1978 r. w Deutsche Bücherei (drugim ośrodkiem rozporządzającym doświadczeniem w zakresie automatyzacji bibliografii) konferencji poświęconej tym zagadnieniom.

Następne spotkanie ekspertów odbędzie się w 1977 r. w Budapeszcie. Jako główny temat przewidziano problematykę UBC w związku ze zbliżającą się konferencją w Paryżu.

Dotychczasowe spotkania ekspertów mają na swoim koncie, prócz zawartego w referatach dorobku myślowego, kilka jeszcze innych godnych podkreślenia osiągnięć. Wzbogaciły mianowicie istniejącą dotąd współpracę bibliografów krajów socjalistycznych o nowe metody i inicjatywy, jak tworzenie międzynarodowych grup roboczych, podjęcie próby prezentowania na forum międzynarodowym uzgodnionego w wyniku wcześniejszych dyskusji stanowiska lub wspólnie osiągniętych wyników badań. Zaktywizowały ponadto bibliografów, i to bibliografów praktyków, do uogólniania i podsumowywania swoich doświadczeń i spostrzeżeń warsztatowych i stawiania w ten sposób problemów szczególnie żywotnych i aktualnych. Nie bez znaczenia jest także pogłębianie się w wyniku spotkań integracji międzynarodowego środowiska bibliografów, osiąganego nie tylko na salach obrad, lecz także podczas rozmów kulturalnych czy też drogą nawiązywanej przez nich indywidualnej korespondencji.

Krystyna Ramlau-Klekowska

HISTORIA KSIĄŻKI

Karol Głombiowski, Helena Szwejkowska: *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1971, 167 s.

Obfita literatura dotycząca antycznej książki i bibliotek jest wciąż wzbogacana nowymi pozycjami, które w różny sposób ujmują zagadnienie, kładąc akcent bądź na stronę materialną książki, bądź na aspekt kulturowy: rolę książki i bibliotek w utrzymywaniu i przekazywaniu spuścizny kulturalnej. Ogromna większość tych prac bazuje jednak wciąż na pewnym określonym zasobie wiadomości, ukształtowanym przed laty, głównie dzięki badaniom filologów i papirologów. Należy do nich również praca K. Głombiowskiego i H. Szwejkowskiej, zwłaszcza w części pierwszej, dotyczącej starożytności. Tymczasem wiedza o książce uległa w ostatnich czasach istotnemu rozszerzeniu i odświeżeniu dzięki nowym materiałom źródłowym, uzyskanym głównie podczas badań archeologicznych oraz dzięki nowemu spojrzeniu i nowym metodom badawczym. Unowocześnienie naszej wiedzy o książce, właśnie w aspekcie materialnym, ma też walor metodologiczny. Niewiele jest bowiem wytworów, które — ukształtowane w czasach antycznych — byłyby bez zasadniczych zmian użytkowane po dzień dzisiejszy, jak kodeks — forma książki wprowadzona w użycie co najmniej w I wieku n.e. Niedawno materiał zabytkowy przechowywany w Muzeum Brytyjskim pozwolił na ustalenie, że starożytni znali doskonale sposób składania i rozcinania arkusza pergaminu w taki sam sposób, w jaki dziś składa się 16-stronicowy arkusz drukarski¹. Z punktu widzenia postępu technicznego było to ważne osiągnięcie, które uświadamia nam, na jak wysokim poziomie stała produkcja książek w starożytności. Wprowadzenie nowych faktów i nowej perspektywy do kanonu wiedzy o książce wymaga jednak sięgania do rozproszonych i trudno dostępnych, wyspecjalizowanych prac i czasopism, a nadto niepowierzchowej znajomości materiału zabytkowego antyku i wczesnego średniowiecza, wciąż u nas niestety zbyt małe².

Uwagi niniejsze nie mają charakteru recenzji; pragniemy jedynie zwrócić uwagę na pewne nowe materiały czy poglądy, ważne dla pełniejszego nakreślenia dziejów książki antycznej i wczesnośredniowiecznej, z myślą o ewentualnym spożytkowaniu ich przy drugim wydaniu tej pożytecznej i cennej publikacji.

Uwagi dotyczyć będą głównie rozdziału 3 części pierwszej zatytułowanego *Książka grecka i rzymska* (s. 21-68). Wśród materiałów piśmiennych zabrakło sko-

¹ B. van Regemorter: *Le papetier-libraire en Egypte. Chronique d'Égypte* 1960 T. 35 s. 279.

² Przykładem mogą być hasła w naszych encyklopediach. I tak w t. 6 wielkiej encyklopedii powszechnej (1963) na tablicy po s. 256 zatytułowanej „Książka” aż 3 zabytki otrzymały mylne informacje: ryc. 4 przedstawia mianowicie papierus z okresu grecko-rzymskiego, a nie z 3000 p.n.e.; ryc. 5 objaśniona jako „tabliczki z kości słoniowej, Mezopotamia, 4000 p.n.e.” reprodukowana jest w recenzowanej tu pracy (ryc. 8) z właściwym podpisem: „Wiązka tabliczek drewnianych [...] z II-III w. n.e.”; żaden z kodeksów na ryc. 6 nie może pochodzić z V wieku n.e. — są to z pewnością kodeksy znacznie późniejsze.

rupiek ceramicznych (ostraków), które co najmniej od czasów klasycznych do końca starożytności były powszechnie używane na wszelkiego rodzaju krótkie zapiski, pokwitowania podatkowe, notatki itp. Ostraka stanowią masowy materiał znajdowany w czasie wykopalisk archeologicznych na całym terenie świata greckiego. Na uwagę zasługują również kałamarze, znane dobrze z zachowanych oryginalnych zabytków oraz z wyobrażeń w malowidłach ściennych pompejańskich; wyrabiane z różnorodnych materiałów (glina, kamień, metal) miały bardzo zróżnicowane kształty, znane są między innymi kałamarze podwójne na atrament czerwony i czarny. Niepokoje pominięcia kamienia, który w kulturze grecko-rzymskiej, zwłaszcza od czasów reform demokratycznych około połowy V w. przed n.e., stanowił najważniejszy, podstawowy materiał dla wszelkiego rodzaju tekstów urzędowych.

Konieczność wymaga skorygowania nieaktualny już sąd, jakoby najstarszą książką grecką był zwój z tekstem *Persów* Tomotheosa znaleziony w Egipcie (s. 27). Już w połowie lat sześćdziesiątych zostało zaprezentowane światu naukowemu rewelacyjne znalezisko z grobowca w Derveni w Macedonii: papirusowy zwój, na pół zwęglony, z tekstem poematu orfickiego, datowany na podstawie kontekstu archeologicznego oraz formy pisma na połowę IV w. przed n.e.³ Jest to jedyny, jak dotąd, zwój znaleziony na terenie Grecji, który udało się ocalić od zniszczenia po wydobyciu z pierwotnego miejsca. Znalezisko z Derveni jest więc szczególnie ważne jako unikalny przykład zwoju znalezionego w Grecji (książki papirusowe zachowały się w zasadzie tylko w Egipcie) i jednocześnie najstarsza znana dziś książka grecka. Wątpliwość budzi twierdzenie (s. 29), że kodeks jako forma książki powstał już w II w. przed n.e. Powszechnie uważa się, że w II w. przed n.e. znane były co najwyżej notatniki papirusowe lub pergaminowe, które można uważać za prototyp formy kodeksu na równi z wiązanymi drewnianymi tabliczkami. W gruncie rzeczy jednak znane dotychczas źródła (głównie epigramy Marcialisa) pozwalają tylko na ustalenie, że w Rzymie kodeks jako forma książki znany był w drugiej połowie I wieku n.e. Można przyjąć, że znany był nieco wcześniej, może już w końcu I w. przed n.e.

Do istotnych mankamentów tego rozdziału zaliczyć trzeba zupełne prawie pominięcie tak ważnego zagadnienia, jak ilustrowanie antycznej książki. Jest to o tyle dziwne, że istnieje bardzo bogata literatura przedmiotu, zaprezentowana zresztą w bibliografii omawianej pracy (s. 165—166). Wymienione tu między innymi prace Diringera czy Weitzmanna dają na ten temat obszerne i doskonale informacje. O ilustracji książkowej znajdziemy w całym rozdziale jedno zdanie, w dodatku błędne. „W zakresie ilustracji — czytamy na s. 31 — obok astronomicznych i geometrycznych rysunków, jakie spotykamy w zwojach papirusowych, w kodeksach zamieszczano wyobrażenia osób i całych scen, jak również ornamentalne rysunki na pierwszej i ostatniej stronie”. Otóż na podstawie przekazów autorów antycznych od dawna ustalono, że książki greckie były ilustrowane co najmniej od IV, a może od V w. przed n.e.⁴ Prawdopodobnie w grę wchodziły głównie podręczniki wszelkiego rodzaju (matematyki, medycyny, techniki, przyrody itp.), w których rysunek stanowił nie tyle ozdobę, ile konieczne uzupełnienie tekstu. Przypuszcza się, że były to skromne rysunki, wykonane piórem i atramentem, związane ściśle z tekstem. Znamy zresztą przykłady tego typu książek (papirus matematyczny z Biblioteki Naro-

³ E. G. Kapsomenos: O orfikos papyrus tes Thessalonikes. *Archaeologikon Deltion* 1965 s. 17-25. — Odpowiednich zmian wymaga hasło „Książka rękopiśmienna” w Encyklopedii wiedzy o książce (Wrocław 1971 lam 1280).

⁴ K. Weitzmann: *Ancient book illumination*. Cambridge, Mass. 1969. — I. Ooms: *Bemerkungen zum voralexandrinischen Buchwesen*. W: *Wege zur Buchwissenschaft*. Bonn 1966. — Zasadniczy korektor wymaga hasła „Ilustracja książkowa” w WEP (t. 4, 1964), gdzie na s. 825 czytamy: „[I]lustrowane [książki] greckie i rzym. znane są jedynie z kopii z IV i V w.” Zdanie nie tylko dezinformuje, ale niejasne: IV wiek to przecież jeszcze pełny antyk i okres rozwoju ilustracji grecko-rzymskiej. Niebędne jest też skorygowanie hasła „Iluminatorstwo — I. grecko-rzymskie” (Amy 911-912) w EWoKu.

dowej w Wiedniu czy komentarz do *Theajtetu* Platona z muzeum w Berlinie)⁶ jeszcze z pierwszych wieków n.e. Zapewne w okresie hellenistycznym, kiedy Egipt ze swoimi bogatymi tradycjami w zakresie barwnego ilustrowania „ksiąg zmarłych” oraz z nieograniczonymi zasobami papirusu znalazł się w orbicie świata greckiego, nastąpił rozwój ilustracji barwnej, oczywiście wciąż w zwojach papirusowych, które co najmniej do IV w. n.e. były dominującą formą książki. Z II-III w. n.e. mamy kilka zabytków barwnej, figuralnej ilustracji książkowej, a więc właśnie „wyobrazienia osób i całych scen”⁶. Co więcej, analizy malowideł w zwojach papirusowych wykazały tak wysoki poziom artystyczny i techniczny⁷, że nie można wątpić o specjalizacji w tej dziedzinie twórczości artystycznej. Ponadto właśnie ilustracje pozwalają jasno dostrzec ogromne zróżnicowanie produkcji książkowej i rozpiętość poziomu w zależności od charakteru wydawnictwa (elitarne czy „masowe”) czy też od skryptorium. Są więc cennym wskaźnikiem potrzeb odbiorców i kultury czytelnicej, pozwalają wreszcie zrozumieć genezę tzw. opowieści w obrazkach (prototyp dzisiejszego komiksu), poświadczoną już co najmniej dla III w. n.e. dzięki papirusowi z Oxyrhynchos z tekstem poematu epicznego o przygodach Heraklesa⁸. Ważne byłoby więc odpowiednio szerokie potraktowanie tej dziedziny wiedzy o książce starożytnej i poświęcenie jej należytego miejsca w następnym wydaniu.

Inny ciekawy problem to oprawa kodeksu. Na s. 31 czytamy: „O oprawie kodeksu w pierwszym okresie jego rozwoju, ze względu na brak przykładów, prawie nic nie wiemy. Można jedynie stwierdzić, że jako okładki stosowano sklejoną w grubą warstwę makulaturę papirusową obciążoną skórą”. Otóż publikacje z ostatnich 20 lat wniosły istotne korektury do takiego poglądu. Na terenie Fajum w Egipcie znaleziono mianowicie kilkanaście drewnianych okładek kodeksów, datowanych na III-IV w. n.e., a przechowywanych obecnie w bibliotece Chestera Beatty w Dublinie⁹. Reprezentują one kilka typów bardzo różnych, jeżeli chodzi o poziom wykonania i sposób dekoracji: obok prostych drewnianych deseczek zdobionych rytymi ornamentami są też piękne okładki z drewna zdobione wykładzinami z kości, złożoną skórką czy plakietkami barwnego kamienia. Z 1945 r. pochodzi rewelacyjne znalezisko 13 kodeksów papirusowych z Nag Hammadi w Egipcie, w skórzanych oprawach portfelowych, z okresu od III do połowy V wieku¹⁰. Wreszcie w latach 1924-1925 odkryto przypadkiem w pobliżu Sakkara grupę kodeksów pergaminowych z VI w. w oprawie skórzaney lub drewnianej¹¹. Zabytki te pozwoliły na opracowanie zagadnienia rozwoju oprawy książki starożytnej¹². Fakt, że owe bardzo zróżnicowane typy opraw zostały znalezione w rozmaitych ośrodkach, nieraz bardzo odległych od centrów kulturowych, rzuca dodatkowe, interesujące światło na problem bogactwa i różnorodności rozwiązań introligatorskich w poszczególnych skryptoriach na terenie Imperium.

Pewnej modyfikacji wymaga twierdzenie, że „zwoj jest klasyczną formą książki starożytnej, związaną integralnie z jej podstawowym materiałem pisarskim, tj. papirusem” (s. 31). W świadomości ludzi zainteresowanych antykiem istnieje ugrun-

⁶ K. Weitzmann: *Ancient book...* ryc. 1. (Por. przyp. 4). — W. Schubart: *Das Buch bei den Griechen und Römern*. Wyd. z Berlin, Leipzig 1921 ryc. 30.

⁷ K. Weitzmann: *Ancient book...* ryc. 59, 107, 136. (Por. przyp. 4).

⁸ A. Minto, G. Piccardi: *Frustulum Papyraceum con resti di figurazione dipinta. Hermes Psychomorphos? Aegyptus* 1952 s. 324 i n.

⁹ K. Weitzmann: *Ancient book...* ryc. 59. (Por. przyp. 4).

¹⁰ B. van Regemorter: *Some early bindings from Egypt in the Chester Beatty Library*. Dublin 1958.

¹¹ B. van Regemorter: *La reliure des manuscrits gnostiques découvert à Nag Hammadi*. *Scriptorium* T. 14 1960 s. 225-234. — M. Krause: *Der koptische Handschriftenfund von Nag Hammadi*. *Mitteilungen der Deutschen Archeologischen Instituts*. Abt. Kairo 1962 s. 121-132.

¹² C. T. Lamacraft: *Early book-bindings from a Coptic Monastery*. *The Library* 1940 T. 20 s. 214-233.

¹³ B. van Regemorter: *Le codex relié depuis son origine jusqu'au Haut Moyen-Âge*. *Le Moyen Age* 1955 T. 61 s. 1-26. — Wymaga zatem skorygowania hasło „Oprawa” w WEP (t. 8, 1966), gdzie na s. 267 czytamy: „Do najwcześniejszych zachowanych zabytków należą [oprawy] koptyjskie...” To samo dotyczy się EWoku („Oprawa — Dzieje” tam 1685).

owane przekonanie, że zwój wyrabiano z papirusu a kodeks z pergaminu. Tymczasem materiał zabytkowy ostatnich lat wskazuje, że rzeczywistość nie była bynajmniej tak schematyczna¹³. To, z czego wyrabiano książki — czy to zwoje, czy kodeksy — zależało przede wszystkim od lokalnych możliwości surowcowych, stąd w Egipcie na przykład długo produkowano kodeksy z papirusu, podczas gdy na terenie Azji Mniejszej używano dość powszechnie zwojów skórzanych. Problemem zasługującym na uwagę jest sprawa szybkiego zwycięstwa pergaminu w dobie pełnej i niczym jeszcze nie ograniczonej produkcji papirusu. T. C. Skeat uważa, że zdecydowały tu przesłanki natury psychologicznej, mianowicie zwycięstwo chrześcijaństwa, dla którego papirus i zwój były niejako symbolami dawnego porządku¹⁴. Sądzę, że sygnalizowanie tego rodzaju otwartych problemów i spraw dyskusyjnych jest konieczne w podręczniku uniwersyteckim.

Rozdział o bibliotekach dobrze byłoby uzupełnić wyjaśnieniem, na czym polegała różnica między typem biblioteki greckiej a rzymskiej; bardzo jasno na podstawie bogatego materiału zabytkowego przedstawił to sprawy Ch. Callmer¹⁵. Wątpliwe jest, czy biblioteka aleksandryjska istotnie uległa spaleniu w czasie wyprawy Juliusza Cezara (s. 48). Wielu badaczy jest przekonanych, że zniszczeniu uległy co najwyżej zwoje przygotowane w porcie do wywiezienia do Rzymu. Przypomnijmy, że grecki geograf Strabon, który był w Aleksandrii w 20 lat później, nie przekazał żadnej wiadomości o zniszczeniu zasobów biblioteki czy samego gmachu.

W części drugiej omawianej książki, zwłaszcza w tych partiach, które dotyczą wczesnego średniowiecza, uderza zbyt skrótkowe przedstawienie zasadniczego problemu w stosunku do ogólnych wiadomości z zakresu historii i sztuki. Tęgo rodzaju podstawowe informacje, jakie daje autorka na przykład na s. 75 i następujących, są oczywiście pożyteczne, pod warunkiem jednak, że stanowią wstęp do właściwego wywodu poświęconego książce. Tymczasem w rozdziale *Forma i iluminacja książki bizantyjskiej* (s. 78-80) jest mowa o kościele Hagia Sophia, o mozaikach, polichromii i ikonach, o ogólnych cechach sztuki bizantyjskiej; informacje te nie służą jednak wcale zrozumieniu zjawiska, jakim była książka bizantyjska. Zagadnienie to skwitowane jest jednym zdaniem, w którym — jako przykłady książek bizantyjskich — zestawione są *Kodeks Dioskuridesa* (około 512 n.e.) i *Psalterz Chłudowa* (IX w.). Dodajmy, że rozdział ten ilustrowany jest reprodukcjami dwóch mozaik! Całkowicie więc został pominięty wspaniały materiał zabytkowy, wyjątkowo starannie opracowany i publikowany¹⁶. Edycje faksymilowe wielu rękopisów pozwalają najdokładniej poznać wygląd zewnętrzny takich ksiąg, jak choćby wspomniany *Kodeks Dioskuridesa*, *Ewangeliarz* z Rossano, *Genesis wiedeńska* i wiele innych. Tutaj dotykamy zresztą niezmiernie ciekawego problemu przetrwania spuścizny antyku daleko w głąb czasów średniowiecznych. Jest to kwestia nie tylko kopiowania oryginalnych dzieł starożytnych wraz z ich materiałem ilustracyjnym jeszcze w XI wieku, ale przede wszystkim sprawa zdobienia nowych dzieł literatury chrześcijańskiej wedle schematów ikonograficznych wypracowanych w ilustratorstwie starożytnym. Zanim średniowiecze wykształciło swój własny język plastyczny, kolejne wydania *Biblii* bardzo długo zdobiono rycinami opartymi na wzorach antycznych. Autorka używa określenia „typowa książka bizantyjska” dla takich dzieł, jak *Kodeks Dioskuridesa* czy *Genesis wiedeńska*. A przecież pierwsza z nich jest prawie w całości wzorowana na archetypie z pierwszych wieków n.e. Na 400 ilustracji ogromna większość (wszystkie ryciny przedstawiające rośliny i ptaki) to dokładne kopie

¹³ C. H. Roberts: The codex. London 1955.

¹⁴ T. C. Skeat: Early Christian book-production. Papyri and manuscripts. W: The Cambridge history of bible. 2. Cambridge 1969.

¹⁵ Ch. Callmer: Antike Bibliotheken. Acta Inst. Romani Regni Sueciae 1944 s. 145-193.

¹⁶ Zoh. np. K. Weitzmann: Illustration in roll and codex. Princeton 1947.
Ch. R. Morey: Early Christian art. Princeton 1953. — C. Nordenfalk: Great centuries of painting. 2. Book illustration. 1957. — K. Wesseli: Buchillustration. W: Realexikon zur Byz. Kunst. Lief. 6. 1965 s. 737-784. — J. W. Salomonson: Spätantike Buchmalerei. W: Propyläen Kunstgeschichte. 2. Berlin 1967 s. 274-276.

antycznej książki greckiej, tylko kilka ilustracji figuralnych wykazuje pewne nowe cechy formalne, które uznać można za bizantyjskie. Jedna z najbardziej czarujących księzek VI wieku — *Genesis wiedeńska* — jest wedle zgodnego poglądu badaczy całkowicie oparta na archetypie z IV wieku n.e., wypracowanym w jednym z wielkich skrytoriów Antiochii lub Aleksandrii. Tak więc czytelnik nie dowie się niczego ani z zakresu faktów (brak choćby wyczenia najważniejszych rękopisów wczesnobizantyjskich), ani z bogatej i pasjonującej problematyki, do której wchodzi między innymi rola książki ilustrowanej w rozpowszechnianiu i utrwalaniu nowych treści kulturowych, kształtowanie się średniowiecznego stylu ilustracji, przetrwanie tradycji antycznych i ich odrodzenie w pewnych okresach, zwłaszcza w dobie tzw. renesansu macedońskiego. Braki te zubożają i zniekształcają obraz wczesnośredniowiecznej książki.

Na koniec postulat natury metodycznej: nowe wydanie *Książki rękopiśmiennej*. powinno zawierać wstęp informujący o źródłach naszej wiedzy, a przynajmniej o najważniejszych ich kategoriach (pisane, archeologiczne, ikonograficzne). Jest to sprawa niebłaża w kształtowaniu naukowego sposobu myślenia młodzieży akademickiej.

Maria Nowicka

SZKOLENIE UŻYTKOWNIKÓW BIBLIOTEK

Peter Fox: Reader instruction methods in academic libraries 1973. Cambridge: The University Library 1974, 70 s. Librarianship Series.

Omawiana publikacja jest pracą magisterską z zakresu bibliotekoznawstwa, opracowaną w Podyplomowej Szkole Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu w Sheffield. Składa się ona ze wstępu i pięciu rozdziałów. We wstępie autor stwierdza, że szkolenie użytkowników jest przedmiotem zainteresowania wielu bibliotek szkół wyższych, czego dowodem może być duża liczba pozycji poświęconych temu tematowi, odnotowanych w wydawnictwach bibliograficznych i czasopiśmie abstraktowych z zakresu bibliotekoznawstwa. Na ankietę wysłaną do 65 bibliotek uniwersyteckich, kolegów uniwersyteckich i politechnik otrzymał autor odpowiedź od 58 bibliotek, co stanowi aż 88%.

Analiza wypowiedzi wykazała, że w odczuciu bibliotekarzy zajmujących się bezpośrednio szkoleniem użytkowników metody szkolenia są ciągle jeszcze w stadium eksperymentu. Większość respondentów stwierdziła, że powinno się wprowadzać nowe, bardziej efektywne metody szkolenia, a zaniechać starych, które nie dają zadowalających wyników. Wielu bibliotekarzy, z którymi autor przeprowadził bezpośrednie rozmowy, wyraziło opinię, że należy przede wszystkim bardziej krytycznie niż dotychczas ustosunkować się do całej koncepcji szkolenia i tego, co stanowi jego cel.

Praca Foxa miała za zadanie dokonanie przeglądu obecnego stanu szkolenia czytelników w bibliotekach szkół wyższych Wielkiej Brytanii. Oprócz odpowiedzi na ankietę wykorzystano materiał zebrany w ciągu wizyt w czterech bibliotekach uniwersyteckich: Bradford, City, Southampton i Sussex oraz w bibliotece Politechniki Hartfield. Ponieważ dotychczasowa literatura przedmiotu koncentrowała się głównie na omówieniu metod nauczania i materiałów audiowizualnych, autor postanowił więcej miejsca poświęcić analizie wykorzystania różnych typów publikacji, na przykład przewodników po bibliotekach i innych materiałów informacyjnych wydawanych przez poszczególne biblioteki.

W rozdziale I zatytułowanym *Reader instruction: the present situation* autor dokonuje przeglądu prac poświęconych szkoleniu użytkowników bibliotek, rozpo-

czynając od pierwszego — jego zdaniem — opracowania poświęconego całkowicie temu tematowi: H. E. Potts *Instruction in bibliographical technique for university students* (London 1926). Przytacza ciekawsze opinie na temat roli, znaczenia, programu i etapów szkolenia użytkowników bibliotek oraz wyniki niektórych badań poświęconych efektywności szkolenia. Z badań tych wynika, że użytkownicy — przede wszystkim studenci, ale czasem i wykładowcy — nie są przygotowani należycie do korzystania z bibliotek.

W 1949 r. na spotkaniu roboczym Sekcji Bibliotek Uniwersyteckich i Naukowych brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy opracowano zalecenia dotyczące etapów szkolenia, które powinny być wprowadzone w bibliotekach uniwersyteckich. Zalecenia te w dalszym ciągu, po 24 latach, stanowią podstawę szkolenia w większości bibliotek Wielkiej Brytanii. Stwierdzają one, że szkolenie powinno być przeprowadzane w trzech etapach:

Etap 1 — wprowadzenie do korzystania z biblioteki danego uniwersytetu czy kolegium — na początku pierwszego semestru, dla wszystkich nowych studentów, tak pierwszego, jak i drugiego stopnia (undergraduates and postgraduates).

Etap 2 — wstęp do bibliografii, zarówno ogólnych, jak specjalnych — na pierwszym lub na początku drugiego roku studiów pierwszego stopnia.

Etap 3 — szczegółowe szkolenie poświęcone korzystaniu z bibliotek oraz metodom bibliograficznym — na początku pierwszego roku studiów drugiego stopnia.

Pod koniec pierwszego rozdziału autor porównuje z wynikami własnych badań (1973) wyniki badań R. J. P. Careya (1964-1966), dotyczących etapów i metod szkolenia w bibliotekach szkół wyższych Wielkiej Brytanii (tabela 1).

Tabela 2 przedstawia — na podstawie badań z 1973 r. — metody szkolenia stosowane w różnych bibliotekach szkół wyższych, w szczególności: wstępne oprowadzanie po bibliotece, wstępne oraz specjalistyczne szkolenie z zastosowaniem taśm i przezroczy, wstępne oraz specjalistyczne szkolenie z użyciem filmu lub wideo-taśmy, wykłady dla studentów pierwszego i drugiego stopnia studiów, seminaria dla studentów pierwszego i drugiego stopnia studiów, zajęcia praktyczne.

Rozdział II zatytułowany *Guidance in printed form* poświęca autor analizie następujących kategorii drukowanych przewodników po poszczególnych bibliotekach: a) przewodniki ogólne; b) przewodniki dodatkowe, mające postać serii publikacji adresowanych do specjalnych grup czytelników; ich zadaniem jest ułatwienie przyswojenia sobie treści przewodnika ogólnego; c) przewodniki tematyczne, prezentujące materiały znajdujące się w danej bibliotece; d) biuletyny biblioteczne (newsletters) wydawane regularnie lub nieregularnie, informujące o zmianach zachodzących w danej bibliotece; e) informacje wizualne (napisy, wykazy informacyjne, znaki kierunkowe itp.).

Najbardziej wnikliwie przeprowadza autor analizę przewodników ogólnych. W 5 tabelach podaje w rubrykach poziomych wykaz bibliotek, które opublikowały takie przewodniki, a w rubrykach pionowych różne właściwości tych przewodników i zaznacza, które przewodniki posiadają daną właściwość. Tak więc tabela 3 zawiera dane o ich formacie, objętości, spisach treści, fotografiach, rysunkach i planach biblioteki. Tabela 4 stanowi wykaz niektórych kategorii informacji typowych zawartych w informatorach ogólnych, m.in. godziny otwarcia, zasady zapisu do biblioteki, regulaminy korzystania z biblioteki, istnienie spisu pracowników, możliwość korzystania z innych bibliotek podczas zamknięcia danej biblioteki w okresie ferii. Tabela 5 przedstawia informacje o usługach bibliotek, m.in. istnienie księgozbiorów podręcznych (np. wydawnictw informacyjnych), procedurę wypożyczania, zwracania się do bibliotekarza z prośbą o pomoc, bibliograficzną służbę informacyjną, usługi reprograficzne, wypożyczenia międzybiblioteczne, tłumaczenia. Tabela 6 dotyczy informacji o korzystaniu z katalogów: korzystanie z katalogu alfab-

tycznego, przykłady opisu katalogowego, porządek szeregowania kart, katalog rzeczowy, schemat klasyfikacji, wyjaśnienie symbolów klasyfikacji, katalogi czasopism. Tabela 7 zawiera dane o informacjach zawartych w przewodnikach na temat specjalnych kategorii materiałów, takich jak wydawnictwa informacyjne, bibliografie, abstrakty i indeksy, kalendarze uniwersyteckie, publikacje urzędowe, broszury, czasopisma, dysertacje, egzaminacyjne prace pisemne, mapy, mikroformy, materiały audiowizualne.

Rozdział III zatytułowany *Reader instruction in practice* poświęcony został problemom realizacji szkolenia bibliotecznego studentów w praktyce i zilustrowany przykładami pochodzącymi z konkretnych bibliotek. Autor omawia kolejno: wstępne zaznajomienie z biblioteką (przysposobienie biblioteczne), szkolenie w zakresie wykorzystania wydawnictw informacyjnych z określonych dziedzin (subject reference works) i wykorzystanie materiałów audiowizualnych. Zwraca uwagę na aspekty organizacyjne, aspekty psychologiczne (zainteresowanie studentów szkoleniem, wprowadzanie urozmaiconych form przekazu wiadomości dla uzyskania większej efektywności szkolenia), na treści nauczania i kontrolę efektów odbioru przekazywanych informacji. Przedstawia zalety i wady różnych metod przysposobienia bibliotecznego: grupowego zwiedzania biblioteki, samodzielnego zwiedzania przy pomocy powielanych przewodników, które krok po kroku zapoznają czytelnika z biblioteką, zwiedzania z zastosowaniem środków audiowizualnych, prezentacji biblioteki przy zastosowaniu przezroczy i taśm magnetofonowych lub filmów — bez zwiedzania.

Fox podkreśla, że szkolenie w zakresie korzystania z biblioteki powinno być procesem ciągłym, trwającym przez cały okres studiów i że powinno być prowadzone przez bibliotekarzy, a nie przez wykładowców. Współpraca biblioteki z gronem nauczycielskim jest koniecznym warunkiem efektywności szkolenia studentów. Nauczanie studentów korzystania z wydawnictw informacyjnych należałoby przeprowadzać wtedy, gdy otrzymują oni tematy swych dyplomowych, tak by wykładowcy mogli operować przykładami adekwatnymi do tych tematów i by szkoleni byli przekonani o praktycznej wartości przekazywanych im informacji. Szkolenie powinno uświadamiać studentom ich potrzeby oraz zakres, w jakim biblioteka może pomóc w ich zaspokojeniu. Przeprowadzane wykłady czy seminaria należy ilustrować przezrociami, wykresami graficznymi, schematami układu wydawnictw informacyjnych itp. Należy przewidzieć też czas na zadawanie pytań oraz ćwiczenia praktyczne. Autor stwierdza, iż zamiast nauki korzystania na przykład z *Science Citation Index* czy *Chemical Abstracts* lepsze efekty daje powierzenie studentom opracowania na podstawie tych wydawnictw jakiegoś zagadnienia związanego z przedmiotem ich specjalizacji.

Ankieta skierowana do studentów, którzy skończyli kurs w bibliotece Uniwersytetu Bradford, zawierała pytanie, czy seminarium spełniło zadanie pomocy w wyszukiwaniu i korzystaniu z wydawnictw informacyjnych; wykazała ona, iż spośród 28 studentów jeden uważał, że zadanie to spełnione zostało wyczerpująco, 12 — zupełnie dobrze, 14 — wystarczająco, a 1 — niezbyt dobrze. Na pytanie, czy uważają, że powinno być więcej wykładów, 3 studentów odpowiedziało — tak, 25 — nie, a 18 studentów stwierdziło, że należałoby wykorzystać więcej pomocy wizualnych. Na pytanie o ćwiczenia praktyczne 4 studentów było zdania, że były one konieczne, 8 — bardzo pożyteczne, 9 — pożyteczne, 5 — nie bardzo pożyteczne, 2 — zupełnie zbędne.

Bibliotekarz amerykański F. R. Hartz wyraził opinię, iż szkolenie tysięcy czy setek studentów w zakresie umiejętności korzystania z biblioteki jest zajęciem monotonnym i zajmującym czas bibliotekarzy, który mógłby być wykorzystany w bardziej owocny sposób. Ta uwaga jest związana z problemami wynikającymi z konieczności szkolenia przez długi okres dużej liczby studentów w małych grupach.

W Stanach Zjednoczonych nowoczesna technika rozwiązuje niektóre z tych problemów. Metody masowej komunikacji coraz częściej zaczynają być stosowane również w brytyjskich bibliotekach uniwersyteckich. Coraz powszechniej stosowane środki audiowizualne to filmy, wewnętrzne programy telewizyjne, prezentacja za pomocą taśm magnetofonowych i przezroczcy. Telewizja wewnętrzna jest często wykorzystywana w połączeniu z wideotaśmami, tak że te same wykłady mogą być powtarzane dla różnych grup studentów. Wykorzystanie elementów ruchu i grafiki czyni szkolenie bardziej interesującym od zwykłego wykładu.

Wadą filmów jest to, że szybko się dezaktualizują, natomiast wideoaśmy mogą być aktualizowane dość łatwo, ale są kosztowne. Najbardziej zalecaną metodą masowego szkolenia jest prezentacja przy użyciu taśm i przezroczcy. Metoda ta umożliwia wprawdzie reprodukcję ruchu, ale wielką zaletą jest jej elastyczność. 41% przebadanych bibliotek stosuje z powodzeniem tę metodę, a 14% bibliotek planuje jej wprowadzenie. Taśmy i przezrocza można również stosować w formie przewodnika po literaturze na określony temat. Grupa Robocza ds. Spółdzielczej Produkcji Bibliotecznych Przewodników na Taśmach lub Przezroczech (Working Party on Cooperative Production of Tape Slide Guides to Library Services) stanowi od 1970 r. komitet kierujący produkcją takich przewodników. Plan produkcji został opracowany pod auspicjami Stałej Konferencji Bibliotek Narodowych i Uniwersyteckich (Standing Conference of National and University Libraries — SCONUL). Do końca 1972 r. 23 biblioteki wyprodukowały wspólnie 13 przewodników, w których opracowano między innymi takie tematy, jak patenty, literaturę socjologiczną, *Chemical Abstracts*. 13 dalszych przewodników jest w toku produkcji. Mają one prezentować piśmiennictwo dotyczące różnych tematów, wprowadzenie do wyszukiwania informacji, a także zawierać wskazówki, jak korzystać z wydawnictw informacyjnych. Metoda prezentacji przy użyciu taśm i przezroczcy może być stosowana w odniesieniu do dużych grup studentów. Ma ona jednak swoich przeciwników.

Warto zaznaczyć, że obok tych oficjalnych metod szkolenia stosuje się i inne, np. organizuje się kwizy bibliograficzne.

Rozdział IV zatytułowany *The information officer: instruction or information?* porusza dyskusyjny problem, do jakiego stopnia pracownik informacji powinien pomagać indywidualnym studentom i pracownikom nauki w ich poszukiwaniach bibliograficznych. Czy powinien tylko wskazywać źródła bibliograficzne lub wydawnictwa informacyjne, w których użytkownik znajdzie potrzebne mu informacje samodzielnie (instruction), czy też powinien udzielać konkretnych informacji faktograficznych lub bibliograficznych zależnie od potrzeb użytkownika (information). Autor przytacza opinie różnych osób i doświadczenia różnych bibliotek na ten temat.

Rozdział V zawiera obszerną bibliografię — około 100 pozycji w języku angielskim.

Książka w sposób zwięzły, ale wszechstronny porusza problemy, które nie są obce polskim bibliotekarzom, aczkolwiek nie znalazło to należytego odbicia w naszej rodzimej literaturze poświęconej tym zagadnieniom.

Teresa Łapacz

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA I WYDAWNICTW INFORMACYJNYCH KRAJOWYCH

Prace Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej to nowa seria wydawnicza tej placówki. Zadaniem jej jest przedstawianie prac naukowo-badawczych i wdrożeniowych z dziedziny informacji naukowej, wykonanych w Insty-

tucie INTE i innych ośrodkach. Ukazały się już dwa pierwsze zeszyty, a na r. 1977 Instytut zapowiada dziesięć dalszych tytułów. Zeszyt 1 — to praca doktorska Henryka Rybińskiego [1] z teorii automatyzacji wyszukiwania informacji. Celem pracy — stwierdza autor we wstępie — „jest określenie takich sposobów opracowywania strumienia zadań, które wykorzystując algorytmy reorganizacji minimalizują wartość oczekiwaną ogólnego kosztu przetwarzania w jednostce czasu”. Zeszyt 2, którego autorem jest Juliusz Lech Kulikowski [2], przedstawia założenia krajowego systemu informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej SINTO. J. L. Kulikowski wychodząc od potrzeb użytkowników oraz organizacji i środków służb informacji określa warunki struktury funkcjonalnej i zasady działalności SINTO. Omawia zagadnienia gromadzenia i udostępniania informacji, perspektywy współpracy z zagranicznymi systemami informacji naukowej, aspekty rozwoju bazy technicznej SINTO. Podaje podstawy prawne działania SINTO oraz plan prac związanych z realizacją systemu SINTO w latach 1976-1980.

Istotnym warunkiem stworzenia zintegrowanego i zautomatyzowanego systemu informacji bibliotecznej i bibliograficznej jest opracowanie zasad systematyzacji dokumentów. Temu m. in. zagadnieniu poświęcone było II Międzynarodowe spotkanie ekspertów krajów socjalistycznych na temat bieżącej bibliografii narodowej, zorganizowane w 1975 r. w Warszawie. Referaty ze spotkania opublikowała w przekładzie na język polski Biblioteka Narodowa w tomie zatytułowanym *Typologia dokumentów* [3]. Zaprezentowano tam 4 referaty, których autorzy rozważają problem podziału dokumentów w różnych aspektach. Kremena Zotowa (Bułgaria) na podstawie analizy bibliografii narodowej wyodrębniła typy dokumentów i określiła zasady tworzenia struktury modelu bieżącej bibliografii narodowej. Werner Bergmann (NRD) wypunktował zasady doboru i selekcji dokumentów do bibliografii narodowych. Radosław Cybulski przedstawił aktualny stan badań w dziedzinie typologii dokumentów, scharakteryzował problemy metodyczne i organizacyjne prac nad typologią i wykazał potrzebę podjęcia w tej dziedzinie współpracy międzynarodowej. Andrej Riško (Słowacja) zajął się analizą związku pomiędzy dokumentami, informacją bibliograficzną i językiem bibliograficznym. Przedstawił model analizy bibliograficznej dokumentu, omówił język opisu bibliograficznego i jego budowę.

Stefan Dippel [4] opublikował swoje wspomnienia. Dippel był księgarzem-wydawcą, właścicielem księgarni w Sosnowcu, Poznaniu i Warszawie, pracował też za granicą; po wojnie był przez 10 lat współwłaścicielem antykwariatu na Nowym Świecie, a następnie pracownikiem PWN, „Oświaty” i Zakładu Wydawnictw Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”; brał czynny udział w pracach stowarzyszeń fachowych. Opowiadając o swoim życiu i działalności nie ograniczył się jedynie do własnych przeżyć i problemów zawodowych. Poszerzył je przedstawiając stan i charakterystykę firm księgarsko-wydawniczych XIX i pierwszej połowy XX wieku i omawiając całokształt zagadnień związanych z księgarstwem (szkolenie księgarzy, działalność związków zawodowych). Książka S. Dippela stanowi poważny wkład do najnowszej historii polskiego księgarstwa.

W *Rocznikach Bibliotecznych* za 1975 rok z. 3/4 [5] znajdziemy rozprawy i artykuły 11 autorów. Tadeusz Pietras omawia odnaleziony w Bibliotece Jasnogrodzkiej druk Jana Hallera, jedyny w Polsce egzemplarz *Satur* Persjusza, przedstawiając też jego fotokopie. Przyczynek do historii księgarstwa w Rzeczypospolitej Krakowskiej daje Artur Pilak. Na temat działalności wydawniczej i wydawnictw Księgarni Luksemburskiej pisze Andrzej Kłossowski w trzecim kolejnym odcinku pracy o Władysławie Mickiewicu (patrz *Roczniki Biblioteczne* 1974 z. 3/4 i 1975 z. 1/2). Przedmiotem artykułu Anieli Bireckiej jest *Biographisches Lexikon* Wurzbacha i wymienieni w nim pracownicy książki polskiej. Zofia Gaca-Dąbrowska pisze o współpracy bibliotekarzy krajów słowiańskich w okresie międzywojennym. Działalnością Towarzystwa „Czytaj” zajmuje się Anna Michalewska, a bibliotekami

wiejskimi w Wielkopolsce w XIX i I poł. XX wieku — Zdzisław Szkutnik. O książkach w twórczości Jana Parandowskiego pisze Maria Teresa Gluzińska. Problemem bibliotekarstwa zagranicznego poświęcone są artykuły Aleksandry Mściszowej — o bibliotekach Maroka i Celiny Zawodzińskiej — o kształceniu bibliotekarzy we Włoszech. Czytelnictwo uczniów szkół podstawowych omawia Jadwiga Andrzejewska. W dziale *Materiały* Jadwiga Kuczyńska przedstawia 86 dedykacji z księgozbioru Czesława Jankowskiego. Adam Wróblewski zestawil i opracował dane statystyczne za r. 1973 dotyczące bibliotek szkół wyższych. Ponadto zeszyt zawiera recenzje, kronikę i nekrologi.

Z tomu 11 *Rocznika Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* [6] zasygnalizujemy tylko prace wchodzące w zakres niniejszego przeglądu. Są to rozprawy o charakterze historycznym. Przedmiotem zainteresowań Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej są dzieje piapiernictwa. W bieżącym *Roczniku*, autorka analizuje papier druków XVI i XVII w. ze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej. Problemem ilustracji książkowej na przykładzie XVII-wiecznych wydań poezji M. K. Sarbiewskiego zajmuje się Anna Rejek-Jamróz. Gazetę targowiczan — *Wiadomości Grodzieńskie* przedstawia Zdzisław Maciej Zachmacz. Strajk żecerów Iwowskich w 1848 r. omawia Irena Lewandowska-Jaraczewska. O pracy Karola Lewakowskiego w Radzie Muzeum Narodowego Polskiego w Raperswiliu pisze Stefan Pastuszka. Prace Mieczysława Gałygi są przyczynkami do dziejów Ossolineum. Pierwsza poświęcona jest Ignacemu Pietraszewskiemu, druga — memoriałowi Maurycego Dzieduszyckiego w sprawie Zakładu. W *Roczniku* znajduje się też opracowane przez Janusza Albina sprawozdanie z działalności Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w 1974 roku oraz opis wystawy „Komisja Edukacji Narodowej na tle epoki” zorganizowanej przez Bibliotekę, pióra Barbary Górskiej.

W innej publikacji Biblioteki ZNiO *Ze Skarbcza Kultury* z. 27 [7] znajdziemy dwie prace będące dokumentacją zbiorów Biblioteki. Jan Litwinek przedstawia rękopisy Stanisława Wasylewskiego, a Wanda Sonnak — rękopisy nabyte w 1973 r.

Automatyzacja wkroczyła na dobre do Biblioteki Narodowej. Po *Centralnym Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych* ukazał się ostatnio *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* [8] opracowany za pomocą systemu ARKA na maszynie ZAM 41. Wydawnictwo zawiera książki wydane w r. 1972. Zachowano, tak jak w poprzednich katalogach, podział na 3 serie. Seria A obejmuje nauki społeczne i humanistyczne, seria B — nauki matematyczno-przyrodnicze, medycynę i rolnictwo, seria C — nauki techniczne, przemysł, rzemiosło, transport i wojskowość. Każda z serii oprócz wskazówek dla korzystających i wykazu sigłów bibliotek oraz wyodrębnionego piśmiennictwa ogólnego z danej dziedziny zawiera: 1) spis autorско-tytułowy, 2) indeks autorski, 3) indeks tytułowy, 4) indeks przedmiotowy. Ogółem w 3 seriach zamieszczono 11 152 pozycje z 327 bibliotek krajowych. Zastosowano opis skrócony: autor, tytuł, numer wydania, miejsce i rok wydania. Ceną postępu (korzystania z komputera) są drobne niedociągnięcia w postaci braku znaków diakrytycznych, braku rodzajników na początku tytułu w indeksie tytułowym oraz wydrukowanie całego tekstu wersalikami. Pocięszające natomiast jest zapewnienie Biblioteki Narodowej, że dzięki zastosowaniu komputera *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* stanie się kwartalnikiem.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Henryk Rybiński: Problem optymalizacji reorganizowania zbioru informacyjnego w systemie wyszukiwania informacji. Warszawa: Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej 1976, 92 s. Prace IINTE 1.

2. Juliusz Lech Kulikowski: Zarys koncepcji systemu informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej SINTO. Warszawa: Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej 1976, 52 s. Prace IINTE 2.
3. Typologia dokumentów. Referaty z II Międzynarodowego spotkania ekspertów krajów socjalistycznych d/s bieżącej bibliografii narodowej, Warszawa 21-26 kwiecień 1975. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1976, 104 s. Prace Instytutu Bibliograficznego nr 21.
4. Stefan Dippel: O księgarzach którzy przeminęli. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1976, 325 s.
5. Roczniki Biblioteczne. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. R. 19 1975 z. 3/4. Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1976 s. 333-861.
6. Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. T. 11. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wyd. PAN 1976, 269 s.
7. Ze Skarbcza Kultury. Biuletyn Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Z. 27. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wyd. PAN 1976, 178 s.
8. Centralny Katalog Książek Zagranicznych w Bibliotekach Polskich. Seria A, B, C. Książki wydane w r. 1972 cz. 1. R. 1(7). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1975.

Alicja Olejnik

STEFAN KOTARSKI
(1902-1975)

31 grudnia 1975 r. zmarł Stefan Kotarski, historyk, pedagog, bibliotekarz i kolekcjoner, żołnierz Września. Urodził się w Warszawie 2 lipca 1902 r. jako jedyny syn lekarza Józefa Kotarskiego, zamilowanego humanisty, bibliofila i społecznika, po którym odziedziczył zainteresowania literackie i bibliofilskie a także pasję działacza społecznego.

Dzieciństwo i lata młodzieńcze Stefana Kotarskiego łączą się po części z Warszawą (tu w 1914 r. rozpoczął naukę w gimnazjum Wojciecha Górskiego), po części z Częstochową, dokąd po śmierci męża w 1906 r. przeniósł się z synem matka Stefana.

W 1923 r. Stefan Kotarski zdaje egzamin maturalny w Częstochowie; studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim kończy w 1928 r. W latach 1928-1932 jest nauczycielem historii we Włociańskim Gimnazjum im. Bartosza Głowackiego w Opatowie. Po czteroletniej praktyce nauczycielskiej zdaje egzamin dyplomowy upoważniający do nauczania historii w państwowych szkołach średnich. Na podstawie pracy *Opatów w latach 1861-1864*¹ uzyskuje w 1934 r. stopień doktora. W tym też roku otrzymuje posadę nauczyciela w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Pułtusku, gdzie uczy historii i geografii; poślubia nauczycielkę i bibliotekarkę Elżbietę Rydzewską. W trzy lata później przenosi się do Płońska, gdzie otrzymuje stanowisko dyrektora Miejskiego Gimnazjum i Liceum.

Jako podporucznik rezerwy bierze udział we wrześniu 1939 r. w obronie Modlina i wraz z załogą twierdzy dostaje się do niewoli niemieckiej. Przechodzi przez obóz w Działdowie i zostaje internowany w Woldenbergu. Włącza się w nurt prac społecznych obozu wraz z innymi, aktywnie przeciwstawiając się „chorobie drutów kolczastych”. Był jednym z inicjatorów i wykładawców szczególnej uczelni powstałej w obozie, tzw. Wyższego Kursu Nauczycielskiego, którego zaświadczenia zostały po wyzwoleniu zatwierdzone przez władze oświatowe.

W 1945 r. powraca na stanowisko dyrektora szkoły średniej w Płońsku. Ponadto organizuje i prowadzi wieczorowe gimnazjum dla dorosłych, bierze udział w szkoleniu kadry nauczycielskiej.

W 1947 r. zostaje powołany na stanowisko kuratora okręgu szkolnego w Olsztynie.

Rok 1949 jest w biografii Stefana Kotarskiego pewnego rodzaju okresem przełomowym. Podejmując pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie wiąże się — jak się okazało, na trwałe — z zawodem bibliotekarskim, któremu poświęcił 20 lat czynnej pracy zawodowej i 27 lat działalności w społecznym ruchu bibliotekarskim.

W Bibliotece Uniwersyteckiej pracuje do 1958 roku, początkowo jako kustosz, później na stanowisku wicedyrektora; w latach 1958-1962 jest dyrektorem Biblio-

¹ Opatów 1935.

teki Instytutu Geografii PAN; w latach 1962-1969 zajmuje się siecią bibliotek Akademii jako współpracownik Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN². Na tym stanowisku pozostaje do przejścia na emeryturę.

Działalność bibliotekarska Stefana Kotarskiego to także aktywny udział w społecznym ruchu bibliotekarzy polskich. Od początku swej pracy biblioteczej, tj. od 1949 r., jest aktywnym działaczem Stowarzyszenia Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, a następnie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Do 1954 r. jest przewodniczącym koła stołecznego, w latach 1954-1956 — wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego. Był członkiem kolegium redakcyjnego *Przeglądu Bibliotecznego* (1950-1960) oraz *Bibliotekarza* (1954-1956).

Z bibliotekarstwem łączył zainteresowania pedagoga. Inicjował i organizował wiele akcji szkoleniowych dla pracowników bibliotek. Szczególną aktywność w tym kierunku rozwijał w okresie pracy w Biurze Wydawnictw i Bibliotek PAN. Zawsze inspirował i zachęcał młodszych kolegów do podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Długoletni członek ZNP, staje się na forum Zarządu Głównego ZNP reprezentantem interesów bibliotekarskiej grupy zawodowej jako przewodniczący Sekcji Bibliotekarskiej (od 1958 r.), a następnie — od 1967 do 1975 r. — również jako członek Zarządu Głównego.

W latach 1965-1968 uczestniczy w pracach Komisji ds. Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Na forum ZNP i Komisji ds. Bibliotek nieustrudzenie zabiegał o podniesienie rangi społecznej zawodu bibliotekarskiego, o poprawę warunków pracy i warunków bytowych bibliotekarzy.

Działalność zawodową i społeczną łączył Stefan Kotarski z działalnością piarską. Jest autorem 6 publikacji książkowych (nakład jednej zniszczyli hitlerowcy w 1939 r.³), opublikował około 200 artykułów, recenzji, przeglądów i sprawozdań w czasopiśmie oświatowych, bibliotekarskich i naukowych, napisał ponad 20 biografów do *Polskiego Słownika biograficznego* i do *Słownika pracowników książki polskiej*. Ukazują one szeroki zakres zainteresowań autora, od tematyki historycznej poczynając, poprzez zagadnienia oświaty i wychowania oraz problemy bibliotekarstwa, na kolekjonerstwie ekslibrisowym kończąc.

Zajęty pracami organizacyjnymi i bieżącymi problemami bibliotekarstwa mniej może uwagi w opublikowanych pracach poświęcił zagadnieniom teoretyczno-bibliotekoznawczym. Przeważają raczej materiały o charakterze publicystycznym i informacyjno-recenzyjnym. Bibliotekę traktował jako ważny element rozwoju życia kulturalnego społeczeństwa, pracy oświatowej i naukowej. Dlatego też bardziej interesowały go zagadnienia czytelnictwa i udostępniania zbiorów, jakkolwiek sięgał niekiedy po tematy z historii bibliotek i dziejów książki. Zaszczepione w czasie studiów uniwersyteckich zainteresowanie geografią historyczną przeniósł na grunt biblioteczny zajmując się m. in. zbiorami kartograficznymi. Na marginesie tych zainteresowań wydał *Słownik zlatynizowanych nazw miejscowych*⁴ stanowiący pożyteczną pomoc, m. in. w pracach bibliograficznych i katalogowych.

Mimo zaangażowania w pracach bibliotekarskich nie rezygnował z kontynuowania naukowych zainteresowań historyka. Łączył je niekiedy z tematyką biblioteczną. Pozostawiając specjalistom szczegółowe omówienie dorobku naukowego Stefana Kotarskiego w zakresie prac historycznych, wypada tu przedstawić kierunki tych zainteresowań. Od wczesnych prac uwaga Kotarskiego jako historyka była zwrócona na dzieje regionów Polski. Historii Sandomierszczyzny (Opatów, Zawii-

² Wyniki działalności szkoleniowej S. Kotarskiego na tym stanowisku zostały ujęte w wydawnictwie *Materiały biblioteczne z konferencji organizowanych w latach 1963-1968 przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN*. Wrocław 1971.

³ Dni styczniowe miasta Zawichostu. Sandomierz 1939.

⁴ Ze szczególnym uwzględnieniem osiedli stowiańskich. Warszawa 1955.

chość) poświęcił swe pierwsze prace. W latach powojennych zajmował się dziejami Olsztyna w okresie wojny trzynastoletniej, dziejami Warmii i Mazur, historią Pułtuszka i ziemi podlaskiej. W ostatnich latach życia włączył się w prace związane z historią polskich jeńców wojennych w obozach hitlerowskich. Pod jego redakcją ukazała się praca zbiorowa poświęcona losom nauczycieli w obozach jenieckich, do której opracował jeden z rozdziałów⁵. W rękopisie pozostawił pracę na temat nauczycieli w obozie w Woldenbergu, przeznaczoną również do wydawnictwa zbiorowego, którego redakcji nie dane mu było dokończyć.

Stefan Kotarski od lat chłopięcych prowadził dziennik notując zdarzenia i sprawy, o które się ocierał, oraz charakterystyki osób, z którymi los go zetknął. Stanowią one dziś interesujący materiał pamiętnikarski, zwłaszcza do lat obejmujących drugą wojnę światową i okres powojenny.

Przy tym wszystkim był zapalonym zbieraczem bibliofilskim. Ze szczególnym zapałem i znanstwem zbierał znaczki książkowe. W ciągu wielu lat, drogą poszukiwań bibliofilskich oraz kontaktów wymiennych z dziesiątkami zbieraczy polskich i zagranicznych zgromadził ponad 20 000 ekslibrisów, tworząc usystematyzowaną, opartą na głębokim znanstwie kolekcję, jedną z największych i najcenniejszych w kraju. Kolekcji tej, jak również zbiorom bibliofilskich rzadkości książkowych Stefana Kotarskiego szczegółowe omówienie poświęcił A. Trepiński⁶. Kolekcja ekslibrisów znajduje się obecnie w Bibliotece Narodowej.

Jak wspomnieliśmy, Stefan Kotarski był niejako z urodzenia społecznikiem. Poza działalnością w SBP i ZNP znajdował czas na inicjatywy i współpracę z wieloma innymi organizacjami społecznymi. Szczególną sympatią darzył regionalne ośrodki kulturalne. Łączyło się to z jego zamiłowaniem krajoznawczym, sięgającym jeszcze lat przedwojennych (w 1928 r. założył i prowadził koło PTK w Opatowie). Między innymi był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim, Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i Wilanowa. Miasteczko Dobiegniewo (b. Woldenberg) obdarzyło go obywatelstwem honorowym. Był związany z Mazowieckim Ośrodkiem Badań Naukowych w Warszawie. Przeżycia lat wojennych wiązały go z Klubem Obrońców Modlina i Warszawy oraz z Klubem Woldenberczyków. Także zamiłowania kolekcjonerskie łączył z aktywną pracą społeczną i był jednym z założycieli i prezesem Koła Miłośników Ekslibrisu przy Polskim Towarzystwie Archeologicznym i Numizmatycznym.

Za zasługi dla kultury polskiej został odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Zwycięstwa i Wolności, odznaką Zasłużony Działacz Kultury. Szczególną wymową mają odznaczenia organizacji społecznych: Złota Odznaka ZNP, Honorowa Odznaka SBP oraz takie odznaki, jak Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, Złota Odznaka PTK.

W skromnym swym życiu nie sięgał po zaszczyty, wypełnił je ożywioną pracą dla kultury polskiej, w szczególności dla polskiego bibliotekarstwa.

Oddajmy cześć jego pamięci.

Zdzisław Piśczek

⁵ S. Kotarski, B. Zagała: Indywidualna praca nauczycieli w obozach. W: Nauczyciele w hitlerowskich obozach jeńców podczas II wojny światowej. Warszawa 1967 s. 183-285.

⁶ A. Trepiński: Stefan Kotarski. *Stolica* 1968 R. 23 nr 7 s. 4.

KRONIKA KRAJOWA

SPOTKANIE MIĘDZYRESORTOWE

Dnia 29 czerwca 1976 r. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra kultury i sztuki dra Józefa Fajkowskiego międzyresortowe spotkanie na temat kierunków działania bibliotek sieci ogólnokrajowej w 1976 r. Podczas spotkania poinformowano: o realizacji obchodów w ramach Roku Bibliotek i Czytelnictwa (mgr L. Bieśliński); o zaawansowaniu prac nad programem rozwoju bibliotek do 1990 r. (dyr. L. Marszałek); o pracach mających usprawnić system opracowania, druku i kolportażu kart katalogowych (doc. dr R. Cybulski); o stanie i kierunkach wyposażenia ośrodków kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym (mgr K. Kuźmińska). W spotkaniu wzięli udział dyrektorzy departamentów nadzorujących działalność resortowych sieci bibliotecznych oraz przedstawiciele Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR i Zarządu Głównego ZNP.

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM W WARSZAWIE

W dniach od 21 do 25 czerwca 1976 r. odbyło się w Warszawie międzynarodowe seminarium poświęcone aktualnemu stanowi opracowania systemów informacji rzeczowej o piśmiennictwie. Organizatorami seminarium były: UNISIST z ramienia UNESCO oraz amerykańska Narodowa Federacja Służb Informacyjnych. Gospodarzem seminarium było Centrum INTE. Wykłady i ćwiczenia poświęcone były następującym zagadnieniom: typy słowników języka informacyjnego; zorganizowane zbiory (systemy) informacyjne; wyszukiwanie informacji, strategia i ocena wyszukiwania. W seminarium wzięło udział 24 słuchaczy: 5 z krajów Azji, po 2 z Afryki i Ameryki, 15 z Europy. Uczestnicy otrzymali skrypt (*Indexing in perspective*) i inne materiały pomocnicze.

KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W dniach od 4 do 9 października 1976 r. odbyła się w Warszawie VIII Narada ośrodków bibliotecznych krajów socjalistycznych. Tematem obrad były problemy organizacji i zarządzania krajowymi systemami bibliotecznymi. Program spotkania przewidywał 2-dniową konferencję i 3-dniową wycieczkę do Torunia. Dn. 4 października wygłoszono następujące referaty: Biblioteka Narodowa wobec problemów i perspektyw bibliotekarstwa polskiego (doc. dr hab. W. Stankiewicz); Zmiany w podziale administracyjnym kraju i ich skutki dla bibliotek publicznych (mgr H. Kamińska); Integracja funkcjonalna podstawą rozwoju polskiego bibliotekarstwa (mgr J. Wołosz); Nowe tendencje w strukturze systemu bibliotecznego ZSRR (R. Z. Zotowa); Nowe cechy charakterystyczne rozwoju węgierskiego bibliotekarstwa publicznego (dr I. Papp); Nowe tendencje rozwoju systemu bibliotecznego w NRD (dr G. Rückl); Nowe tendencje w budowie systemu bibliotecznego w Czechosłowacji

(dr M. Sedlačkova, O. Einšpigel); Zadania i funkcje bibliotek regionalnych w obrębie systemu bibliotecznego w Bułgarii (H. Hadžihristov). Następnego dnia przedstawiono następujące referaty: Państwowa biblioteka ZSRR w krajowym systemie bibliotecznym (N. N. Sołowiewa); Założenia koncepcyjne i stan rozwoju wojewódzkich ogólnych bibliotek naukowych w NRD (dr P. Günnel); Podstawowe i praktyczne problemy centralizacji zaopatrzenia bibliotek w rejonie zamieszkania i w miejscu pracy (dr F. Sente — Węgry); Funkcja biblioteki powiatowej w jednolitym systemie bibliotecznym Słowacji (inż. J. Haliena); Nowoczesne tendencje w rozwoju pracy metodycznej w Słowacji (dr P. Maruniak); Kierowanie i planowanie w bibliotekach uniwersyteckich oraz w bibliotekach [innych] szkół wyższych [w NRD] (dr G. Schwarz); Praca centrum metodycznego bibliotek naukowych przy Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego NRD nad problemem specjalizacji zbiorów (dr J. Poka-Krüger).

WSPÓŁPRACA POLSKICH I RADZIECKICH BIBLIOTEK

Dnia 25 czerwca 1976 r. odbyło się w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie seminarium bibliotekarzy warszawskich na temat: Rola bibliotek i czytelnictwa w Polsce oraz współpraca radzieckich i polskich bibliotek. Organizatorami seminarium były: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy i Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie.

SPRAWY BIBLIOTEK W SEKCJI NAUKI ZNP

Dnia 16 września 1976 r. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Sekcji Nauki ZNP. Do Zarządu Sekcji wybrano dwóch bibliotekarzy: dr Hannę Uniejewską (Biblioteka SGPiS) i mgr Krystynę Stefanicką (Biblioteka Ossolineum). Uczestnicy konferencji otrzymali opracowanie *Stan i potrzeby służb informacji naukowej. Materiały do programu rozwoju działalności bibliotek naukowych i innych placówek informacji naukowej*, przygotowane przez Komisję Bibliotekarzy i Dokumentalistów Sekcji Nauki ZNP. Opracowanie objęło następujące tematy: 1) Księgozbiory, ich organizacja i warunki udostępniania; 2) Informacja o piśmiennictwie. Działalność bibliograficzno-dokumentacyjna; 3) Organizacja systemu bibliotekarstwa naukowego i działalności bibliograficzno-dokumentacyjnej; 4) Kadry informacji naukowej; 5) Postulaty i wnioski. Zarząd Okręgowej Sekcji Nauki w Warszawie podjął decyzję o utworzeniu Zespołu Informacji Naukowej. Organizację Zespołu powierzone mgr Wandzie Kronman-Czajce (Biblioteka Uniwersytecka).

XXX-LECIE WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W OLSZTYNIE

Dnia 12 czerwca 1976 r. odbyła się uroczystość z okazji XXX-lecia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie. Referaty wygłosili: doc. dr Jan Wróblewski „Rozwój bibliotek publicznych w województwie olsztyńskim 1946-1975” i dr Tadeusz Drewnowski „W rewirach czytelnictwa masowego”.

WYSTAWA RĘKOPISÓW I DRUKÓW ILUMINOWANYCH

Dnia 11 września 1976 r. została otwarta w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie wystawa rękopisów i druków iluminowanych, zorganizowana przez Bibliotekę Narodową. Na wystawie zgromadzono około 60 zabytków pochodzących z różnych krajów i reprezentujących różne szkoły malarstwa miniaturowego. Do najstarszych eksponatów wystawy należał *Sakramentarz Tyniecki*.

KSIĘGOZBIÓR DLA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Z inicjatywą gromadzenia księgozbioru dla Centrum Zdrowia Dziecka wystąpił Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, ofiarowując na ten cel kilkaset najnowszych pozycji z zakresu medycyny.

OŚRODEK PRZETWARZANIA DANYCH W BUW

Dnia 1 października 1976 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie został utworzony przy Oddziale Informacji Naukowej Ośrodek Przetwarzania Danych. Swoje prace rozpocznie Ośrodek od przeprowadzenia analizy systemowej działania Biblioteki, a jej wyniki zadecydują o kierunkach wprowadzania automatyzacji w BUW.

KRONIKA ZAGRANICZNA

38 KONFERENCJA ORAZ ŚWIATOWY KONGRES FID

Konferencja i Kongres odbywały się w Mexico City w dniach od 20 września do 1 października 1976 r. Główny temat obrad brzmiał „Informacja a rozwój” i obejmował następujące problemy: informatja jako narzędzie rozwoju, pomoc informacji dla oświaty i nauki, pomoc informacji dla produkcji i postępu technicznego, metody i techniki informacji.

FID 38 Congreso Mundial [Prospekt]. México 1976

Z PRAC NAD REALIZACJĄ UNISIST-u

W dniach od 20 do 23 kwietnia 1976 r. odbyła się w Hercegnovi (Jugosławia) pierwsza konferencja na temat planowania i realizacji narodowych służb informacji w zakresie nauki i techniki. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 26 państw oraz trzech organizacji międzynarodowych (FAO, International Atomic Energy Agency, International Council of Scientific Unions). Jej celem była wymiana doświadczeń między instytucjami powołanymi do rozwoju narodowych systemów informacji i kierowania nimi.

Podczas pięciu sesji dyskutowano nad głównymi celami narodowych systemów informacyjnych, funkcjami i strukturą ośrodków kierujących nimi, znaczeniem działalności informacyjnej dla planów narodowych, rozpoznawaniem potrzeb użytkowników i realizacją narodowych planów w zakresie informacji naukowej, wzajemnym oddziaływaniem narodowych, regionalnych i międzynarodowych ośrodków kierujących systemami.

Wśród raportów o działalności systemów narodowych była również informacja o systemie polskim.

Information Hotline 1976 Vol. 8 nr 7 s. 10-11

NORMALIZACJA OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO DRUKÓW MUZYCZNYCH

IFLA oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Muzycznych (International Association of Music Libraries) powołały wspólną grupę roboczą w celu opracowania międzynarodowej normy opisu bibliograficznego druków muzycznych — ISBD (Music).

FID News Bulletin 1976 Vol. 26 nr 9 s. 103

NOWY SYSTEM KOMPUTEROWY BIBLIOTEKI BRYTYJSKIEJ

British Library przystąpiła do prac nad stworzeniem systemu zautomatyzowanego, który zintegruje wszystkie działające obecnie w Bibliotece służby komputerowe, jak Brytyjska Bibliografia Narodowa (BNB), dystrybucja taśm MARC i in. System MERLIN (MachinE Readable Library INformation) umożliwi tym służbom korzystanie z centralnej bazy danych i jednego, uzgodnionego zespołu programów. System będzie korzystał z nowego angielskiego komputera ICL 2970.

System MERLIN będzie miał do spełnienia dwa główne zadania — zapewnienie rozwoju wewnętrznych serwisów Biblioteki Brytyjskiej oraz pełnienie funkcji centralnego ośrodka narodowej sieci bibliotecznej. Formy korzystania z systemu zostaną dostosowane do potrzeb użytkowników przez opracowanie kilku profili użytkowników (user profiles); będzie można na przykład prowadzić poszukiwania według ISBN, numerów BNB, nazw autorów, tytułów dzieł, tematów itp. Przy zastosowaniu systemu MERLIN będą tworzone taśmy magnetyczne, katalogi kartkowe, katalogi drukowane, mikrofilmowe, oraz dostępne on-line katalogi Biblioteki Brytyjskiej. Realizacja systemu będzie prowadzona etapami. W pierwszym okresie zostanie on wykorzystany do produkcji bieżącej bibliografii narodowej, taśm MARC i Selective Record Service oraz usług katalogowych dla nowych użytkowników systemu.

Program. News of Computers in Libraries 1976 Vol. 10 nr 3 s. 95-102

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK EKONOMICZNYCH PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH

W dniach od 24 do 28 maja 1976 r. z inicjatywy Centralnej Biblioteki Ekonomicznej (Ustřední Ekonomická Knižnica) w Bratysławie została zorganizowana pierwsza narada przedstawicieli centralnych bibliotek ekonomicznych państw socjalistycznych. Wzięli w niej udział delegaci z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski i ZSRR.

Tematem konferencji była sytuacja bibliotek ekonomicznych w poszczególnych krajach oraz stan i zamierzenia w zakresie informacji naukowej z dziedziny nauk ekonomicznych, inicjowane i realizowane przez centralne biblioteki ekonomiczne.

Referat polski „Wstępne założenia systemu informacji w zakresie nauk ekonomicznych w ramach SINTO” wygłosiła dr H. Uniejewska, dyrektor Bibliotekę SGPiS.

Na zakończenie konferencji podjęto uchwałę dotyczącą zacieśnienia współpracy i wymiany informacji między reprezentowanymi bibliotekami. Postanowiono również opublikować materiały z narady i w 1978 r. zorganizować podobne spotkanie w Polsce.

Informacja dr H. Uniejewskiej

REORGANIZACJA BIBLIOTEKI KRÓLEWSKIEJ W SZTOKHOLMIE

W lutym 1976 r. został opublikowany raport i propozycje dotyczące służb Biblioteki Królewskiej w zakresie oświaty. Autorem dokumentu jest dyrektor Biblioteki Uniwersytetu w Sztokholmie Thomas Tottie.

Obecnie Biblioteka Królewska pełni jednocześnie funkcje biblioteki narodowej i uniwersyteckiej, jednakże wzrost liczby studentów i rozwój zadań centralnych powodują, że rozwiązanie to jest coraz mniej praktyczne. Autor raportu przeprowadził analizę zbiorów i użytkowników Biblioteki i na podstawie jej wyników proponuje podzielić na dwie niezależne instytucje — Bibliotekę Królewską (Narodową) i Bibliotekę Uniwersytecką. Przyszłe zadania Biblioteki Królewskiej będą przed-

miotem raportu, który zostanie przedłożony w 1977 r. przez specjalny komitet po przeprowadzeniu badań nad potrzebą powołania centralnej instytucji dla rozwiązywania ogólnopństwowych problemów bibliotecznych.

UNESCO Bulletin for Libraries 1976 Vol. 30 nr 5 s. 300-301

MIĘDZYNARODOWE ŹRÓDŁO INFORMACJI DLA BIBLIOTEKARZY NA TAŚMIE MAGNETYCZNEJ

Od 1976 r. wydawnictwo *Library and Information Science Abstracts (LISA)* dostępne jest również na taśmie magnetycznej, na którą przeniesiono wszystkie dane bibliograficzne cytowane w edycji drukowanej od 1969 r. oraz streszczenia prac od 1976 r. Taśmy te ukazują się co 2 miesiące. *LISA* będzie również dostępna on-line za pośrednictwem głównych systemów automatycznych on-line w Stanach Zjednoczonych i Europie. Prawa autorskie dotyczące danych *LISA* — Machine Readable File są zastrzeżone dla angielskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (*Library Association*). Rozpowszechnianiem edycji zajmuje się *Learned Information (Europe) Ltd.* (Oxford).

FID News Bulletin 1976 Vol. 26 nr 9 s. 103

NOWE CZASOPISMA

W kwietniu 1976 r. ukazał się pierwszy numer czasopisma *UNESCO Braille Review*, wydawanego w językach angielskim, francuskim i hiszpańskim. Periodyk, który będzie prawdopodobnie półrocznikiem, rozprowadzany bezpłatnie we wszystkich krajach ma za zadanie informować niewidomych o działalności UNESCO. Artykuły do czasopisma są wybierane z publikacji UNESCO pod kątem zainteresowań niewidomych. Redaktorem jest długoletni pracownik UNESCO Frederick Potter, który stracił wzrok podczas wojny.

UNESCO Bulletin for Libraries 1976 Vol. 30 nr 5 s. 296

Kanadyjskie Stowarzyszenie Informacji Naukowej (*Canadian Association of Information Science*) rozpoczęło wydawanie rocznika *The Canadian Journal of Information Science*. Periodyk będzie dążył do integracji środowisk związanych z informacją naukową w Kanadzie przez zamieszczanie prac specjalistów z całego kraju na temat teorii i praktyki informacji naukowej.

Information Retrieval and Library Automation 1976 Vol. 12 nr 3 s. 10

W pierwszym kwartale 1977 r. zaczną ukazywać się czasopismo *On-Line Review*. Będą w nim referowane różne zagadnienia systemów on-line, interesujące zarówno zawodowych użytkowników systemów, jak i zarządzających tymi systemami. Redaktorami periodyku będą prof. Martha Williams (University of Illinois) oraz Alex Tomberg (European Association of Scientific Information Dissemination Centres).

Information Retrieval and Library Automation 1976 Vol. 12 nr 4 s. 4-5

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

WYDAWNICTWA ZWARTE

- Katalog starych druków Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Cz. 3: Polonica XVII wieku. Oprac. Jadwiga Rudnicka przy współud. Janiny Górki i Kazimierzy Sokołowskiej-Grzeszykowej. Warszawa: PWN 1976.
Prace Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy nr 10.
- The Library of the Hungarian Academy of Sciences. 1826-1976. Budapest: MTA Könyvtára igazgatója 1976.
- Vladimir M. Palic: Government organization manuals. A bibliography. Washington: Library of Congress 1975.

WYDAWNICTWA CIĄGŁE

- Biblioteka Narodowa. Biuletyn Informacyjny 1974 nr 4/1975 nr 1
- Bibliotekarz 1975 R. 42 nr 11/12
- Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 1976 R. 26 nr 1/2
- Čitateľ 1976 R. 25 čís. 7-10.
- Knižnice a Vedecké Informácie 1976 R. 8 čís. 3
- The Quarterly Journal of the Library of Congress 1976 Vol. 33 nr 3

WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
51, 53, 55, 59 65	żywa pagina 12 od g.	PWN zawartych	PWr zwartych

Przegląd Biblioteczny zes. 1/1977

AUTORZY

- Lucja BUTLEROWA, mgr**
Halina CHAMERSKA, doc. dr hab.
Czesław DANIŁOWICZ, dr inż.
Radosława DZIUBECKA, mgr
Ryszard DŻAMAN, mgr
Janina JAWORSKA, dr
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, doc. dr hab.
Wanda KOZAKIEWICZ, mgr
Teresa ŁAPACZ, mgr
Maria NOWICKA, doc. dr hab.
Alicja OLEJNIK, mgr
Zdzisław PISZCZEK, dr
Krystyna RAMLAU-KLEKOWSKA, mgr
Helena WIĘCKOWSKA, prof. dr
Kronikę krajową oprac.
Jadwiga KRAJEWSKA, dr
Kronikę zagraniczną oprac.
Mirosława KOCIĘCKA, mgr
Tłumaczenia angielskie:
ANNA TROMBAŁA, mgr
- Biblioteka Akademii Ekonomicznej w Katowicach
— Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego
— Biblioteka Politechniki Wrocławskiej
— Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego
— Biblioteka Wyższej Szkoły Morskiej
— Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka Dzielnicowa Wrocław-Krzyki
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Instytut Historii Kultury Materialnej PAN
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka Narodowa

— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

— Biblioteka Narodowa

— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Errata
do zeszytów 3 i 4 za 1976 r.

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
260	6 g.	Wiktorja Dudzik	Wiktorja Dudziak
260	7 d.	Zdzisław Lis	Zbigniew Lis
264	2 g.	Tadeusz Mussak	Tadeusz Hussak
267	12 d.	centrum Informacji	Centrum Informacji
273	przypis 20	de bibliothèques des Bibliothèques	de bibliothèques des Bibliothèques
288	9-10 d.	bi-bibliotek	bibliotek
331	11 g.	systemów ARKA	systemu ARKA
333	16-17 d.	legalislacyjnej	legislacyjnej
337	4 d.	usuwanju	usuwania
341	19 g.	zastowaniami	zastosowaniami
442	17 d.	pracowników dyplo- mowanych	bibliotekarzy dyplo- mowanych
444	18 g.	pracowników	prawników

Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
1976 z. 4

Errata

Strona	Jest	Powinno być
97 poz. 4214 w. 4 98 drugi nagłówek	bibliotečno-bibliografiskata MECHANIZACJA I AUTOMA- TYZACJA W BIBLIOTEKAR- STWIE INFORMACJI NAU- KOWEJ	bibliotečno-bibliografiskata MECHANIZACJA I AUTOMA- TYZACJA W BIBLIOTEKAR- STWIE I INFORMACJI NAU- KOWEJ
102 poz. 4268 w. 2	professionnal educations	professional education

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Cena prenumeraty rocznej zł 96.—

Cena prenumeraty półrocznej zł 48.—

Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele — w terminach:

- do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny
- do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne składają zamówienie w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Zakłady pracy i instytucje w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni, zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach podanych dla prenumeraty krajowej.

Sprzedż numerów bieżących i archiwalnych:

- w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN sprzedaż gotówkowa i wysyłkowa numerów bieżących i archiwalnych; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym. Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto PKO 1531-912 I Oddział Warszawa.

Orders for this periodicals from abroad can be placed with „Ars Polona” Krakowskie Przedmieście 7, 00-068 Warszawa, Poland or with

- Kubon & Sagner, Inhaber Otto Sagner, D8 München 34, Postfach 68, Bundesrepublik Deutschland,
- Earls Court Publications Ltd., 130 Shepherd's Bush Centre, London W 12, Great Britain,
- Licos Commissionaria Sansoni, Via Lamarmora 45, 50 121 Firenze, Italy.

Zakład Narodowy Im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1977.
Nakład: 5000 egz. Objętość: ark. wyd. 11,40, ark. druk. 6,75 + wkładka ark. druk. 2, ark. A1-12. Papier druk. sat. kl. IV, 80 g, 70 × 100.
Oddano do składu 29 XI 1976. Podpisano do druku 8 III 1977. Druk ukończono w marcu 1977. Wrocławskie Zakłady Graficzne. Wrocław, ul. Oławska 11. Zam. 1030/76. G-11 Cena zł 24.—